Rok XX ZESZYT 31

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK

1939

CENA zł 1·50

SKARBOFERM

SPÓŁKA DZIERŻAWNA

POLSKICH KOPALŃ SKARBOWYCH

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA AKCYJNA W KATOWICACH

ADRES: CHORZÓW I, PL. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 12

ADRES TELEGRAFICZNY: SKARBOFERM–CHORZÓW

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ:

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW

I SIARCZANU AMONU

Z KOPALŃ:

„KRÓL" W CHORZOWIE, „BIELSZOWICE"

I „KNURÓW"

Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny

Wyszedł z druku III zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego" za rok 1939

Na treść zeszytu składają się:

Artykuły: Doc. A. Laniewski: Świadek młodociany; Doc. Wł. Mikuszewski: Dopuszczalność umów regulujących sposób przeprowadzenia dowodów w procesie; Doc. A. Mycielski: Rola jednostki w polskim systemie konstytucyjnym; Prof. J. Sułkowski: W sprawie dodatków administracyjnych doliczonych dłużnikom polskim przez ziemstwa pruskie; Prof. Br. Wróblewski: Naukowa racjonalizacja w prawie kryminalnym; Prof. T. Brzeski: Samorząd gospodarczy a ustrój państwowy; Dr St. Janicki: Zagadnienie teorii ruchu spółdzielczego; Dr St. Rosiński: Pieniądz a dobrobyt; Prof. Fl. Znaniecki: Stan obecny technologii społecznej.

Przegląd piśmiennictwa: 66 recenzyj i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomii, nauk handlowych i socjologii oraz bogata bibliografia literatury polskiej i obcej.

Przegląd prawa skarbowego — przez J. Zdzitowieckiego. Prawa karnego i procesu karnego — przez Prof. J. J. Bossowskiego. Prawa cywilnego — przez Prof. J. Górskiego i Procesu cywinego — przez Sędz. J. Dąbrowskiego.

Sądownictwo: Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Trybunału Kompetencyjnego dla wszystkich ziem polskich, orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego.

Kronika gospodarcza i socjalna.

Miscellanea.

TYGODNIK HANDLOWY

niezbędny jest dla przemysłowców i hurtowników,

o ile chcą oni

dotrzeć do kupców lub znać stan handlu

Numery okazowe na żądanie wysyła Administracja „Tygodnika Handlowego" Warszawa, ul. Zielna Nr 50, tel. 545-36

W tych imponujących zakładach przemysłowych,

znajdujących się w Warszawie, powstają znane w całym kraju ze swej dobroci wyroby Schichta. Teoretycy i praktycy, chemicy i technicy pracują od dziesiątków lat nad utrzymaniem wysokiego gatunku wyrobów. Nic więc dziwnego, że nazwa Schicht jest symbolem towarów pierwszej jakości. Kto nie zna rozpowszechnionych od dziesiątków lat produktów:

MYDŁO JELEŃ
RADION
LUX
VIM

SCHICHT-LEVER S. A. WARSZAWA

ZJEDNOCZONE FABRYKI ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W MOŚCICACH I W CHORZOWIE

wyrabiają oprócz

NAWOZÓW AZOTOWYCH i FOSFOROWYCH

następujące PRODUKTY CHEMICZNE we wszystkich gatunkach handlowych:

Azotowe:
Azot
Amoniak skroplony
Wodę amoniakalną chemicznie czystą
Kwas azotowy chemicznie czysty
Kwas azotowy techniczny
Nitrozę
Azotyn sodowy
Saletrę amonową
Saletrę sodową
Saletrę potasową
Salmiak rafinowany
Salmiak sublimowany
Węglan amonu
Siarczan amonu (do celów technicznych)

Chlorowe:
Chlor ciekły
Kwas solny chemicznie czysty
Ług bielący (podchloryn sodowy)
Herbatox (preparat do tępienia chwastów)
Chlorobenzen
Paradwuchlorobenzen
Ortodwuchlorobenzen
Chloronaftalen
Woskol (wosk syntetyczny)

Różne: Karbid, Tlen, Wodór, Wapień mielony

Adres dla korespondencji: Z. F. Z. A. Chorzów III

ROK XX WARSZAWA, DNIA 5 SIERPNIA ZESZYT 31

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

Str.

INWESTYCJE A KONIUNKTURA W I PÓŁROCZU 1939 R. — *ZYGMUNT SZEMPLIŃSKI* . . . 1123

OBRÓT USZLACHETNIAJĄCY W LATACH 1935÷1938— *WŁ. WILCZEWSKI* . . . 1128

KRONIKA GOSPODARCZA:

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:

PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . 1134

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY . . . 1134

ROLNICTWO . . . 1137

Popieranie melioracyj wodnych dla celów rolnictwa — *Inż. C. Zakaszewski*

Przebieg pryszczycy w I połowie 1939 r. — *M. K.*

HANDEL:

HANDEL ZAGRANICZNY . . . 1141

Obrót uszlachetniający czynny i bierny w latach 1935÷1938 — *Wł. Wilczewski*

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . 1143

RYNEK AKCYJNY . . . 1143

KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . 1144

Opłacanie przewoźnego za tranzyt przez Niemcy — *M. O.*

Str.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . 1145

REALIZACJA 4-LETNIEGO PLANU INWESTYCYJ ŻEGLUGOWYCH (przemówienie Pana Ministra Przemysłu i Handlu Antoniego Romana) . . . 1145

KRONIKA TYGODNIOWA:

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . 1148

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH 1149

SKARBOWOŚĆ I FINANSE:

ROZMOWY FINANSOWE ANGIELSKO-POLSKIE (wywiad z Przewodniczącym Delegacji Polskiej Panem Ministrem A. Kocem . . 1149

BUDŻET . . . 1150

PODATKI I OPŁATY . . . 1153

PIENIĄDZ I KREDYT . . . 1153

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . 1153

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:

KRONIKA ZAGRANICZNA:

OGÓLNE . . . 1155

WŁOCHY . . . 1155

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . 1155

INWESTYCJE A KONIUNKTURA W I PÓŁROCZU 1939 R.

SZCZEGÓŁOWA statystyka wydatków na inwestycje publiczne jest zadaniem dość trudnym i skomplikowanym. Fakt ten tłumaczy się wielką liczbą instytucyj, wykonujących inwestycje, różnymi w poszczególnych instytucjach okresami sprawozdawczymi oraz metodami rachunkowości, a w niektórych wypadkach — brakiem centralizacji rachunkowości. To ostatnie ma miejsce np. w samorządach i nikt np. nie wie dokładnie, ile w Polsce wydaje się pieniędzy na budowę szkół powszechnych, która to budowa jest wykonywana przez liczone na tysiące jednostki samorządowe. Wreszcie, wiele inwestycyj dokonuje się z udziałem szarwarku, przy pomocy budulca, dostarczanego po ulgowych cenach (drzewo na szkoły), pracą więźniów, a także i wojska. Na tej podstawie możemy twierdzić z pewnością, że wszelkie obliczenia wartości inwestycyj w Polsce są niedoszacowane.

Z tymi zastrzeżeniami podajemy następujące zestawienie wydatków na inwestycje publiczne, a więc Skarbu Państwa, samorządów, Skarbu Śląskiego, przedsiębiorstw państwowych i instytucyj prawa publicznego łącznie (w miln. *zł*):

1934/35	476
1935/36	560
1936/37	613
1937/38	995
1938/39	1 173
1939/40 (przewid.)	1 250

Zwróćmy naprzód uwagę na ciekawy zbieg okoliczności: oto wydatki na inwestycje w okresie planowym, czyli od 1937/38 r., są każdego roku dwukrotnie większe niż trzy lata wstecz.

Warto przypomnieć, że wydatki inwestycyjne w 1937/38 r. preliminowane były w wysokości *zł* 800 miln., a w 1938/39 r. — na ok. *zł* 1 mild. Wykona-

nie zatem w obydwu latach przekroczyło przewidywania. Co się tyczy przewidywań na rok 1939/40 — to wymagają one pewnego wyjaśnienia; mianowicie, w b. r. wysokość planu inwestycyjnego, czyli wydatków na inwestycje państwowe ze środków kredytowych, nie została zafiksowana ze względu na trudności przewidywania, a w powyższym obliczeniu przyjęto te wydatki — z braku innych podstaw — w wysokości $^1/_3$ trzechletniego planu inwestycyjnego, tzn. *zł* 2 015 miln.: 3 = *zł* 672 miln.

Realność tych przewidywań można już obecnie skontrolować dość łatwo: Ministerstwo Skarbu uruchomiło na inwestycje cywilne w drodze tzw. mobilizacji finansowej, dokonywanej na „sztywnym" rynku finansowym, w pierwszych 5 miesiącach (z sierpniem łącznie) ok. *zł* 115 miln., a Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej została pokryta łącznie z wpłatami na F. O. N. na sumę *zł* 404 miln., razem *zł* 519 miln. Możemy więc zgrubsza uważać, że $^1/_3$ „trzechlatki" została w pierwszych 5 miesiącach roku budżetowego wykonana w 77%, bez żadnego udziału kredytów zagranicznych, których zaciąganie było w zasadzie przewidywane.

Przedstawiliśmy sprawę wykonywania planu finansowego trzechletniego planu inwestycyjnego operując rokiem budżetowym. Uczyniliśmy to ze względów formalnych, gdyż wspomniana ustawa jest zsynchronizowana z okresami budżetowymi. Jednak z punktu widzenia ogólnoekonomicznego wpływ wydatków inwestycyjnych na całokształt życia gospodarczego najwłaściwiej jest rozpatrywać w ramach roku kalendarzowego, który zamyka w sobie cały sezon budowlany. Wszelkie plany techniczne oraz dokonywanie wydatków na roboty inwestycyjne są robione na dany sezon w danym roku kalendarzowym. Ponieważ mamy na względzie rozpatrzenie inwestycyj publicznych na tle ogólnej koniunktury produkcyjnej — to, kierując się powyższym poglądem, zmienimy w dalszym ciągu niniejszego artykułu czasokresy i weźmiemy za przedmiot rozważań sytuację w I półroczu b. r.

Koniunktura gospodarcza w Polsce i jej charakter jest, jak wiadomo, dość silnie uzależniona od przebiegu realizacji państwowych inwestycyj. Współzależność między inwestycjami państwowymi i koniunkturą występuje bardzo wyraźnie przy zestawieniu wskaźników produkcji przemysłowej i publicznych wydatków inwestycyjnych. Mówimy — współzależność, gdyż nasza polityka gospodarcza nie ma w zasadzie charakteru nakręcania koniunktury i rozmiary inwestycyj publicznych są wzajemnie uzależnione od produkcyjności, dochodowości i kapitalizacji na prywatnym odcinku życia gospodarczego, który jest fundamentem gospodarki publicznej, a rozwój którego należy zawsze do głównych celów polityki gospodarczej Państwa.

Z potrzebami gospodarki prywatnej są ściśle związane państwowe inwestycje cywilne. Nie chodzi w danym wypadku tylko o dawanie zamówień i stwarzanie zatrudnienia, lecz o to, że inwestycje cywilne zaspokajają ogólnogospodarcze potrzeby w zakresie dróg, transportu, komunikacji i energii, wpływają na obniżenie kosztów produkcji i wzrost rentowności, otwierają nowe rynki zbytu, rozszerzają podstawę produkcyjną (melioracje) itd.

Na państwowe inwestycje cywilne uruchomiono ze środków kredytowych w I półroczu 1938 r. — *zł* 88 miln., w tymże okresie b. r. — *zł* 105 miln. Liczby te są, być może, niespodzianką, ze względu na znany powszechnie fakt odpływu wkładów (ostatnio zresztą już zahamowanego) z instytucyj kredytowo-oszczędnościowych, na których zawsze opierało się finansowanie inwestycyj publicznych.

Należy jednak zaznaczyć, że odpływ wkładów nastąpił dopiero w II kwart. b. r. i dał się poważnie odczuć w zakresie finansowania inwestycyj tylko w kwietniu. Ponadto w 1938 r. w okresie styczeń ÷ luty istniała luka prawna, nie pozwalająca na dokonywanie mobilizacji finansowej na rynku sztywnym, mianowicie: ustawa inwestycyjna na rok 1937 straciła moc z dniem 1/I 1938 r., a nowa została uchwalona dopiero w końcu lutego, pierwsze środki na inwestycje zostały wskutek tego uruchomione dopiero w marcu. Ustawa zaś inwestycyjna na rok 1938/39 obejmowała okres 15-miesięczny, włączając okres I kwart. 1939 r W konsekwencji mobilizacja finansowa na plan inwestycyjny — wg kwartałów — przedstawiała się następująco (w miln. *zł*):

	1938	*1939*
I kwart.	14	42
II kwart.	74	63
Razem I półr.:	88	105

Jak już zaznaczyliśmy, jedynie kwiecień wykazał poważny spadek kwot, przeznaczonych na inwestycje w b. r., powodując obniżenie tych sum za II kwart. b. r. Poczynając jednak od maja, sytuacja została całkowicie skorygowana. Warto przy tym zaznaczyć, że w b. r. styczeń i luty były wyjątkowo ciepłe i środki finansowe na inwestycje nie tylko gromadziły się na kontach, jak świadczą o tym dość wysokie, jak na martwy sezon, liczby zatrudnienia na robotach publicznych, mianowicie 43 tys. przeciętnie miesięcznie za I kwart.

W konkluzji, dzięki tej sytuacji w I kwart., możemy scharakteryzować zarówno przebieg samych procesów inwestycyjnych, jak i ich finansowania na odcinku państwowym w roku 1939 jako bardziej równy, bez martwego sezonu, przy znacznie wyższej przeciętnej niż w 1938 r. Oczywiście, że pełne rozwinięcie robót inwestycyjnych nastąpiło dopiero w II kwart., dając zatrudnienie na robotach publicznych następującej liczbie robotników (stan na koniec miesiąca — w tysiącach):

	1938	*1939*
Kwiecień	112·5	151·6
Maj	179·1	218·4
Czerwiec	221·0	270·0
Przeciętnie w I kwart.	171·2	216·3

Poważna część zatrudnienia na robotach publicznych przypada na roboty, finansowane przez Fundusz Pracy z własnych środków. Mianowicie, na ogólną liczbę 221 tys. osób, pracujących na robotach publicznych w dn. 30/VI 1938 r. — na robotach, finansowanych przez F. P., pracowało 75 tys., a w tymże dniu b. r. odpowiednie liczby wynosiły: 279 i 100 tys. A więc w dn. 30/VI 1939 r. na robotach F. P. było zatrudnionych o 25 tys. osób więcej niż w roku poprzednim, na pozostałych zaś robotach publicznych — o 30 tys. osób więcej.

Na tym jednak nie wyczerpuje się wpływ inwestycyj publicznych na rynek pracy, inwestycje bowiem stwarzają zatrudnienie pośrednie przez udzielanie zamówień dla przemysłu. W ten sposób oddziaływa

na rynek w dużej mierze budowa przedsiębiorstw przemysłowych w C. O. P., a ponadto przedsiębiorstwa już wybudowane i uruchomione powodują stały wzrost zatrudnienia — wzrost o charakterze strukturalnym, będący wyrazem postępów akcji uprzemysłowienia kraju.

Przeciętne miesięczne zatrudnienie w dużym i średnim przemyśle w pierwszych 5 miesiącach przedstawia się następująco (w tysiącach):

	1938	*1939*
Zatrudnienie w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym	766·5	828·1
w tym:		
przemysł przetwórczy.	603·9	640·6

Stan zatrudnienia jest więc przeciętnie większy o 62 tys. osób, w przemyśle zaś przetwórczym o 37 tys. Wzrost zatrudnienia w górnictwie i hutnictwie jest w lwiej części następstwem przyłączenia Zaolzia, jednak nie wyłącznie, sądząc z tego, że zbyt żelaza na rynku wewnętrznym wzrósł w porównaniu z ub. rokiem. Wzrost zbytu możemy traktować jako objaw bieżącej koniunktury, kształtującej się pod wpływem inwestycyj publicznych i akcji dozbrojenia. Przyłączenie Zaolzia i spowodowany przez ten fakt wzrost naszego potencjału gospodarczego należy traktować jako zmianę strukturalną w organizmie gospodarczym, spowodowaną wprawdzie w drodze działań pozagospodarczych.

Wzrost zatrudnienia w przemyśle przetwórczym jest częściowo rezultatem wpływu koniunktury, a częściowo jest już także wyrazem zmian strukturalnych, wynikających z dwuletniej akcji inwestycyjnej, mianowicie uruchomienia nowych fabryk. Dodać jeszcze należy, że lata poprzednie, a zwłaszcza rok 1938, były okresem nie tylko budowy nowych fabryk, lecz również były wykorzystane na modernizację istniejącego aparatu wytwórczego, o czym świadczy duży wzrost importu maszyn i aparatów: w 1935 r. — 13 tys. t wartości *zł* 70 miln., w 1937 r. — 23 tys. t wartości *zł* 118 miln., a w 1938 r. — 40 tys. t wartości *zł* 193 miln. Równocześnie obroty krajowego przemysłu metalowo-mechanicznego wzrosły w 1938 r. w porównaniu z 1937 r. z *zł* 758 miln. do *zł* 1 004 miln., czyli o 32%.

Jeszcze bardziej znamienne są liczby, charakteryzujące rozwój wytwórczości poszczególnych grup tego przemysłu. Ogólny wzrost liczby zatrudnionych na koniec 1938 r. w porównaniu z 1937 r. osiągnął 20%, w czym grupa maszyn i aparatów — 35%, taboru kolejowego — 37%, a grupa obrabiarek — 64%. Ta ostatnia liczba szczególnie silnie ilustruje natężenie procesów inwestycyjnych i renowacyjnych w roku 1938, a ponadto podkreśla ona rozbudowę samej produkcji obrabiarek, gdyż wzrost zatrudnienia o 64% nie mógł być, oczywiście, osiągnięty jedynie przez pełne uruchomienie już istniejącego aparatu wytwórczego. Warto jeszcze wspomnieć, że o 71% wzrosło zatrudnienie w grupie okrętowej; ta liczba jest również wyrazem zmian strukturalnych, mianowicie rozwoju zupełnie nowej u nas gałęzi wytwórczości.

W roku obecnym w I półroczu import maszyn osiągnął 18·4 tys. t wartości *zł* 86 miln.— w porównaniu z 17·9 tys. t wartości *zł* 87·3 miln. w analogicznym okresie roku poprzedniego. Nastąpił więc wzrost wagi importu i zmniejszenie się wartości. W przemyśle metalowo-maszynowym obserwujemy dalszy wzrost zatrudnienia. Przeciętna miesięczna za pierwsze pięć miesięcy b. r. wzrosła w porównaniu z poprz. dnim rokiem z 156 tys. do 171 tys. osób. Nie mamy wprawdzie danych o wytwórczości poszczególnych grup przemysłu metalowo-mechanicznego, lecz te dane, które posiadamy, wystarczają do stwierdzenia, że tempo inwestycyj maszynowych w b. r. dalej wzrasta, co zresztą i wykazuje wskaźnik inwestycyj maszynowych, obliczany przez Instytut Bad. Koniunktur Gosp. i Cen. Dodać tylko należy, że dzięki rozbudowie krajowego przemysłu wzrósł stopień naszej samowystarczalności w dziedzinie inwestycyj maszynowych.

Tak więc na każdym kroku, podchodząc do jakiegokolwiek bądź zjawiska koniunkturalnego, spotykamy równocześnie ślady i wyniki trwałych przemian w strukturze naszego życia gospodarczego. Znajdziemy je np. jeszcze we wzroście zbytu węgla na rynku wewnętrznym, który odzwierciadla zarówno przyłączenie Zaolzia, jak i wzrost produkcji przemysłowej, w zwiększeniu produkcji energii elektrycznej, zwiększony popyt której zaspokajany jest dzięki nowym elektrowniom oraz liniom wysokiego napięcia, budowanym w ramach akcji inwestycyjnej Państwa.

Omówiliśmy dotąd najbardziej charakterystyczne zjawiska, będące zarazem wynikiem bieżącej koniunktury, jak i przemian strukturalnych. Można przy tej okazji powiedzieć, że zaspokajanie obecnych potrzeb koniunkturalnych zostało przygotowane przez dokonywujące się zawczasu zmiany strukturalne. Ogólną koniunkturę przemysłową charakteryzują poniższe wskaźniki (przeciętnie za styczeń ÷ maj):

	1938	*1939*
Produkcja przemysłowa ogółem . .	118·5	125·1
Dobra wytwórczości	137·3	148·2
Dobra spożycia	109·5	110·5

Mamy więc, dalej, poważny wzrost produkcji dóbr wytwórczych, co jest, oczywiście, odzwierciadleniem akcji inwestycyjnej i zwiększenia potencjału obronnego kraju. Słabe tempo wzrostu produkcji dóbr spożycia zostało spowodowane pewnym załamaniem koniunktury na tym odcinku w maju—pod wpływem wypadków politycznych. Już jednak w drugiej połowie maja tendencja ta została w jednych działach wytwórczości zahamowana, w innych zaś produkcja wykazała wzrost. Mimo jednak nawet wpływu tego przejściowego załamania na wysokość ogólnego wskaźnika produkcji dóbr spożycia możemy twierdzić, że zasadnicza i charakterystyczna cecha naszego rozwoju gospodarczego pozostaje niezmieniona. Cechą tą jest równoczesność i pewna harmonijność rozwoju uprzemysłowienia kraju, zwiększenia potencjału obronnego i powolnego podnoszenia stopy życiowej.

Podkreślamy to dla tego, iż wspomniana cecha różni polską politykę gospodarczą w sposób zasadniczy od gospodarki krajów totalnych, inwestujących się i uzbrajających się kosztem stopy życiowej szerokich mas. Wydaje się nam, iż warto było zwrócić uwagę na tę stronę zjawisk gospodarczych, gdyż często stosuje się metodę szufladkowania systemów gospodarczych wg kryteriów powierzchownych, wg pewnych metod techniczno-organizacyjnych, jak: planowość, różne rodzaje i stopnie reglamentacji, podczas gdy jedynym właściwym

principium divisionis przy klasyfikowaniu różnych systemów społeczno-gospodarczych powinien być stosunek do człowieka i jego potrzeb.

Gospodarcze uzasadnienie tej właściwości naszej polityki gospodarczej polega z jednej strony na fakcie, że nasza stopa życiowa w porównaniu z krajami zachodnio-europejskimi była zawsze dość niska, by należało ją jeszcze obniżać, a z drugiej strony na tym, że posiadamy i bez tego duże możliwości rozwojowe, co zostało udowodnione ad oculos w ciągu ostatnich trzech lat, by trzeba ją było obniżać. Dla ścisłości należy jednak zaznaczyć, że występuje u nas w mniejszym stopniu podnoszenie stopy życiowej dotychczas względnie dobrze zarobkujących jednostek, a o wiele szerzej występuje wzrost liczby jednostek, podnoszących się z bardzo niskiej stopy życiowej (bezrobotni) na znacznie wyższą stopę, zapewniającą względnie dobry poziom bytowania. Niewątpliwie pod tym względem akcja inwestycyjna i sposób jej przeprowadzania realizuje postulaty sprawiedliwości społecznej w całkowitej zgodzie z potrzebami rozwoju gospodarczego. System finansowania inwestycyj polega bowiem na braniu pieniędzy tam, gdzie one są, i przenoszeniu tam, gdzie ich nie ma, lecz gdzie mogą one fruktyfikować ku pożytkowi całego gospodarstwa narodowego oraz wyższych potrzeb i celów narodowych.

Wzrost stopy życiowej i wzrost liczby jednostek żyjących na wyższej niż dotąd stopie życiowej, ma jeszcze jedną konsekwencję. Możliwości wysiłku gospodarczego państw w czasie wojny można poniekąd mierzyć stopniem kompresji stopy życiowej. Różnica między pokojową stopą życia a tą, do której można zejść w dół bez załamania fizycznej i psychicznej zdolności oporu, stanowi wszędzie gospodarczą rezerwę wojenną. Jest więc podstawa do twierdzenia, że rezerwa ta u nas systematycznie rośnie. Możnaby ją sprobować teoretycznie obliczyć, wychodząc z założenia, że najniższy kryzysowy spadek wytwórczości dóbr spożywczych w 1932 r. wyrażał się wskaźnikiem 67 i że różnica między tym poziomem a obecnie osiągniętym (110·5 średnio za 5 miesięcy) w przeliczeniu na wartość pieniężną stanowi sumę, którą polskie gospodarstwo narodowe potrafi w razie potrzeby upłynnić na cele prowadzenia wojny. Bardzo doniosłą rolę gra w tym wypadku również liczba jednostek gospodarujących, mogących ponosić te świadczenia. O postępie w tej dziedzinie świadczy bardzo duży, bo ok. 50%-owy, wzrost liczby subskrybentów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w porównaniu z Pożyczką Narodową.

Takie są — w syntetycznym ujęciu — cechy i konsekwencje prowadzonej od czterech lat polityki gospodarczej, w której główny trzon stanowi planowa akcja inwestycyjna. Akcja ta systematycznie zwiększa kapitał wytwórczy, wciąga do produktywnej pracy niewykorzystane dotąd żywe ludzkie siły i zwiększa wydajność pracy poprzez czynniki materialne, jak: unowocześnienie maszyn, wzrost ich liczby, oraz zwiększanie wykorzystywania energii mechanicznej sił przyrody, lecz także i przez czynniki niematerialne, jak: nabywanie doświadczenia przez dotychczasowych przedstawicieli kwalifikowanej pracy oraz wzrost ich liczby drogą dalszego kształcenia kadr fachowych. Słowem, dokonywa się, również na szeroką skalę, inwestowanie w człowieka, który jest równocześnie głównym czynnikiem oraz celem ostatecznym działalności gospodarczej.

Z przedstawionego przebiegu działalności inwestycyjnej Państwa i zjawisk koniunkturalnych widoczne jest, że idziemy nadal po tej samej drodze, aczkolwiek widoczne jest, że obecna koniunktura nabrała wyraźnych cech koniunktury zbrojeniowej. A mimo to zachowuje ona równocześnie w pełni charakter pokojowej równowagi. Wydaje się, iż sprawdza się w danym wypadku słuszność tezy niektórych angielskich teoretyków ekonomii, że dla zachowania gospodarczej równowagi ważna jest nie sama absolutna wysokość wydatków zbrojeniowych, lecz tempo ich wzrostu. Założenie to jest równie słuszne w stosunku do wszelkich wydatków na cele inwestycyjne (zbrojenia, przecież, polegają na specjalnego rodzaju inwestycjach). Aparat produkcyjny bowiem musi mieć czas przystosowania się pod względem technicznym i organizacyjnym do wykonywania powierzanych mu zadań. Jeżeli aparat techniczno-produkcyjny nadąża za tempem wzrostu wydatków inwestycyjnych czy zbrojeniowych, to żadne naruszenie równowagi gospodarczej (przede wszystkim gwałtowny wzrost cen i płac) nie ma miejsca.

Konstatujemy zachowanie przez nasze gospodarstwo narodowe całkowitej równowagi gospodarczej w ciągu trzech lat zwyżkowej koniunktury. Nie obserwujemy dotąd żadnych godnych uwagi naruszeń proporcji między popytem i podażą, między produkcją i konsumcją, między inwestycjami, tzn. kapitalizacją rzeczową a kapitalizacją pieniężną.

To ostatnie twierdzenie może wydać się zbyt śmiałym wobec odpływu wkładów z instytucyj kredytowo-oszczędnościowych. Lecz, naszym zdaniem, nie ma dotąd żadnych symptomów, uprawniających do przypuszczenia, że odpływ wkładów jest równoznaczny z osłabieniem kapitalizacji pieniężnej. Po pierwsze, bowiem, poważna część wycofanych wkładów została bezpośrednio przekazana na P. O. P., czyli na kapitalizację rzeczową, zamiast czynienia tego przez lokaty instytucyj kredytowych, po drugie—nie obserwujemy żadnego gwałtownego wzrostu konsumcji, a więc pieniądze skapitalizowane są w gospodarstwie narodowym. W konsekwencji wycofanie wkładów utrudnia jedynie układanie na dłuższą metę planu finansowania inwestycyj, ale bynajmniej nie uniemożliwia realizowania inwestycyj bez naruszenia równowagi gospodarczej.

Stabilizacja płac przy równoczesnej stabilizacji cen dóbr i usług konsumcyjnych zapewnia rozrost wewnętrznego rynku zbytu, a tym samym i produkcję dóbr spożycia na bazie rosnącej stale i systematycznie liczby konsumentów, co daje w ręce pewne elementy do kalkulacji przy rozszerzaniu produkcji bez ryzyka przeinwestowania się i spowodowania nadprodukcji. Wiadomo, że szybko rosnące ceny bywały zawsze bodźcem do robienia „fałszywych inwestycyj" w warunkach wolnej konkurencji.

Taż sama stabilizacja płac i cen w zakresie inwestycyj zapewnia wzrost efektywności rzeczowej równolegle ze wzrostem nakładów pieniężnych na inwestycje. A bodaj nawet efektywność rzeczowa nakładów rośnie szybciej dzięki rosnącej wydajności pracy, powodowanej nabywanym doświadczeniem przez pracujące zespoły ludzkie. Za pewien wskaźnik stanu rzeczy w tej materii może nam służyć fakt, że liczba przepracowanych robotniko-godzin

w 150 fabrykach, należących do Polskiego Związku Przemysłu Metalowego, wzrosła w 1938 r. w porównaniu z 1937 r. o 14%, a obroty wzrosły o 32%. Stabilizacja zaś cen na środki produkcji w warunkach rosnących nakładów na dalsze inwestycje stwarza stale rosnący popyt na produkcję nowopowstających zakładów, zabezpieczając równowagę i na tym odcinku. To wszystko jest, oczywiście, czynnikiem rosnącej dochodowości naszego gospodarstwa narodowego. Dyspozycję każdorazowym przyrostem dochodu narodowego można zgrubsza scharakteryzować w ten sposób, iż uzyskany przyrost idzie w części na pokrycie potrzeb konsumcyjnych jednostek, wciąganych w obręb intensywnej pracy produkcyjnej, a lwia część jest przeznaczana na zwiększanie zaspokojenia najwyższych potrzeb zbiorowych — bezpieczeństwa Państwa. Inaczej mówiąc, w zakresie zaspokojenia potrzeb indywidualnych idziemy o wiele bardziej wszerz niż w górę, natomiast na odcinku potrzeb nadrzędnych idziemy szybko wzwyż. To ostatnie konkretnie oznacza, że ilość posiadanych narzędzi pracy i walki wzrasta w przeliczeniu na głowę ludności.

Mówiąc o wynikach gospodarowania, nie można pominąć zasadniczego problemu naszego życia, mianowicie przeludnienia. Nazywamy ten problem zasadniczym, bo celem gospodarowania jest w ostatecznym rezultacie człowiek i dążeniem naszym jest i być powinno, aby każdy zdolny do pracy obywatel miał miejsce przy warsztacie pracy oraz odpowiedni udział w dochodzie narodowym, wzmagając ogólny dobrobyt i siłę.

Z tego punktu widzenia możemy postępy gospodarcze oceniać jako zadowalające, gdy rozwój wytwórczości pochłania cały przyrost naturalny, i jako dobre — gdy pochłania więcej niż roczny przyrost, rozładowując przeludnienie istniejące. Przeciętny roczny przyrost naturalny wynosi ok. 400 tys. osób. Połowę tej liczby stanowią kobiety, które, wychodząc za mąż, w przeważającej części nie poszukują pracy. Jest również pewna liczba niezdolnych do pracy. Zaokrąglając więc liczbę, możemy powiedzieć, że jeśli stan zatrudnienia wzrasta w ciągu roku o 200 tys. osób, to przeludnienie nie wzrasta, a jeśli wzrost zatrudnionych jest większy, to rozładowujemy przeludnienie istniejące.

Najpełniejszą rejestracją zatrudnienia jest ubezpieczenie emerytalne. Najpełniejszą — ale nie pełną, bo liczba ubezpieczonych wynosi obecnie ok. 2·4 miln. osób, a liczba żyjących z najmu — według spisu ludności w 1931 r. — przekracza 4 miln. osób.

Wzrost liczby ubezpieczonych w 1937 r. osiągnął 204 tys., a w 1938 r. — 114 tys.

Samodzielnych warsztatów pracy powstało (wzrost liczby wykupionych świadectw — w tysiącach):

	1937	*1938*
Mały przemysł i rzemiosło	25	6
Handel (drobny)	16	19
Rolnictwo (kolonie i gospodarstwa, upełnorolnione przez parcelację)	34	35
Razem:	75	60

Statystyka ubezpieczeń emerytalnych nie obejmuje instytucyj, prowadzących własne ubezpieczenie emerytalne, a więc administracji państwowej, kolei i monopolów państwowych, wielu banków, samorządów itd., gdzie zatrudnienie również rosło (poza administracją). Nie popełnimy więc dużego błędu, jeśli wzrost liczby zatrudnionych z tytułu najmu w 1937 r. zaokrąglimy do 230 tys., a w 1938 r. do 140 tys. osób. Ponadto możemy przyjąć, że każdy samodzielny warsztat pracy zatrudnia przynajmniej 1 dorosłego członka rodziny. W ten sposób otrzymamy następujące liczby ludzi, którzy w latach ostatnich zdobyli miejsce przy jakimś warsztacie pracy (w tysiącach):

	1937	*1938*
Pracownicy najemni	230	140
„ samodzielni	150	120
Razem:	380	260

Rok 1937 był okresem rozwoju koniunkturalnego, kiedy rozszerzano zatrudnienie w warsztatach istniejących. Już w 1938 r. przy warsztatach istniejących zaczęło się robić ciasno, lecz w drugiej połowie roku zaczęto uruchamiać nowe warsztaty, zapoczątkowane w roku 1937. Obecnie proces uruchomiania nowych warsztatów przybrał na sile, więc znowuż obserwujemy wzmożony wzrost zatrudnienia. Możemy więc z całą pewnością stwierdzić, że rozwój gospodarczy w trzech ostatnich latach pochłania cały bieżący przyrost naturalny i zmniejsza istniejące przeludnienie.

Wspominaliśmy wyżej o liniach wytycznych naszej polityki gospodarczej. Polityka gospodarcza jest realizowaniem pewnej myśli, pewnej koncepcji. Nie ma innego sprawdzianu słuszności myśli, jak wprowadzenie jej w czyn. Nasza myśl polityczno-gospodarcza, będąca wynikiem psychiki i kultury narodowej, wytrzymuje ten sprawdzian. A zatem jest słuszna. Nie oznacza to, broń Boże, aby była poza krytyką i nie potrzebowała udoskonaleń. Chodzi tylko o to, że działając w myśl właściwego nam, jako Narodowi, widzenia świata, udoskonalamy się duchowo, zwiększamy dobrobyt, pomnażamy sprawiedliwość na ziemi i pomnażamy władzę człowieka nad przyrodą.

Swoboda działania jest rzeczą zawsze cenną. Swoboda tak skutecznego działania w realizacji narodowych pragnień i celów jest bezcenną. Mamy więc czego bronić. I mamy czym.

Zygmunt Szempliński

OBRÓT USZLACHETNIAJĄCY W LATACH 1935÷1938

JEDNYM ze środków polityki handlowej jest warunkowa odprawa celna, określana w naszym prawodawstwie celnym mianem obrotu uszlachetniającego.

Dwa są zasadnicze działy obrotu uszlachetniającego: czynny i bierny. W czynnym obrocie towary zagraniczne przywożone są do kraju celem poddania ich procesom przerobu, albo obróbki, a następnie wywozu ich za granicę w formie już uszlachetnionej, lub też przywóz towarów zagranicznych do kraju dla użycia ich przy wyrobie towarów, przeznaczonych do wywozu. W obrocie biernym towary krajowe wysyłane są za granicę dla dokonania pewnej obróbki w celu nadania im wyższego stopnia wykończenia, a potem są z powrotem przywożone do kraju.

Ważną charakterystyczną zasadą polskiego prawodawstwa celnego w dziedzinie obrotu uszlachetniającego jest zasada tożsamości towaru uszlachetnianego, wg której ten sam towar a nie inny, który był przywieziony do uszlachetnienia w kraju (przy czynnym obrocie uszlachetniającym) lub wywieziony do uszlachetnienia za granicę (w wypadku biernego obrotu uszlachetniającego)—winien być po dokonaniu uszlachetnienia, w pierwszym przypadku, przywieziony z powrotem do kraju, a w drugim—wywieziony za granicę.

Jednakże w czynnym obrocie zasada tożsamości towaru uszlachetnianego nie jest tak rygorystycznie obserwowana, jak to ma miejsce w biernym obrocie uszlachetniającym. W czynnym obrocie, mianowicie, prawo celne dopuszcza w wyjątkowych przypadkach zastąpienie towaru zagranicznego, odprawionego warunkowo, takim samym towarem krajowym. Występuje tu zatem inna zasada—zasada równoważności lub równogatunkowości towaru uszlachetnianego, która w praktyce jest w wielu przypadkach stosowana.

Do charakterystycznych również cech czynnego obrotu uszlachetniającego zaliczyć należy kontrolę celną nad fabrykacją towarów, sprowadzonych w tym obrocie. W praktyce kontrola dokonywana jest bądź tylko na zasadzie ksiąg i dokumentów handlowych i celnych, bądź przy pomocy tzw. próbnej fabrykacji. Ten ostatni sposób znajduje zastosowanie zwłaszcza w przypadkach, gdy przy przerobie względnie obróbce towaru, sprowadzanego w czynnym obrocie, powstają odpadki. W tych przypadkach urząd celny przeprowadza w zakładach przemysłowych próbną fabrykację, ustalając ilość powstających odpadków. Ustalona ilość odpadków służy następnie urzędowi celnemu za podstawę do rozrachunku przywiezionego surowca i wywiezionego towaru uszlachetnionego w danym obrocie. Za kontrolę urzędy celne pobierają pewne opłaty, określone w rozporządzeniu z dn. 16/VI 1937 r.

W niektórych przypadkach ilość odpadków, powstających przy fabrykacji towarów, sprowadzanych w czynnym obrocie uszlachetniającym, określona jest na stałe. Wówczas kontrola produkcji, oparta na próbnej fabrykacji, i związane z nią opłaty stają się zbędne. W związku z tym uproszczono procedurę otrzymywania zezwoleń na czynny obrót uszlachetniający, upoważniając urzędy celne do wydawania pozwoleń w trybie przyśpieszonym i na podstawie jednej tylko opinii izby przemysłowo-handlowej właściwego okręgu. Osobne okólniki Ministerstwa Skarbu określają, jaki czynny obrót uszlachetniający, jakimi towarami oraz przy jakich odpadkach—może być zezwalany, w sposób prostszy, przez urzędy celne. Jest to tzw. automatyzacja obrotu uszlachetniającego czynnego.

Z punktu widzenia gospodarczego czynny obrót jest korzystniejszy od biernego, gdyż zapewnia zatrudnienie krajowych rąk roboczych. Często umożliwia on w ogóle eksport towarów, które napotykają silną konkurencję na zagranicznych rynkach zbytu, muszą tam być zaofiarowywane po najniższych cenach, co osiągnąć można niekiedy tylko przy całkowitym zwolnieniu od opłat celnych surowców, czy półfabrykatów. Pozwala on również dostosowywać wywożony za granicę towar dokładnie do gustu i standardów zagranicznych odbiorców, dzięki temu, iż umożliwia bezcłowy przywóz surowców jak najdokładniej przystosowanych do wyrobu towarów, odpowiadających wymogom zagranicznych odbiorców, bądź zagranicznym przepisom standaryzacyjnym. Doskonale też nadaje się czynny obrót uszlachetniający do wypróbowywania czy to zakupywanych za granicą maszyn, czy w ogóle nowych procesów i metod fabrykacji, czym oddaje zwłaszcza usługi udoskonalanym bądź nowopowstającym gałęziom przemysłu. Wreszcie, czynny obrót uszlachetniający przyczynia się też do przywozu do kraju zagranicznych walut i dewiz, wpływając tym samym na bardziej dodatnie lub mniej ujemne kształtowanie się bilansu płatniczego.

Towar, wysyłany za granicę do uszlachetnienia w biernym obrocie, musi być towarem krajowym. Nie można też w biernym obrocie wysyłać towarów, których tożsamość (identyczność) nie może być stwierdzona przy powrotnym przywozie. Od tej ostatniej zasady istnieją jednak dwa wyjątki: 1) gdy towar, uszlachetniony za granicą, po powrocie do kraju ma być ponownie za granicę wywieziony, oraz 2) gdy towar jest wywożony za granicę dla jednorazowego wypróbowania nowych procesów fabrykacyjnych, nowych wzorów lub nowych maszyn. W tych dwóch przypadkach może być pominięty obowiązek zabezpieczania i stwierdzania tożsamości towaru. Według polskiego prawodawstwa celnego tożsamość towaru zabezpiecza się przy pomocy znakowania. Ponieważ w biernym obrocie, poza wymienionymi wyjątkami, stwierdzenie tożsamości uszlachetnianego towaru przy pomocy znakowania jest nieodzownym i jednym z najważniejszych warunków zezwolenia na dany obrót, przeto całkowity przerób wysyłanego za granicę do uszlachetnienia towaru jest niemożliwy, a w każdym razie taki przerób, który podczas fabrykacji powodowałby zniszczenie znaków rozpoznawczych, nakładanych na dany towar przez urząd celny przy jego wywozie za granicę.

Zarówno w czynnym, jak biernym obrocie uszlachetniającym przywożony względnie wywożony do uszlachetnienia towar nie jest zwalniany od cła, gdyż towar ten odprawiany jest celnie tak samo, jak każdy inny w zwykłym przywozie czy wywozie. Wypisywane jest zatem zgłoszenie celne, określana jest właściwa stawka celna i podawane sumy należności celnych. Zasadnicza różnica między zwykłą odprawą celną a odprawą w obrocie uszlachetniającym polega na tym, że w tym ostatnim przypadku urząd celny nie pobiera należności celnych bezpośrednio po od-

prawie celnej, a zawiesza płatność tych należności na pewien—przepisami celnymi, a szczegółowo w danym zezwoleniu na obrót uszlachetniający—określony czas, pobiera natomiast zabezpieczenie, pokrywające należności celne—w formie gotówki, papierów procentowych lub gwarancji bankowej, wystawionej w sposób, określony zarządzeniem Ministra Skarbu z dn. 2/X 1935 r., przy czym w miarę likwidowania obrotu zabezpieczenie to jest zwracane.

W obrocie uszlachetniającym rozróżniamy w praktyce terminy dwojakiego rodzaju. Termin ważności zezwolenia na obrót uszlachetniający, a więc termin przywozu dla czynnego obrotu i termin wywozu dla biernego obrotu, oraz termin przerobu, albo obróbki, tzn. czas, niezbędny dla uszlachetnienia danego towaru. Termin ważności zezwolenia określany jest zazwyczaj na 3 lub 6 miesięcy, niekiedy na rok, a termin przerobu lub obróbki towaru—na okres do 6 miesięcy. Terminy te w miarę istotnej potrzeby przedłużane są przez odpowiednie instancje na okres, niezbędny dla uszlachetnienia danego towaru.

W razie potrzeby może przedsiębiorstwo nie wywieźć za granicę, a pozostawić w kraju towar, przywieziony za zezwoleniem na czynny obrót uszlachetniający. W tym przypadku jednak opłacić musi należności celne oraz przedstawić pozwolenie na przywóz—gdy chodzi o towar, zakazany do przywozu. W związku też z zakazami przywozu pobierane są od firm, korzystających z czynnego obrotu uszlachetniającego, pisemne zobowiązania do wywiezienia towarów w określonym terminie oraz do wpłacenia do kasy urzędu celnego równowartości towaru, w razie niedokonania powrotnego wywozu w tym terminie. Zobowiązanie to ma na celu zapobiec temu, aby obrót uszlachetniający nie był furtką, przez którą przedostawałyby się do kraju towary, na które zezwolenia na przywóz nie są wydawane.

W końcu podkreślić można charakterystyczną również cechę obrotu uszlachetniającego w polskim prawodawstwie celnym, wg której w czynnym obrocie przywóz towaru do uszlachetnienia winien zawsze poprzedzać wywóz, i na odwrót—wywóz towaru za granicę w biernym obrocie uszlachetniającym winien zawsze poprzedzać przywóz w tym obrocie.

Poza czynnym i biernym obrotem uszlachetniającym istnieje jeszcze bierny i czynny obrót reparacyjny. Czynny obrót reparacyjny ma miejsce wtedy, gdy jakikolwiek przedmiot przesyłany jest do kraju dla reparacji. Ten rodzaj obrotu reparacyjnego jest stosunkowo mało spotykany. Natomiast częściej praktykowany jest bierny obrót reparacyjny, polegający na wywozie—przeważnie maszyn, aparatów i ich części—do reparacji za granicę.

*

Tak wyglądają zasady i praktyka obrotu uszlachetniającego i reparacyjnego. Jak wygląda obrót ten w świetle liczb przedstawią następujące dane[1]), zestawione—o ile chodzi o obrót uszlachetniający—na podstawie deklaracyj importerów i eksporterów krajowych przy przywozie i wywozie towaru za granicę.

W roku 1938 czynny obrót uszlachetniający, z wyłączeniem firm gdańskich, pod względem rozmiarów i wartości przedstawia się następująco:

	Przywóz		*Wywóz*	
	kg	zł	kg	zł
I. Artykuły włókiennicze	2 411 709	12 179 457	1 571 277	10 062 000
II. Artykuły metalowe i z nimi związane	25 389 822	5 379 939	26 114 028	7 395 833
III. Drzewo i artykuły drzewne oraz z nimi związane	841 696	482 692	3 591 198	2 731 099
IV. Zboże	12 454 670	2 327 656	12 854 987	2 478 732
V. Skrawki i łapki karakułowe	3 495	157 055	4 176	277 511
VI. Różne	309 561	177 127	325 324	176 085
Razem:	41 410 953	20 703 926	44 460 990	23 121 260

Grupa pierwsza w powyższym zestawieniu — artykuły włókiennicze — obejmuje następujące towary: 1) wełna czesana, barwiona i niebarwiona, wełna prana i nieprana oraz odpadki wełny, 2) przędza czesankowa wełniana, 3) przędza bawełniana, 4) przędza z sztucznego jedwabiu, 5) materiały hafciarskie i koronkarskie, 6) materiały dziane.

Wełny czesanej i surowej, pranej i niepranej, przywieziono w 1938 r. 2 300 tys. kg wartości *zł* 10 915 tys., wywożąc w tym samym okresie 1 532 tys. kg głównie przędzy (jak również tkanin zgrzebnych, kocy i stożków wełnianych) wartości *zł* 8 935 tys. Wełnę czesaną sprowadzano z Anglii, Francji i Belgii, a wełnę i odpadki wełniane z Anglii, Francji, Belgii, Danii oraz z krajów afrykańskich, Połud. Ameryki, Australii i Nowej Zelandii. Wywóz towarów uszlachetnionych, a więc przeważnie przędzy, nieco tkanin zgrzebnych i stożków wełnianych—skierowany był do 36 różnych krajów europejskich i zamorskich. W 1937 r. przywóz wynosił 891 tys. kg wartości *zł* 6 842 tys., wywóz—681 tys. kg wartości *zł* 9 800 tys. Jak widzimy, w ub. roku przywieziono tych towarów wagowo prawie 3-krotnie więcej, jednak wartość 1 kg była mniejsza, co tłumaczy się większym udziałem w przywozie w 1938 r. tańszej w cenie wełny surowej pranej i niepranej. Również wartość 1 kg towarów uszlachetnionych i wywiezionych w tym obrocie, a więc głównie przędzy, jest w 1938 r. niższa niż w 1937 r., w którym obrót opierał się głównie na przywozie wełny czesanej i wywozie przędzy z wełny czesankowej. Odpowiednie liczby dla 1936 r. przedstawiają się następująco: przywóz 660 tys. kg wartości *zł* 5 449 tys., a wywóz 708 tys. kg wartości *zł* 7 683 tys., przy czym nadwyżka wywozu nad przywozem tłumaczy się przerobieniem w tym okresie zapasów surowca, sprowadzonego w 1935 r., oraz dodatkami. W 1935 r. przywieziono wełny czesanej 785 tys. kg wartości *zł* 5 239 tys., a wywieziono przędzy 748 tys. kg wartości *zł* 7 914 tys. W latach 1935 i 1936 gros obrotu stanowił, tak samo jak i w 1937 r., przywóz wełny czesankowej i wywóz przędzy.

Przędzy czesankowej wełnianej do wyrobu tkanin przywieziono w 1938 r. w czynnym obrocie uszlachetniającym 100 tys. kg wartości *zł* 1 150 tys., a wywieziono tkanin 32 tys. kg wartości *zł* 935 tys. Pozostało jeszcze w kraju niewywiezionych 68 tys. kg przędzy czesankowej w tkaninach wartości ok.

[1]) P. również szczegółowe dane str. 1 141.

zł 1 972 tys. Dla 1937 r. odpowiednie liczby wynoszą: w przywozie 101 tys. kg wartości zł 1 015 tys., a w wywozie 46 tys. kg wartości zł 1 272 tys. I w tym roku znaczna część przywiezionej w obrocie uszlachetniającym przędzy czesankowej nie została wywieziona. Wskazuje to na trudności, jakie napotyka nasz eksport tkanin wełnianych na rynkach światowych i w związku z tym na pewną tendencję magazynowania wytworzonych w obrocie tkanin. W 1936 r. przywieziono w obrocie tym 66 tys. kg wartości zł 821 tys., a wywieziono 43 tys. kg tkanin wartości zł 946 tys. Wreszcie, w 1935 r. przywóz przędzy wełnianej czesankowej wyniósł 52 tys. kg wartości zł 863 tys., a wywóz tkanin 30 tys. kg wartości zł 829 tys.

Przędzę wełnianą czesankową przywożono w ubiegłym roku z Anglii, Francji, Belgii, b. Austrii, b. Czecho-Słowacji, Niemiec i Włoch, a wywóz tkanin czesankowych kierowany był do 30 różnych krajów europejskich i zamorskich.

Przędzę bawełnianą przywożono w 1938 r. z Anglii i Szwajcarii do wyrobu głównie rękawiczek, ale również i palt, przy czym towar uszlachetniony wywożono do Finlandii, Kanady, Stanów Zjedn., Norwegii, Szwajcarii, Francji, Holandii i Szwecji. W roku tym przywieziono 8 tys. kg wartości zł 46 tys., a wywieziono 5 tys. kg wartości zł 117 tys. W 1937 r. odpowiednie liczby wynosiły: przywóz 20 tys. kg wartości zł 143 tys., wywóz—12 tys. kg wartości zł 569 tys. W 1936 r. przywieziono przędzy bawełnianej 2·3 tys. kg wartości zł 17 tys., a wywieziono towarów uszlachetnionych 1 tys. kg wartości zł 31 tys. Natomiast w 1935 r. przywieziono przędzy bawełnianej 23 tys. kg wartości zł 163 tys., a wywieziono (przeważnie rękawiczek) 20 tys. kg wartości zł 594 tys. Jak widzimy, przerób przędzy bawełnianej w czynnym obrocie uszlachetniającym stał na najwyższym poziomie w roku 1935. Pewne wahania, jakie wykazują powyższe liczby, przypisać można silnej konkurencji, napotykanej przez naszych eksporterów na rynkach światowych—zwłaszcza ze strony wyrobów pochodzenia czesko-słowackiego. Obecnie sytuacja ta uległa gruntownej zmianie.

Przędzy z jedwabiu sztucznego przywieziono w 1938 r. z Holandii do wyrobu rękawiczek i pluszu niewielką ilość 0·2 tys. kg wartości zł 1·3 tys. i wywieziono rękawiczek i pluszu 0·2 tys. kg wartości zł 2·4 tys. Obrót uszlachetniający tą przędzą był w 1937 r. nieco większy—przywieziono, mianowicie, 1·7 tys. kg wartości zł 15 tys., a wywieziono 0·7 tys. kg wartości zł 21 tys. W 1936 r. przędzy z jedwabiu sztucznego nie przywożono, a wywieziono towary, wytworzone w tym obrocie w roku poprzednim w ilości 0·2 tys. kg wartości zł 5·2 tys. Przerób przędzy z jedwabiu sztucznego był największy w 1935 r., tak samo jak i w obrocie przędzą bawełnianą, przy czym przywóz wynosił 3·4 tys. kg wartości zł 41 tys., a wywóz—3 tys. kg wartości zł 109 tys. Spadek tego obrotu od 1935 r. przypisać należy tym samym przyczynom, co i w obrocie przędzą bawełnianą, mianowicie konkurencji rękawiczek produkcji zwłaszcza czesko-słowackiej na rynkach światowych, a specjalnie na rynku Stanów Zjedn.

Materiałów hafciarskich i koronkarskich przywieziono w czynnym obrocie uszlachetniającym w 1938 r. 3 tys. kg wartości zł 62 tys., a wywieziono haftów i koronek 3 tys. kg wartości zł 72 tys. Mniej więcej takie same ilości wymieniono w obrocie w 1937 r., w którym przywóz wynosił 2·4 tys. kg wartości zł 48·8 tys., a wywóz—2·4 tys. kg wartości zł 98·8 tys. W 1936 r. przywóz wynosił 2 tys. kg wartości zł 43 tys., a wywóz—2 tys. kg wartości zł 47 tys. oraz w 1935 r. przywóz wynosił 2 tys. kg wartości zł 40 tys., a wywóz—2 tys. kg wartości zł 52 tys. Obrót ten, datujący się jeszcze z czasów przedwojennych, wzrasta w ostatnich 4 latach z 2 tys. kg w 1935 r. do 3 tys. kg w 1938 r. i z zł 52 tys. wartości wywozowej w 1935 r. do zł 72 tys. w 1938 r. Jest to obrót chałupniczy.

Wreszcie, materiałów dzianych w 1938 r. przywieziono z Niemiec 0·5 tys. kg wartości zł 5·4 tys. Materiały te służą do wyrobu rękawiczek, których w ubiegłym roku jeszcze nie wywożono za granicę. Obrót ten jest nowy i ze względu na koniunkturę światową posiada dobre perspektywy rozwoju.

Drugą grupę w przytoczonym powyżej zestawieniu stanowią artykuły metalowe. Do grupy tej zaliczamy: 1) fabrykaty i półfabrykaty hut i walcowni z żelaza i stali, 2) blachę żelazną cynowaną, 3) lakier (z poz. 423 tar. celn. przywozowej), 4) lut cynowy, 5) maszyny, aparaty i ich części, 6) taśmę stalową, 7) drut stalowy.

Największą pozycję w obrocie tej grupy stanowią fabrykaty i półfabrykaty hut i walcowni z żelaza i stali, wśród których najważniejsze miejsce zajmują przywożone z Niemiec wlewki-bloki ze stali, służące do produkowania—wywożonych również do Niemiec—różnych artykułów walcowanych. W 1938 r. przywóz w tym obrocie wyniósł 23 852 tys. kg wartości zł 3 689 tys., a wywóz 24 556 tys. kg wartości zł 5 361 tys. W 1937 r. przywóz wynosił 26 127 tys. kg wartości zł 4 052 tys., a wywóz 28 221 tys. kg wartości zł 6 567 tys. W 1936 r. przywieziono 37 700 tys. kg wartości zł 5 901 tys., a wywieziono 36 324 tys. kg wartości zł 9 407 tys. Wreszcie, w 1935 r. sprowadzono w obrocie tym 30 651 tys. kg wartości zł 4 777 tys., a wywieziono 29 908 tys. kg wartości zł 6 757 tys. Jak widzimy, obrót ten miał swój punkt kulminacyjny w 1936 r., w którym wykazuje największe liczby — zarówno dla przywozu surowca, jak i dla wywozu towaru uszlachetnionego. Później obrót kurczy się, przy czym zauważyć się daje zwłaszcza większy stosunkowo spadek wartości wywozu, co tłumaczyć można jednoczesnym spadkiem cen, szczególnie na gotowy uszlachetniony w tym obrocie towar.

Blachy żelaznej cynowanej do wyrobu puszek do konserw i wszelkiego rodzaju opakowań blaszanych sprowadzono w 1938 r. w czynnym obrocie uszlachetniającym 1 449 tys. kg wartości zł 1 378 tys., wywożąc w tym samym czasie 1 473 tys. kg puszek do konserw i opakowań blaszanych, w stanie napełnionym konserwami, głównie szynkami, a również konserwami rybnymi, jarzynowymi, owocowymi etc., ogólnej wartości puszek zł 1 838 tys. W 1937 r. odpowiednie liczby wykazują w przywozie 1 496 tys. kg wartości zł 1 155 tys., a w wywozie 1 031 tys. kg wartości zł 1 304 tys. W 1936 r. kontyngent przywozu blachy żelaznej cynowanej za zezwoleniami na czynny obrót uszlachetniający wynosił 3 850 tys. kg, w czym figuruje zezwolenie na przywóz 2 tys. kg, wydane jednej z większych firm gdańskich, która w 1936 r. zaczęła sprowadzać blachę za zezwoleniami Ministerstwa Skarbu. Natomiast obrót przedstawiał się w rzeczywistości w roku tym następująco: przywóz 672

tys. kg wartości *zł* 517 tys., a wywóz 635 tys. kg wartości *zł* 807 tys. W 1935 r. przywieziono 270 tys. kg wartości *zł* 208 tys., a wywieziono 278 tys. kg wartości *zł* 353 tys. Zaznaczyć należy, że podane wyżej liczby nie obejmują firm gdańskich, o których mowa będzie osobno.

Blacha przywożona była w latach 1935÷1937 głównie z Niemiec, a w 1938 r. przywożono ją z Niemiec, Anglii, Stanów Zjedn., Francji i Włoch. Wywóz wytworzonych z tej blachy puszek do konserw w stanie napełnionym—przeważnie mięsem (szynkami), rybami, jarzynami i owocami—nastąpił do z górą 50 krajów, głównie jednak zamorskich.

Z przytoczonych wyżej liczb widać, że czynny obrót uszlachetniający blachą żelazną cynowaną, przeznaczoną do wyrobu puszek do konserw, od 1935 r. stale wzrastał, przy czym w 1936 r. był on 2-krotnie większy niż w 1935 r., a w 1937 r.—2-krotnie większy niż w 1936 r. Skoki te należy przypisać jednoczesnemu rozwojowi eksportu konserw mięsnych, a zwłaszcza szynek w puszkach.

Do grupy obrotu uszlachetniającego artykułami metalowymi zaliczamy lakier z poz. 423 tar. celn. przywozowej. Nie jest to artykuł metalowy, lecz służy w obrocie uszlachetniającym blachą do pokrywania wewnętrznych ścianek, specjalnie puszek do konserw mięsnych. Dotychczasowe próby uruchomienia produkcji tego lakieru w kraju nie dały zadowalających rezultatów i lakier jest, jak dotychczas, w dość znacznych ilościach sprowadzany zza granicy w obrocie uszlachetniającym. W 1938 r. przywieziono artykułu tego z Anglii, b. Czecho-Słowacji i Niemiec 20 tys. kg wartości *zł* 91 tys., a wywieziono 21 tys. kg; wartości wywozu nie podajemy, gdyż wartość ta mieści się w wartości wywozowej blachy w obrocie uszlachetniającym. W 1937 r. przywóz lakieru wynosił 15 tys. kg wartości *zł* 73 tys., a wywóz 11 tys. kg. W 1936 r. przywieziono 1·7 tys. kg lakieru wartości *zł* 11 tys., wywożąc 1·4 tys. kg. Wreszcie, w 1935 r. przywieziono 1 tys. kg wartości *zł* 4·2 tys., a wywieziono 0·6 tys. kg. Porównując obrót blachą i lakierem, zauważyć można równoległy wzrost tych obrotów, co tłumaczy się wzrostem od 1935 r. zapotrzebowania na blaszanki do konserw mięsnych.

W miarę rozwoju i udoskonalania produkcji blaszanek do konserw poczęto sprowadzać w obrocie uszlachetniającym lut cynowy, przeważnie taśmowy do lutowania blaszanek. W 1938 r. przywieziono lutu cynowego z Anglii 1·4 tys. kg wartości *zł* 5 tys., a wywieziono 0·8 tys. kg; wartość wywozowa tego artykułu mieści się również w wartości wywozowej blaszanek w danym okresie. W 1937 r. nie przywożono lutu cynowego, a wywóz wyniósł 0·19 tys. kg. W 1936 r. przywieziono lutu 0·2 tys. kg wartości *zł* 0·9 tys., wywożąc 0·06 tys. kg. W 1935 r. lutu cynowego w obrocie uszlachetniającym nie sprowadzano.

Maszyn, aparatów i ich części przywieziono w czynnym obrocie uszlachetniającym w 1938 r. 55 tys. kg wartości *zł* 201 tys., wywożąc 51 tys. kg gotowych maszyn i aparatów wartości *zł* 182 tys. W 1937 r. przywieziono tych towarów 2·5 tys. kg wartości *zł* 20 tys., a wywieziono 1·5 tys. kg wartości *zł* 11 tys. W 1936 r. przywóz wynosił 2·6 tys. kg wartości *zł* 22 tys., a wywóz 2·5 tys. kg wartości *zł* 21 tys. W 1935 r. przywieziono 2·7 tys. kg wartości *zł* 16 tys., i wywieziono 2·7 tys. kg wartości *zł* 16 tys. W roku ubiegłym obrót polegał głównie na przywozie części i wywozie parowozów, przy czym wartość wywozową części parowozowych obliczono bez zysku przedsiębiorcy, dla tego też dewizowo obrót równoważy się. Poza częściami parowozów obrót stanowi przeważnie przywóz z Niemiec części maszyn i aparatów, służących do wyrobu maszyn włókienniczych, wywożonych do różnych, często najodleglejszych, krajów świata.

Taśma stalowa, przywożona w czynnym obrocie uszlachetniającym, służy do umacniania wywożonych za granicę drewnianych skrzyń do opakowania. Od 1935 r. obrót ten wzrasta, przy czym w 1938 r. przywóz wynosił 7 tys. kg wartości *zł* 12 tys., a wywóz 6 tys. kg wartości *zł* 9 tys. Taśma stalowa przywożona była z Anglii, Szwecji i b. Austrii, a skrzynie do opakowania wywożone były do Holandii i Palestyny.

Wreszcie, drutu stalowego do wyrobu lin drucianych, wywożonych następnie na składy tranzytowe w Gdyni, przywieziono po raz pierwszy w obrocie w 1938 r. 5 tys. kg wartości *zł* 4 tys. i wywieziono 5 tys. kg wartości *zł* 7 tys.

Trzecią grupę towarów, przywożonych w czynnym obrocie uszlachetniającym, stanowi: d r z e w o i a r t y k u ł y d r z e w n e oraz t o w a r y, związane z przemysłem drzewnym. Do grupy tej zaliczamy: 1) drzewo jodłowe i świerkowe (dłużyce), 2) albuminę, 3) kazeinę, 4) drzewo i forniery egzotyczne, 5) papier do sklejania dykt, oraz 6) łaty bukowe.

Drzewo jodłowe i świerkowe (dłużyce) sprowadzane jest z Słowacji dla przetarcia na materiał drzewny, wywożony następnie do Anglii, Holandii, Belgii, Niemiec i Węgier. W 1938 r. przywieziono w tym obrocie 423 tys. kg wartości *zł* 7·4 tys. i wywieziono 3 323 tys. kg wartości *zł* 131 tys. W 1937 r. odpowiednie liczby wynoszą: w przywozie 8 406 tys. kg wartości *zł* 152 tys., w wywozie—5 051 tys. kg wartości *zł* 219 tys. W 1936 r. przywieziono 79 tys. kg wartości *zł* 1·6 tys., nie wywieziono nic, a w 1935 r. nie przywieziono dłużyc w obrocie uszlachetniającym, a wywieziono 86 tys. kg wartości *zł* 2 tys.—na zezwolenie z poprzedniego roku. Obrót ten zmniejszył się znacznie w ubiegłym roku w porównaniu z 1937 r. z powodu ograniczania zezwoleń na tego rodzaju obrót w związku z trudnościami zbytu materiału tartego na rynkach światowych.

Albumina i kazeina służą do sporządzania kleju, niezbędnego w produkcji sklejek (dykt), jest to właściwie obrót uszlachetniający artykułów drzewnych, dlatego też zaliczyliśmy wymienione artykuły do grupy drzewnej. W 1938 r. przywóz albuminy w obrocie uszlachetniającym z Niemiec, Austrii, Holandii, Włoch i Ameryki Połudn. wyniósł 230 tys. kg wartości *zł* 287 tys., a wywóz 174 tys. kg. Wartość wywozowa albuminy mieści się w wartości wyprodukowanych przy pomocy tej albuminy i wywiezionych za granicę sklejek.

To samo ma miejsce, gdy obliczać będziemy wartość wywozową sprowadzonych w obrocie uszlachetniającym: kazeiny, drzewa i fornieru egzotycznego oraz papieru do sklejania dykt. Ponieważ wymienione artykuły używa się w produkcji sklejek często łącznie—podajemy przeto wartość wywozową wszystkich tych artykułów w danym okresie jako stosunkowo obliczoną wartość wywozową sklejek—

towaru uszlachetnionego, która w 1938 r. wynosiła ok. *zł* 2 600 tys. W 1937 r. przywóz albuminy wynosił 272 tys. kg wartości *zł* 357 tys., a wywóz 287 tys. kg, przy czym wartość wywiezionych sklejek wynosiła ok. *zł* 5 542 tys. W 1936 r. przywieziono albuminy w obrocie uszlachetniającym 332 tys. kg wartości *zł* 425 tys. i wywieziono 332 tys. kg w sklejkach ok. *zł* 5 399 tys. Wreszcie, w 1935 r. przywieziono 358 tys. kg wartości *zł* 472 tys. i wywieziono 382 tys. kg w sklejkach wartości ok. *zł* 6 304 tys.

Jak widzimy, przywóz albuminy w obrocie uszlachetniającym zmniejszony został z 358 tys. kg w 1935 r. do 230 tys. kg w 1938 r. W tym samym czasie powstały i udoskonaliły swą produkcję krajowe wytwórnie albuminy, która w niczym nie ustępuje albuminie zagranicznej.

Kazeiny w 1938 r. w obrocie uszlachetniającym nie przywożono, natomiast wywieziono jej w tym okresie 41 tys. kg z zapasów, nagromadzonych z obrotu w poprzednim roku. Wartość wywozowa tej kazeiny mieści się w wartości sklejek, wywiezionych w danym okresie, wskazanej przy omawianiu albuminy. W 1937 r. kazeiny przywieziono 175 tys. kg wartości *zł* 224 tys., a wywieziono 173 tys. kg. W 1936 r. przywóz tego artykułu wynosił 145 tys. kg wartości *zł* 132 tys., a wywóz 117 tys. kg. Wreszcie, w 1935 r. przywóz kazeiny wyniósł 126 tys. kg wartości *zł* 116 tys., a wywóz 141 tys. kg. Przywóz kazeiny wzrastał do 1938 r., jednocześnie jednak rozwijała się produkcja kazeiny krajowej, która w 1938 r. zastąpiła przywóz tego artykułu w obrocie uszlachetniającym.

Drzewa egzotycznego w kłodach oraz fornierów zagranicznych: dębowego, limby, „teak" i innych do wyrobu sklejek fornierowanych w 1938 r. przywieziono 162 tys. kg wartości *zł* 91 tys., wywożąc 12 tys. kg. W 1937 r. przywóz wynosił 26 tys. kg wartości *zł* 19 tys., a wywóz 9 tys. kg. W 1936 r. przywieziono 11 tys. kg wartości *zł* 21 tys., a wywieziono 5 tys. kg. W 1935 r. przywóz wynosił 33 tys. kg wartości *zł* 38 tys., a wywóz—17 tys. kg. Przytoczone liczby wahają się w poszczególnych latach zarówno co do ilości, jak i co do wartości sprowadzonego drzewa czy fornieru egzotycznego, zależnie od rodzaju drzewa i zamówień zagranicznych na sklejki fornierowane, służące do wyrobu mebli, wykładania wewnętrznych urządzeń statków, wagonów, mieszkań etc. Sklejki fornierowane są jedne z najdroższych w produkcji dykt, dlatego też wywóz ich związany jest z odpowiednio wysokim wpływem dewiz do kraju.

Papieru do sklejania dykt w 1938 r. przywieziono w obrocie uszlachetniającym z b. Austrii i Niemiec 28 tys. kg wartości *zł* 98 tys., a wywieziono 40 tys. kg. W 1937 r. przywieziono tego artykułu 10 tys. kg wartości *zł* 17 tys., a wywieziono 9 tys. kg. W 1936 r. przywóz wynosił 11 tys. kg wartości *zł* 20 tys., a wywóz 7 tys. kg. W 1935 r. przywóz wynosił 12 tys. kg wartości *zł* 20 tys., a wywóz 10 tys. kg. Jak widzimy, w 1938 r. obrót uszlachetniający papierem do sklejania dykt wzrósł przeszło 2-krotnie, utrzymując się w latach 1935÷1937 na mn. w. jednakowym poziomie. Jednocześnie rozwija się w kraju produkcja tego artykułu.

Na przywóz w czynnym obrocie uszlachetniającym łat bukowych, służących do wyrobu mebli giętych, w 1938 r. nie zezwalano. W 1937 r. przywóz tego artykułu wynosił 1·5 tys. kg z Czecho-Słowacji wartości *zł* 0·2 tys., natomiast wywóz wynosił 559 tys. kg wartości *zł* 624 tys.—z zapasów, nagromadzonych w roku poprzednim. W 1936 r. przywóz wynosił 1 160 tys. kg wartości *zł* 96 tys., a wywóz—460 tys. kg wartości *zł* 440 tys. W 1935 r. obrotu tym artykułem nie było. Wytworzone w obrocie uszlachetniającym meble gięte wywożone były do 28 krajów, głównie zamorskich.

Czwartą grupę czynnego obrotu uszlachetniającego stanowi z b o ż e, którego w 1938 r.—głównie pszenicy, poza tym żyta—sprowadzono z Rumunii 12 455 tys. kg wartości *zł* 2 328 tys., wywożąc różnych produktów przemiału, mąki pszennej i żytniej do Finlandii, Norwegii, Anglii, Holandii, Danii i Islandii 12 855 tys. kg wartości *zł* 2 479 tys. W 1937 r. przywóz zboża w tym obrocie wynosił 2 359 tys. kg wartości *zł* 566 tys., a wywóz—1 256 tys. kg wartości *zł* 314 tys. W latach 1935÷1936 obrót ten nie miał miejsca.

Do piątej grupy zaliczamy obrót s k r a w k a m i i ł a p k a m i karakułowymi, których w 1938 r. przywieziono 3·5 tys. kg wartości *zł* 157 tys. z Anglii, Kanady, Stanów Zjedn., Francji, b. Austrii, Niemiec, Belgii, Węgier i Szwecji, wywożąc 4 tys. kg gotowych płaszczy i błamów z łapek karakułowych wartości *zł* 278 tys. do Anglii, Norwegii, Szwecji, b. Austrii, Kanady, Niemiec i Włoch. Obrót ten dokonywany jest częściowo na rachunek firm zagranicznych. W 1937 r. przywóz wynosił 16 tys. kg wartości *zł* 797 tys., a wywóz błamów i płaszczy 15·5 tys. kg wartości *zł* 1 124 tys. W 1936 r. przywieziono 9·6 tys. kg wartości *zł* 343 tys., a wywieziono 10·5 tys. kg wartości *zł* 573 tys. Wreszcie, w 1935 r. przywieziono 17·7 tys. kg wartości *zł* 648 tys., a wywieziono 15 tys. kg wartości *zł* 726 tys. Zmniejszenie się tego obrotu w 1938 r. przypisać można w dużej mierze wypadkom politycznym w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, oraz trudnościom, występującym na innych rynkach zbytu w wyniku reglamentacji przywozowej i dewizowej.

Wreszcie, do ostatniej grupy r ó ż n y c h — zaliczono artykuły, które przywożone są w czynnym obrocie uszlachetniającym raczej dorywczo, a często dla wypróbowania zakupywanych za granicą patentów, maszyn etc. Z powtarzających się rok rocznie obrotów tej grupy, wymienić można: olej sojowy, sprowadzany do wyrobu konserw, chemikalie i części metalowe do wyrobu akumulatorów oraz folia aluminiowa i z innych metali do wyrobu papieru metalizowanego i opakowań. W 1938 r. przywóz różnych artykułów wynosił 310 tys. kg wartości *zł* 177 tys., wywóz 325 tys. kg wartości *zł* 176 tys. W 1937 r. przywieziono 46 tys. kg wartości *zł* 15 tys., a wywieziono 7·6 tys. kg wartości *zł* 28 tys. W 1936 r. przywóz wyniósł 131 tys. kg wartości *zł* 273 tys., a wywóz—78 tys. kg wartości *zł* 625 tys., i w 1935 r.: przywóz—70 tys. kg wartości *zł* 96 tys., a wywóz—16 tys. kg wartości *zł* 157 tys.

Powyższe dane odnoszą się zarówno do czynnego obrotu uszlachetniającego zwykłego, w którym zezwolenia wydaje Min. Skarbu, jak i do zautomatyzowanego, w którym zezwolenia wydają urzędy celne.

*

Bierny obrót uszlachetniający w 1938 r. przedstawia się w ogólnym zestawieniu, z wyłączeniem firm gdańskich, następująco:

	Wywóz kg	Wywóz zł	Przywóz kg	Przywóz zł
I. Artykuły włókiennicze	66 834	975 342	37 066	1 063 917
II. Skóry	5 125	88 472	3 010	70 761
III. Artykuły metalowe	303	400	300	1 269
IV. Różne	3 232	1 987	155	55
Razem:	75 494	1 066 201	40 531	1 136 002

Do grupy artykułów włókienniczych zaliczamy: 1) tkaniny z surowego jedwabiu naturalnego, 2) bawełniane, 3) z sztucznego jedwabiu, 4) wełniane, 5) lniane, 6) przędzę bawełnianą i 7) przędzę z sztucznego jedwabiu. Z ważniejszych obrotów tej grupy wymienić należy: obrót tkaninami z surowego jedwabiu naturalnego oraz tkaninami bawełnianymi.

Obrót tkaninami z naturalnego jedwabiu surowego polega na wywozie tych tkanin, ostatnio głównie do Francji i Szwajcarii, do wykończenia, farbowania i drukowania i na powrotnym przywozie do kraju. Obrót ten w ostatnich 2 latach znacznie wzrósł, co przypisać należy zmienności barw i deseni w modzie kobiecej i nieopłacalności produkowania wszystkich wzorów i barw tych tkanin w kraju. Równolegle jednak do obrotu uszlachetniającego prowadzona jest polityka, zmierzająca do zaspokojenia możliwie wszystkich potrzeb w tej dziedzinie przez produkcję krajową. W 1938 r. wywieziono w obrocie tym 29 tys. kg wartości *zł* 516 tys., przywożąc 5·7 tys. kg wartości *zł* 587 tys. W 1937 r. wywóz wynosił 9 tys. kg wartości *zł* 494 tys., a przywóz 2·8 tys. kg wartości *zł* 379 tys. W 1936 r. wywóz osiągnął tylko 2·6 tys. kg wartości *zł* 154 tys., przywóz—1·9 tys. kg wartości *zł* 222 tys. W 1935 r. odnośne liczby wynoszą: 5 tys. kg wartości *zł* 234 tys. i 8 tys. kg wartości *zł* 641 tys. Nadwyżki wywozu nad przywozem tłumaczą się tym, że towar, wysyłany do uszlachetnienia za granicę, powraca często dopiero w następnym roku.

W biernym obrocie uszlachetniającym tkaninami bawełnianymi—wysyłano do Szwajcarii, b. Czecho-Słowacji, Niemiec i b. Austrii tkaniny cienkoprzędne do wykończenia i farbowania. Obrót istnieje również dzięki temu, iż trudno jest wytwórniom krajowym dostosować produkcję do wszystkich wymagań szybko zmiennej mody kobiecej w zakresie kolorów i deseni, ale i w tym przypadku czynione są starania, aby wytwórczość krajowa możliwie pokrywała wszelkie zapotrzebowanie. W 1938 r. osiąga obrót tkaninami bawełnianymi cienkoprzędnymi w okresie ostatnich 4 lat swój najwyższy poziom, wynosząc w wywozie 27 tys. kg wartości *zł* 386 tys. oraz w przywozie 22 tys. kg wartości *zł* 377 tys. W 1937 r. wywóz wyniósł 17 tys. kg wartości *zł* 250 tys., przywóz 12 tys. kg wartości *zł* 324 tys. W 1936 r. wywieziono 17 tys. kg wartości *zł* 169 tys., przywieziono 7 tys. kg wartości *zł* 161 tys. Wreszcie, w 1935 r. wywóz wyniósł 2·7 tys. kg wartości *zł* 35 tys., a przywóz — 0·5 tys. kg wartości *zł* 14 tys.

Pozostałe artykuły włókiennicze w biernym obrocie uszlachetniającym trafiają się raczej dorywczo i w mniejszych ilościach.

W grupie skór, odróżniamy obrót skórami owczymi, wysyłanymi za granicę dla wyrobu skór rękawiczniczych do prania oraz do odtłuszczania, i obrót skórami futrzanymi np. nutrii, surowymi, wysyłanymi do wyprawy. Obecnie skór futrzanych w biernym obrocie uszlachetniających nie wysyła się do wyprawy za granicę prawie zupełnie, a obrót skórami polega głównie na wysyłce wyprawionych skór owczych do uszlachetnienia na skóry rękawiczniczne do prania. W 1938 r. wywóz tego artykułu do Niemiec i b. Czecho-Słowacji wyniósł 5 tys. kg wartości *zł* 89 tys., a przywóz 3 tys. kg wartości *zł* 71 tys. W 1937 r. odpowiednie liczby wynosiły: 5·4 tys. kg i *zł* 78 tys. oraz 5·5 tys. kg i *zł* 98 tys. W 1936 r. wywieziono 8 tys. kg wartości *zł* 67 tys., a przywieziono 4·6 tys. kg wartości *zł* 56 tys. Wreszcie, w 1935 r. wywieziono 1·5 tys. kg wartości *zł* 14 tys. i przywieziono 1 tys. kg wartości *zł* 15 tys.

Do grupy biernego obrotu artykułami metalowymi zaliczamy niewielki na ogół obrót maszynami, aparatami i ich częściami, wysyłanymi przeważnie do Niemiec dla złożenia lub wmontowania w większe urządzenia lub maszyny, obrót podwalcowanymi blokami z żelaza i stali oraz żelazem taśmowym, wysyłanym do uszlachetnienia również do Niemiec. Ten ostatni obrót od dwóch lat zanikł zupełnie.

W końcu, do grupy artykułów różnych w biernym obrocie uszlachetniającym zaliczamy najrozmaitsze materiały, wysyłane za granicę — przeważnie dla wypróbowywania nabywanych tam maszyn względnie patentów.

*

Poza czynnym i biernym obrotem uszlachetniającym prawo celne rozróżnia jeszcze czynny i bierny obrót reparacyjny, który, gospodarczo biorąc, jest też obrotem uszlachetniającym, w zastosowaniu jednak wyłącznie do reparacji. Czynny obrót reparacyjny prawie nie ma u nas zastosowania. Natomiast częściej jest stosowany bierny obrót reparacyjny, na który rocznie wydaje się w kraju mniej więcej 500 zezwoleń. W obrocie tym wszelkie części, dodane do naprawianego artykułu podczas reparacji za granicą, opłacają należności celne. Według przeciętnych obliczeń od mn. w. 500 przedmiotów, reparowanych za granicą w 1938 r., opłacono należności celnych *zł* 30 ÷ 50 tys. Jeżeli przyjmiemy przeciętne obciążenie taryfowe celne w wysokości 30% ad valorem—otrzymamy wartość części, dodanych za granicą do reparowanych przedmiotów, mn. w. w wysokości *zł* 100 ÷ 160 tys. Dodając do tej sumy przypuszczalne koszty samej naprawy, powiedzmy *zł* 50 tys., otrzymamy w rezultacie przybliżoną sumę kosztu reparacyj za granicą, bez frachtów i cła, w biernym obrocie reparacyjnym w wysokości *zł* 150 ÷ 210 tys.

Powyższe liczby dotyczą obrotu uszlachetniającego i reparacyjnego na Polskim obszarze celnym z wyłączeniem firm gdańskich. Obrót tych firm bowiem ze względu na istnienie w W. M. Gdańsku odrębnych i bardzo drobiazgowych przepisów o reglamentacji dewizowej i towarowej należy traktować oddzielnie.

*

Przy rozpatrywaniu obrotu uszlachetniającego i reparacyjnego z punktu widzenia dewizowego, dodać należy, że z chwilą wprowadzenia w szeregu krajów reglamentacji dewizowej, względnie i towarowej, zaczęto u nas specjalnie zwracać uwagę na kraj przywozu i wywozu towarów w obrocie uszlachetniającym. Zwłaszcza w czynnym obrocie uszlachetniającym wskazane jest ścisłe określanie kraju przywozu i wywozu towaru, chcąc zapewnić gospodarce krajowej przypadające z obrotu uszlachetniającego korzyści dewizowe. W związku z tym zezwolenia na obrót

uszlachetniający zawierają dokładne wskazania co do kraju przywozu i wywozu towaru w danym obrocie.

Na ogół jednak biorąc, wywóz towaru w obrocie uszlachetniającym posiada tendencję kierowania się do krajów wolno-dewizowych.

Wł. Wilczewski

KRONIKA GOSPODARCZA

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W CZERWCU 1939 R.—Wydobycie ropy naftowej w czerwcu 1939 r. wynosiło 43 687 t brutto (w maju 43 874), mianowicie (w tonach): w okr. jasielskim 12 890 (12 949), drohobyckim 26 865 (27 005) i stanisławowskim 3 932 (3 920). Z tych ilości — na ropę marki borysławskiej przypadało 20 083 t (20 119) i na marki specjalne 23 604 t (23 755).

Gazów ziemnych wydobyto 53 346 tys. m³ (52 735), mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 21 637 (20 176), drohobyckim 26 093 (26 710) i stanisławowskim 5 616 (5 849).

Cena ropy borysławskiej, zakupywanej przez „Polmin", wynosiła— podobnie, jak i w miesiącu poprzednim — zł 1 725 za cysternę 10-tonową.

Za gaz ziemny w Borysławiu płacono gr 4·37 za m³ (4·48).

Czynnych było 863 (862) kopalń ropy i gazów ziemnych, zatrudniających 10 929 (10 839) robotników.

Nowych otworów uruchomiono 37 (36).

Ruch terenowy zaznaczył się w dalszym ciągu silnym ożywieniem w pow.: przemyskim, mościckim i jarosławskim.

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły w miesiącu sprawozdawczym 50 431 t ropy (42 321).

Produkcja wytworów naftowych wyniosła ogółem 50 185 t (42 417).

Wyprodukowano w czerwcu (w tonach): benzyny i gazoliny 14 810, nafty 12 653, olejów: gazowego, opalowego i lekkich 6 393, olejów smarowych 3 679, parafiny 1 672, asfaltu 3 121 oraz innych produktów naftowych 7 857.

Wysłano z rafineryj i gazoliniarń z przeznaczeniem dla spożycia krajowego ogółem 32 203 t różnych produktów naftowych (32 502), w tym (w tonach): benzyny i gazoliny 11 910, nafty 5 026, olejów: gazowego, opalowego i lekkich 6 277, olejów smarowych 3 473, parafiny 660, asfaltu 3 833, oraz innych produktów naftowych 1 024.

Wysłano z rafineryj z przeznaczeniem na eksport oraz na pokrycie zapotrzebowania bunkrów w Gdyni i W. M. Gdańska ogółem 1 713 t różnych produktów naftowych (1 742), w tym (w tonach): benzyny 124, nafty 70, olejów: gazowego, opałowego i lekkich 354, olejów smarowych 170, parafiny 866, asfaltu 48, oraz innych produktów naftowych 81.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach i gazoliniarniach wynosiły w dn. 30/VI b. r. ogółem 195 859 t różnych produktów naftowych (w dn. 31/V 180 029), w tym (w tonach): benzyny i gazoliny 35 740, nafty 26 165, olejów: gazowego, opalowego i lekkich 15 719, olejów smarowych 52 359, parafiny 3 291, asfaltu 15 322 oraz innych produktów naftowych 47 263.

Gazoliniarnie przerobiły w czerwcu 22 901 tys. m³ gazu (w maju 24 300 tys.). Otrzymano gazoliny 3 509 t (3 500), wysłano do rafineryj celem domieszania do benzyn ciężkich 3 180 (3 300) oraz na inne zapotrzebowania krajowe 453 (440).

Eksportu gazoliny w czerwcu — podobnie, jak i w maju — nie było.

Zapasy gazoliny w zakładach gazolinowych wynosiły w dn. 30/VI 508 t (w dn. 31/V 550 t).

Płynnych gazów naftowych wyprodukowano w czerwcu 198 t (163), wysłano na zapotrzebowanie rynku krajowego 1 457 t (112) oraz za granicę 13 t (22).

Zapasy w zakładach wynosiły w dn. 30/VI 113 t (w dn. 31/V— 75).

W czerwcu czynnych było ogółem 55 zakładów przeróbki ropy (rafineryj) i gazu (gazoliniarń), zatrudniających 3 462 robotników (w tym gazoliniarnie 377 robotników).

Zapasy ropy w rafineriach wynosiły w dn. 30/VI 25 683 t (w dn. 31/V 33 365 t).

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W CZERWCU 1939 R.—Okres międzysezonowy, jaki w produkcji włókienniczej stanowi co rocznie czerwiec, upłynął pod znakiem zmniejszonego uruchomienia i zatrudnienia, co jest zjawiskiem w tym okresie zupełnie naturalnym. Sytuacja na rynku handlowym kształtowała się w okresie sprawozdawczym znacznie pomyślniej niż w poprzednich miesiącach; cechowało ją ożywienie obrotów w dziedzinie artykułów gotowych—w wyniku zwiększonego natężenia konsumcji, związanego również z pomyślnym stanem pogody. W związku z tym stan składów towarowych uległ skurczeniu; składy te są mniejsze niż w ub. r. Poważna poprawa w zakresie obrotu artykułami włókienniczymi w czerwcu pozwala na pozytywną ocenę kończącego się sezonu letniego. Na rynku finansowym i kredytowym obserwowano zdecydowaną poprawę, co przejawiło się również w postaci zwiększonej działalności dyskontowej banków.

W dziedzinie cen surowców włókienniczych nastąpiły stosunkowo nieznaczne odchylenia w porównaniu z poprzednim miesiącem. Wprawdzie wskaźnik cen hurtowych surowców włókienniczych—wg danych Gł. Urzędu Statyst.—wzrósł z 34·5 w maju b. r. (1928 r.=100) do 34·8 w czerwcu b. r.—to jednak pewną przejściową tendencję zwyżkową stwierdzić można zaledwie w bawełnie amerykańskiej, której ceny kształtowały się na ogół jednolicie. Ceny bawełny Goodmiddling 29/32 inch—wg danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi—wahały się (w groszach za 1 lb. loco Łódź wraz z clem) od 72·09 do 74·48. Ceny bawełny egipskiej nie odbiegały prawie od poziomu z miesiąca poprzedniego; bawełna „Sakellaridis" notowana była (wg tychże danych) po zł 0·91÷0·94 za lb. loco Łódź wraz z clem. W zakresie cen wełny zmian nie zanotowano. Czerwiec b. r. przyniósł na odcinku cen juty wyraźną ich zniżkę, mianowicie gatunek „First" notowany był (wg danych Biura Sprzedaży Wyrobów Fabryk Jutowych) w wysokości £ 26.2.6÷28.17.6 za 1 tonę (maj £ 27.15÷31.10), „Blitz" zaś £ 23÷24.15 za 1 tonę (maj b. r. £ 25.5÷28.15). Przy ruchomym kluczu cen artykułów jutowych zniżka cen juty wpływa na redukcję poziomu cen tych artykułów. Chociaż ceny szmat kształtowały się na ustabilizowanym poziomie, to jednak dała się odczuć pewna zniżkowa ich tendencja.

W zakresie cen półfabrykatów włókienniczych sytuacja pozostała niezmieniona. W przędzy bawełnianej występowało nadal zjawisko stosowania przez niektóre przędzalnie rabatów. Wskaźnik cen dla przędzy—wg danych Gł. Urzędu Statyst.—wynosił w czerwcu b. r. 47·1, a więc tyleż co i w maju. Wskaźnik dla tkanin w miesiącu sprawozdawczym wynosił 56·1, a więc nie uległ on zmianie w stosunku do maja. Zauważyć należy, że nieznaczną redukcję wykazały ceny artykułów białostockich; ceny te wynosiły w omawianym miesiącu (za 1 m—w zł): świtka—4·10 (maj b. r.—4·20), zamsz—5·50 (5·70), satyna—2·85 (2·90), szewiot—4·40 (4·60).

Import włókienniczy w I półroczu b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku kształtował się następująco:

(*p. tablicę na następnej stronie*)

Przy zwiększonym o 3% wagowo przywozie włókienniczym mamy mniejsze ujemne saldo obrotów włókienniczych z zagranicą o zł 13 810 tys., na co składa się—z jednej strony—redukcja wartości przywozu o zł 8 833 tys., a z drugiej—wzrost wywozu włókienniczego o zł 4 977 tys. Ujemne saldo za okres półroczny b. r. wynosi zł 112 469 tys. (wywóz zł 36 740 tys.), gdy tymczasem w ub. r. stanowiło ono zł 126 279 tys. (wywóz w ub. r. zł 31 763 tys.).

W surowcach obserwujemy spadek przywozu w bilansie 6-miesięcznym w stosunku do wyników w okresie styczeń÷maj, wzrost bowiem przywozu grupy surowców w zestawieniu z ub. r. wynosi w I półroczu b. r. jedynie 3% (w okresie 5 miesięcy—5%).

Obserwowany, zresztą nieznaczny, spadek przywozu bawełny nie oznacza jakiegokolwiek pogorszenia warunków zaopatrzenia przemysłu przędzalniczego, gdyż pamiętać należy o sztucznym włóknie i kotoninie jako surowcach, zużywanych przez ten przemysł zamiast bawełny. Przywóz wełny surowej pranej utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie, natomiast udział w przywozie wełny niepranej uległ

dalszemu wyraźnemu rozszerzeniu. Zaznaczyć należy, że kontyngenty wełny pranej przydzielone są również przemysłowi przędzalniczemu czesankowemu, co w pewnym stopniu związane jest ze wzrostem przywozu tego rodzaju wełny. Odpadki wełniane i wełna czesana nie wykazują znaczniejszych odchyleń. Znaczny wzrost przywozu juty wiąże się ze zwiększeniem udziału tego surowca w eksporcie tzw. pośrednim, oraz z natężeniem produkcyjnym, które wystąpiło na tle ogólnej poprawy koniunktury.

NAZWA TOWARU	I półrocze 1938 ton	I półrocze 1938 tys. zł	I półrocze 1939 ton	I półrocze 1939 tys. zł	Wzrost (+) lub spadek (—) w 1939 r. w stos. do 1938 r. ton	% wagi	tys. zł	% wartości
Bawełna i odpadki	40 066	61 086	38 765	53 934	— 1 301	3	— 7 152	12
Wełna surowa nieprana	9 952	27 918	12 218	29 016	+ 2 266	23	+ 1 098	4
„ prana	2 365	12 730	3 455	14 859	+ 1 090	46	+ 2 129	17
Odpadki wełniane	857	4 436	670	3 253	— 187	22	— 1 183	26
Wełna owcza czesana	1 160	7 940	1 098	6 550	— 62	6	— 1 390	17
Juta i odpadki	5 568	2 936	6 998	3 655	+ 1 430	25	+ 719	24
Szmaty	8 515	10 238	7 306	8 372	— 1 209	14	— 1 866	18
Surowce razem:	68 483	127 284	70 510	119 639	+ 2 027	3	— 7 645	6
Przędza bawełniana	859	5 666	858	5 501	— 1	0·1	— 165	3
„ wełniana	394	4 977	492	5 496	+ 98	25	+ 519	10
„ z jedwabiu natur.	110	2 887	101	2 927	— 9	8	+ 40	1
Półfabrykaty razem:	1 363	13 530	1 451	13 924	+ 88	6	+ 394	3
Tkaniny bawełniane	377	5 851	305	4 355	— 72	20	— 1 496	25
„ wełniane, półwełniane	34	1 217	31	990	— 3	9	— 227	18
„ z jedwabiu natur.	9	1 353	11	1 805	+ 2	22	+ 452	33
Inne artykuły włók. niewym.	1 631	8 807	1 694	8 496	+ 63	4	— 311	3
Ogółem:	71 897	158 042	74 002	149 209	+ 2 105	3	— 8 833	5

W szmatach dał się zauważyć dalszy spadek importu, co tłumaczyć należy m. in. wykorzystywaniem szmat krajowych w przemyśle zgrzebnym. O ile z grupy półfabrykatów przywóz przędzy bawełnianej kształtuje się pomyślnie, o tyle wzrastający udział w przywozie przędzy wełnianej stanowi objaw niepożądany. Przywóz tkanin bawełnianych wykazuje minimalne zmiany.

Bawełna była w I półroczu b. r. importowana z następujących krajów (w kwintalach): ze Stanów Zjedn. — 242 906, Egiptu — 50 697, Brazylii — 26 661, Indyj Brytyjskich — 24 218, Konga Belgijskiego — 16 122, Peru — 7 013. W porównaniu z I półroczem ub. r. zmniejszył się przywóz tego surowca ze Stanów Zjedn. o 3 216 q, Indyj Brytyjskich o 6 325 q, z Konga Belgijskiego o 6 023 q, zwiększył się natomiast z Egiptu o 2 954 q, z Brazylii o 15 051 q oraz z Peru o 513 q. Z danych tych wynika, że najpoważniejsze wzmożenie w przywozie tego surowca wykazuje Brazylia.

Przywóz wełny niepranej pochodził w omawianym półroczu z Argentyny — 51 514 q, Australii — 36 612 q, Urugwaju — 13 237 q, Zw. Poł.-Afryk. — 8 442 q oraz z Nowej Zelandii. W przywozie tego surowca widoczna jest nadal zasadnicza zmiana jego kierunków, tj. kurczenie się — i to dość wyraźne — przywozu wełny niepranej australijskiej przy jednoczesnym dużym wzroście wełny argentyńskiej i urugwajskiej. Spadek importu z Australii wyniósł 14 368 q, wzrósł zaś import z Argentyny o 30 629 q, ze Związku Poł.-Afryk. o 2 642 q, oraz z Urugwaju. Z Nowej Zelandii obserwujemy także stopniowe kurczenie się importu. Zjawisko wyrównywania obrotów na przykładzie importu tej wełny z Australii i Argentyny jest zrozumiałe i uzasadnione.

Przy gwałtownym nasileniu importu wełny pranej obserwujemy nieznaczne podniesienie się przywozu tego surowca z Australii (987 q), natomiast bardzo poważne — z Argentyny (3 274 q), z Urugwaju (3 296 q), z Belgii (4 077 q) i z Anglii (1 682 q). W wyniku tych zmian kierunkowych w I półroczu b. r. przywieziono wełny pranej (w q): z Anglii — 10 345, z Belgii — 8 829, z Urugwaju — 5 663, z Nowej Zelandii — 525, z Australii — 2 986, Argentyny — 4 756.

Produkcja przędzy bawełnianej cienkoprzędnej — wg danych Gł. Urzędu Statyst. — wyniosła w czerwcu b. r. 4 621 t, tj. nieznacznie więcej niż w poprzednim miesiącu (4 605 t), lecz mniej niż w czerwcu ub. r. W I półroczu ub. r. wyprodukowano tej przędzy 30 463 t, a więc nie wiele mniej niż w analogicznym okresie ub. r. (31 780 t).

Zbyt przędzy w czerwcu b. r. osiągnął 4 703 t, wykazując znaczne podniesienie się w stosunku do maja (4 288 t). Okres 6 miesięcy b. r. zamknął się zbytem w wysokości 30 548 t, tj. mniejszym od zeszłorocznego (w ub. r. — 32 613 t). Na tle przytoczonych wyżej liczb, dotyczących produkcji i zużycia przędzy, sytuacja w przemyśle przędzalniczym oceniana być może jako pomyślna, gdyż jakkolwiek wystąpił w b. r. spadek zużycia tego półfabrykatu, to jednak przekracza ono ramy wytwórczości, która, jak to już zaznaczyliśmy, nie odbiega zbytnio od poziomu z ub. r. Obserwowany wzrost konsumcji przędzy w czerwcu b. r. oznacza pewne odprężenie w uprzednim zahamowaniu omawianego zbytu i stanowi symptom spodziewanej stabilizacji i dalszej poprawy tego działu produkcji. Składy przędzy zmniejszyły się w porównaniu z poprzednim miesiącem. Uruchomienie przędzalń bawełnianych, należących do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, było mniejsze w stosunku do poprzedniego miesiąca i wyrażało się liczbą 38·08 (maj b. r. — 40·71), oznaczającą przeciętną ilość godzin pracy jednego wrzeciona w tygodniu.

Wzmożenie obrotów artykułami włókienniczymi, o czym zaznaczyliśmy na wstępie, odnosi się w pierwszej mierze do tkanin bawełnianych, na które popyt był duży — zarówno ze strony ludności wiejskiej, jak i miejskiej; szczególnie pomyślnie kształtowała się sytuacja na odcinku lekkich tkanin damskich odzieżowych. Składy tkanin pozostały nieznaczne. Ceny tkanin, pochodzących z ubiegłego sezonu zimowego, kształtowały się na poziomie o ok. 10% niższym, przy czym w rachubę wchodziły dość poważne transakcje tymi tkaninami. Przygotowania przemysłu do sezonu zimowego już się rozpoczęły.

Znaczne polepszenie sytuacji zanotować należy w tkaninach wełnianych. Obroty w tym miesiącu, zwłaszcza tkaninami damskimi w handlu detalicznym, były pod względem rozmiarów zadowalające; przyczyniły się one do wyrównania niedostatecznych wyników, jakie sygnalizowano w maju b. r., do tego stopnia, że ocena tegorocznego sezonu letniego wypada już obecnie znacznie pozytywniej. W przemyśle wełnianym tkackim nastąpiło zmniejszenie uruchomienia — ze względu na okres międzysezonowy; przemysł podjął jednak prace wstępne w związku ze zbliżającym się sezonem zimowym.

W przędzalnictwie wełnianym czesankowym uruchomienie, zatrudnienie i produkcja odnotowały poważną redukcję z racji okresu międzysezonowego i połączonego z nim okresu urlopów fabrycznych.

W przemyśle kotoninowym dały się ponownie zaobserwować tendencje do osłabienia tempa przetwórczego tego włókna. Przerób kotoniny przez przędzalnie, należące do Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej, wyniósł w czerwcu b. r. zaledwie 114 t, a w I półroczu b. r. 948 t. Są to ilości zbyt małe w stosunku do nakreślonego planu produkcyjnego na 1939 r., i niedobór, jaki powstał w tym półroczu, powinien być wyrównany w bieżących miesiącach — zwłaszcza, że przemysł przędzalniczy ma sposobność zwiększenia produkcji przędzy bawełnianej-kotoninowej z racji rozpoczętego sezonu zimowego.

Sytuacja w dziedzinie produkcji i zużycia sztucznego włókna ciętego jest na ogół zadowalająca. Objęcie obowiązkowym zakupem tego włókna przemysłu wełnianego pozwoli już w tym roku na przeprowadzenie w szerszej skali prób i doświadczeń, co z kolei zapewni przemysłowi wytwórczemu rozszerzenie ram produkcji tego włókna. Podkreślić trzeba, że ustosunkowanie przemysłu zarówno bawełnianego, jak i wełnianego do możliwości przetwórczych włókien celulozowych jest najzupełniej pozytywne.

Analogicznie przedstawiała się sprawa produkcji i przerobu włókna kazeinowego — lanitalu. O ile zbyt w odniesieniu do ilości, nabywanej przez członków Konwencji Przędzalń Wełny Czesankowej, nie nasuwa żadnych zastrzeżeń — o tyle pewne perturbacje miały miejsce na odcinku lanitalu, przeznaczonego do zakupu i przerobu przez przemysł wełniany zgrzebny, co częściowo związane było z przesunięciem

terminu zakupu tego włókna z racji otwarcia kontyngentów wełny na 4-miesięczny okres, tj. maj÷sierpień b. r.

Miesiąc sprawozdawczy przyniósł dalsze, chociaż nieznaczne, zwiększenie produkcji w przędzalnictwie jutowym. Wg danych Biura Sprzedaży Wyrobów Fabryk Jutowych, wytwórczość przędzy jutowej i jutowo-lnianej podniosła się z 1 309 t w maju b. r. do 1 374 t w czerwcu b. r. W stosunku do czerwca ub. r., w którym to miesiącu produkcja ta wynosiła zaledwie 861 t, różnica na korzyść b. r. jest bardzo poważna. W I półroczu b. r. produkcja omawianej przędzy wyniosła 7 709 t, a więc wydatnie wzrosła w zestawieniu z analogicznym okresem ub. r. (6 227 t). Tkanin, worków jutowych i jutowo-lnianych wyprodukowano w czerwcu b. r. 1 181 t, tj. więcej niż w maju b. r. (1 075 t) oraz w czerwcu ub. r. (699 t). Produkcja tych tkanin w I półroczu b. r. osiągnęła 6 277 t—wobec 4 993 t w analogicznym okresie ub. r. Zbyt artykułów jutowych kształtuje się na poziomie zadowalającym. Eksport tzw. pośredni podniósł się w czerwcu b. r. do 212 t (maj 190 t), w okresie zaś I półrocza b. r. wyniósł 1 188 t, co stanowi znaczną zwyżkę w stosunku do ub. r. (847 t). Na skutek wzmożonej wytwórczości artykułów jutowych wzrosło uruchomienie tego przemysłu. Uruchomienie to wyniosło 76·2% w stosunku do pracy na jedną zmianę (maj—73·3%), przy czym czynnych było 18 337 wrzecion (maj—17 534).

Na skutek wydatnie wzmożonego wywozu włókienniczego zwiększyło się uruchomienie przemysłu włókienniczego okręgu białostockiego, osiągając pełne uruchomienie zakładów na jedną zmianę. W porównaniu z majem b. r. (62%) obserwujemy więc wyraźne ożywienie produkcji białostockiej, która w czerwcu b. r. wyniosła 480 t. W ogólnej produkcji—udział tkanin wyniósł 460 t, pozostała ilość przypada na koce i inne artykuły. Wyniki czerwcowe w zakresie produkcji są znacznie korzystniejsze od rezultatów z maja b. r. (355 t) oraz nie wiele gorsze od wyników w czerwcu ub. r. (495 t). Stan zatrudnienia robotników podniósł się z 2 000 robotników w maju b. r. do 4 000 w omawianym miesiącu, co jest wynikiem sezonowego ożywienia produkcyjnego. Podkreślić należy, że na odcinku zbytu artykułów włókienniczych w kraju nastąpiła również poprawa. Zbyt ten łącznie z zamówieniami państwowymi wyniósł 310 t—wobec 155 t w maju b. r. oraz 392 t w czerwcu ub. r. Ogólna ocena sytuacji włókienniczej okręgu białostockiego jest znacznie korzystniejsza w bilansie półrocznym b. r. niż w poprzednich miesiącach. W związku ze spodziewanym wzrostem zdolności nabywczej wsi oczekiwać należy pozytywniejszych warunków produkcji i zbytu tego okręgu.

Okręg bielski pozostawał w zasadzie nadal w okresie międzysezonowym, jakkolwiek przygotowania do sezonu zimowego podjęte zostały w skali znacznie szerszej niż w maju. Uruchomienie w przędzalnictwie i tkactwie wełnianym było nieznacznie większe niż w maju b. r., przy czym przemysł wełniany zgrzebny zajęty był w dużym stopniu wykonywaniem zamówień państwowych. Intensywny wywóz z tego okręgu przyczynił się do utrzymania uruchomienia przemysłu wełnianego w okresie międzysezonowym na poziomie znacznie wyższym niż to miało miejsce w ub. r. Na poziomie zupełnie zadowalającym odbywała się praca w wytwórniach lnianych—zarówno ze względu na zwiększony wywóz, jak i na zamówienia państwowe. W przemyśle konfekcyjnym uruchomienie i zatrudnienie utrzymywały się na poziomie niezmienionym. W stożkach i kapeluszach, jeśli chodzi o wytwórczość i zbyt, nie zaszły istotniejsze zmiany.

Sytuacja przemysłu i handlu omawianego okręgu poprawiła się w miesiącu sprawozdawczym dzięki pomyślniejszym rezultatom, jakie w tym miesiącu odnotowane były w zakresie obrotów na rynku handlowym.

St. W.

EKSPORT WŁÓKIENNICZY W CZERWCU 1939 R.—Miesiąc sprawozdawczy przyniósł dalsze, zresztą spodziewane, wzmożenie eksportu włókienniczego, co znalazło swój wyraz w półrocznym bilansie w postaci 3%-owej nadwyżki wartości wywozu w b. r. w stosunku do ub. r. Na poprawę sytuacji eksportowej włókiennictwa wpływa przede wszystkim pomyślna koniunktura, związana z pewnym osłabieniem tempa wywozowego niektórych państw, a ponadto wzmożona intensywność eksporterów polskich, wynikająca m. in. z systematycznej akcji Państwowego Instytutu Eksportowego. Wywóz czerwcowy jest znacznie wyższy od wywozu w analogicznym miesiącu ub. r., jak również od wywozu w maju b. r., przy czym wyraźnie uległ on poprawie na odcinku tekstyliów białostockich.

Eksport z poszczególnych okręgów—wg danych delegatur Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i w Białymstoku oraz Zrzeszenia Eksporterów Wyrobów Włókienniczych w Bielsku—przedstawia się następująco:

Okręgi	Czerwiec 1938		Czerwiec 1939		Maj 1939	
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł
Łódzki	3 289	2 062	3 250	2 286	2 722	1 886
Białostocki	945	389	1 572	701	1 251	500
Bielski	451	270	1 016	601	1 049	641
Razem:	4 685	2 721	5 838	3 588	5 022	2 927

Wywóz łódzki reprezentowały w czerwcu b. r. następujące ważniejsze artykuły: przędza wełniana czesankowa 1 648 q wartości zł 1 209 tys., tkaniny wełniane nieczesankowe 72 q—zł 74 tys., tkaniny wełniane czesankowe 72 q—zł 128 tys., tkaniny bawełniane 394 q—zł 202 tys., materiały i wyroby dziane 82 q—zł 192 tys., odzież 753 q—zł 278 tys. Pokaźny wzrost wywozu przypada na przędzę wełnianą czesankową i tkaniny wełniane, mniejszy — na odzież i tkaniny bawełniane. Tendencje rozwojowe wystąpiły w tym miesiącu również w zakresie wyrobów dzianych, a zwłaszcza rękawiczek dzianych bawełnianych. Największy udział w wartości ogólnej wywozu łódzkiego zajmuje nadal przędza wełniana czesankowa—53%, następnie odzież—12%, z kolei tkaniny wełniane—9%, tkaniny bawełniane—9%, wreszcie wyroby dziane—8%. Artykuły te stanowią łącznie wprawdzie 90% wartości eksportu łódzkiego, ale jeśli zważyć, iż w poprzednich miesiącach odsetek ten był jeszcze większy, to wypadnie stwierdzić, iż stopniowo rozszerza się wachlarz eksportowanych wyrobów, co jest oczywiście objawem korzystnym.

Kierunki wywozu łódzkiego były w czerwcu b. r. następujące (w tys. zł): Anglia—502, Kolumbia—335, Stany Zjedn.—298, Argentyna—166, Holandia—135, Egipt—103, Szwecja—99. Wzmożenie wywozu zaznaczyło się na rynek angielski, kolumbijski i północno-amerykański, przy czym zauważyć należy, iż eksport na rynek angielski wzrasta z miesiąca na miesiąc. Eksport zamorski uległ w miesiącu sprawozdawczym jeszcze dalszemu rozszerzeniu, wykazując wartość zł 1 366 tys., co stanowi 60% wartości ogólnego wywozu łódzkiego.

Na dość wydatne podniesienie się wywozu przędzy wełnianej czesankowej w omawianym miesiącu wpłynęło zwiększenie udziału eksportu na rynek kolumbijski i argentyński. Porównanie rezultatów w przędzy w okresie półrocznym b. r. z analogicznym okresem ub. r. wykazuje nieznaczne zmniejszenie wartości tego eksportu przy jednoczesnej zdecydowanej poprawie na odcinku wagowym, bowiem wywóz ten wyniósł w b. r. 9 120 q wartości zł 6 739 tys. (w ub. r. 7 396 q—zł 7 090 tys.). Spośród kilkunastu odbiorców przędzy wymienić należy jako największych (w tys. zł): Anglię—1 367 (w ub. r.—447), Kolumbię—1 621 (504), Holandię—1 193 (666), Argentynę—521 (249), Chiny—497 (7), Szwecję—291 (111), Norwegię—296 (67), Indie Brytyjskie—210 (1 193). Z danych tych widać, że na wszystkich wymienionych rynkach—poza Indiami Brytyjskimi—udało się uplasować w b. r. znacznie większe ilości niż w ub. r. Charakterystyczne jest, że tendencje rozwojowe obserwujemy w tym półfabrykacie mimo wyeliminowania w ub. r. rynków clearingowych, jak: Bułgarii, Turcji oraz odpadnięcia rynku czesko-słowackiego, eksport bowiem do tych krajów wyniósł w I półroczu ub. r. ponad zł 3 miln.

Pomyślnie kształtująca się sytuacja wywozowa w dziedzinie tkanin wełnianych przyniosła w I półroczu b. r. wyniki stosunkowo dobre. W okresie tym wyeksportowano tkanin 919 q wartości zł 1 240 tys., podczas gdy w analogicznym półroczu ub. r. 522 q—zł 531 tys. Wynik tegoroczny jest wprawdzie w stosunku do dynamiki przemysłu wełnianego łódzkiego jeszcze minimalny, ale przypuszczać należy, że wykaże on w następnych miesiącach spodziewany dalszy rozwój, zwłaszcza o ile w krótkim czasie wejdą w życie zarządzenia o powiązaniu eksportu tych tkanin z importem wełny. Konsumentem głównym tkanin była w b. r. Anglia—zł 503 tys. (w ub. r.—zł 1 tys.), Stany Zjedn.—zł 296 tys. (zł 150 tys.), Indie Brytyjskie—zł 134 tys. (zł 94 tys.). Wzrost, jak widać, dotyczy wymienionych wyżej odbiorców, ale udział Anglii jest dominujący.

Zupełnie odmiennie zarysowuje się nadal sytuacja w tkaninach bawełnianych. Podnosiliśmy już niejednokrotnie, że wywóz tych tkanin jest wyjątkowo niski i nie pozostaje w żadnym stosunku do potencjału produkcyjnego, opartego na ok. 1 900 tys. wrzecion o produkcji samej przędzy bawełnianej, stanowiącej wartość roczną ponad zł 170 miln. Niski już poziom zeszłoroczny ulega w tym roku jeszcze coraz większej redukcji, w rezultacie czego w I półroczu b. r. eksport ten wyniósł zaledwie zł 1 174 tys. (wobec zł 1 767 tys. w ub. r.). Jeśli dodamy, że tylko Egipt partycypuje w połowie wywozu (zł 586 tys.), to obraz będzie jasny i wskazujący, że ponad 20 krajów odbiorczych łącznie konsumuje tkanin polskich na kwotę pozostałą, tj. ok. zł 500 tys. Związanie tego eksportu z kontyngentami bawełny jest w tej chwili bodaj jedyną gwarancją jakiejś wyraźniejszej poprawy w tej tak ważnej dziedzinie wywozu.

Wyroby dziane wykazują w I półroczu b. r. znaczną poprawę, bowiem wywóz ten zamknął się kwotą zł 824 tys. (w ub. r.—zł 288 tys.). Szczególnie silny wzrost przypada na rękawiczki (głównie bawełniane dziane), których wywóz wyniósł w omawianym okresie zł 688 tys. (w ub. r.—zł 125 tys.). Gros eksportu rękawiczek idzie do Stanów Zjedn. (zł 601 tys.), co pozostaje w związku z wykorzystywaniem tego rynku po likwidacji wpływów czeskich. Dalszy rozwój tej pozycji wywozowej jest spodziewany i realny, wiąże się to jednak w dużym stopniu, jak już zaznaczaliśmy, z inwestycjami, które pozwolą na całkowite dostosowanie się do potrzeb (pod względem rodzaju i jakości) rynku amerykańskiego.

Obserwacja wywozu bielizny, odzieży i konfekcji nasuwa wniosek, iż jakkolwiek wywóz ten nie wykazuje jeszcze dotąd nadzwyczajnych

osiągnięć, to jednak wykazuje systematyczną poprawę i to w dziedzinie wartości ogólnej wywozu, jego cen sprzedażnych oraz jakości artykułów. Wg danych Gł. Urzędu Statyst., obejmujących liczby z całego obszaru celnego, wywóz odzieży wyniósł w I półroczu b. r. 4 740 q wartości zł 3 144 tys. (w ub. r. 5 561 q—zł 3 021 tys.), przy czym obejmował on (w tys. zł): odzież męską z tkanin bawełnianych—920, z tkanin wełnianych—1 352, płaszcze męskie z tkanin bawełnianych—339, z tkanin wełnianych—103.

Prócz wymienionych artykułów przedmiotem wywozu z okręgu łódzkiego w okresie 6 miesięcy b. r. były (w tys. zł): tkaniny z jedwabiu sztucznego—146 (w ub. r.—26), tkaniny półwełniane—30 (59), tkaniny pluszowe, welwety i baranki półwełniane—216 (74), dywany i chodniki półwełniane—60 (50), tkaniny pluszowe i welwety bawełniane—179 (146), materiały filcowe—93 (87), stożki wełniane—108 (73), kapelusze—15 (24), berety—9 (6). Poprawa, chociaż nieduża, jednak jest widoczna w tej grupie wyrobów.

Przeciętna wartość 1 q eksportowanych artykułów z okręgu łódzkiego w okresie 6 miesięcy b. r. wynosiła zł 690—wobec zł 686 w ub. r., przy czym wartość ważniejszych z nich wyrażała się kwotą: przędza wełniana—zł 739, tkaniny, filce i wyroby dziane—zł 833, odzież i konfekcja—zł 378.

Ośrodek białostocki wzmógł znacznie swój eksport w czerwcu ub. r.—dzięki czemu stopniowo wyrównują się różnice, jakie dotychczas wypadały na niekorzyść b. r. Zestawienie wywozu białostockiego za 6-miesięczny okres b. r. wykazuje już zaledwie niedobór 28%, podczas gdy w bilansie 4-miesięcznym niedobór ten wynosił aż 65%. Omawiany miesiąc stanowi właściwy sezon eksportowy. Napływ zamówień—poza rynkiem Związku Południowo-Afrykańskiego— jest już minimalny.

Z ogólnego wywozu tekstyliów białostockich, wynoszącego 1 572 q wartości zł 701 tys., przedmiotem wywozu w miesiącu sprawozdawczym były: tkaniny wełniane nieczesankowe 1 491 q—zł 660 tys., koce 43 q—zł 23 tys., resztę stanowiła odzież. Wywóz tkanin odbywał się do (w tys. zł): Chin—386, Afryki Południowej—201. Tkaniny wełniane w okresie 6-miesięcznym b. r. wynoszą 3 672 q wartości zł 1 512 tys., koce 168 q—zł 67 tys., pozostały wywóz przypada na odzież. W zakresie kierunków wywozu tkanin zaszły w b. r. w porównaniu z ub. r. zmiany dość poważne, przy czym eksport tegoroczny odbywał się do następujących krajów (w tys. zł): Chin—888, Związku Południowo-Afrykańskiego—413, Iraku—94, Iranu—44, Holandii—27, Mandżurii—25. Jest to więc prawie wyłącznie wywóz zamorski. Koce znajdowały zbyt głównie w Kolumbii (zł 99 tys.).

Przeciętna wartość eksportowa 1 q wyrobów białostockich obniżyła się do zł 446 (w maju b. r.—zł 500).

Z okręgu bielskiego wyeksportowano w miesiącu sprawozdawczym następujące artykuły: tkaniny wełniane 104 q—wartości zł 178 tys., przędzę lnianą 461 q—zł 156 tys., tkaniny bawełniane 88 q—zł 66 tys., stożki wełniane 70 q—zł 74 tys., tkaniny półwełniane 24 q—zł 33 tys., szpagat konopny 69 q—zł 11 tys. Wywóz ten w omawianym miesiącu wzrósł prawie 2½-krotnie w stosunku do czerwca ub. r., co wskazuje na jego dynamikę rozwojową.

Okres półroczny b. r. zamknięty został wynikami o 65% lepszymi od zeszłorocznych, przy czym szczególna poprawa wystąpiła w tkaninach wełnianych. Wywóz w I półroczu b. r. najważniejszych artykułów wynosił (w tys. zł): tkaniny bawełniane—332 (w ub. r.—91), tkaniny wełniane—1 336 (772), stożki wełniane—325 (319), tkaniny półwełniane—48 (9), wyroby konopne—66 (50), przędza lniana—841 (665), tkaniny lniane—327 (80), płótno żaglowe—88 (99). Wzmożenie wywozu dotyczy, jak wynika z tych porównawczych danych, prawie wszystkich artykułów.

Przesunięcia kierunkowe, jeśli chodzi o tkaniny wełniane, są stosunkowo nieduże, natomiast uległy poważnemu rozszerzeniu rozmiary eksportu na tych samych rynkach zbytu, mianowicie (w tys. zł): Jugosławia—314 (w ub. r.—234), Szwajcaria—183 (29), Szwecja—190 (8), Węgry—165 (104), Finlandia—100 (16). Znaczny natomiast spadek nastąpił przy eksporcie na rynek argentyński (w b. r.—zł 34 tys., w ub. r.—zł 115 tys.). Stożki odzyskały wreszcie pozycję zeszłoroczną, co nie oznacza oczywiście tego, iż eksport ich kształtuje się na poziomie zadowalającym, gdyż lata ubiegłe były dla tego wywozu znacznie korzystniejsze, przy czym głównym odbiorcą były wówczas Stany Zjedn. Obecnie artykuł ten plasowany jest na następujących rynkach (w tys. zł): Holandia — 75, Związek Południowo-Afrykański — 35, Anglia—52, Chiny—37.

Przeciętna wartość eksportowa 1 q wyrobów włókienniczych z okręgu bielskiego wynosiła w czerwcu ok. zł 600, tj. kształtowała się prawie na poziomie poprzedniego miesiąca (maj—zł 610).

Ogólny wywóz włókienniczy z trzech najważniejszych okręgów w I półroczu b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. ilustruje poniższe zestawienie:

Okręgi	I półrocze 1938 q	1938 tys. zł	1939 q	1939 tys. zł	Różnica w 1939 r. w stos. do 1938 r. tys. zł	% wart.
Łódzki	18 220	12 446	17 818	12 297	— 149	1
Białostocki . . .	5 650	2 656	4 557	1 903	— 753	28
Bielski	4 059	2 122	6 755	3 509	+1 387	65
Razem:	27 929	17 224	29 130	17 709	+ 485	3

Według danych Gł. Urzędu Statyst., łączny wywóz włókienniczy z całego polskiego obszaru celnego wyniósł w omawianym półroczu 186 268 q wartości zł 36 740 tys., a więc wykazuje 16%-ową poprawę w porównaniu z ub. r. (131 777 q—zł 31 763 tys.). Dodatnim objawem jest fakt, że poza grupą lnu podniosła się pozycja wywozu przetwórczego. Ponieważ udział wspomnianej grupy lnu wynosi 90 523 q—zł 13 300 tys. (w ub. r. 68 804 q—zł 9 898 tys.), przeto na eksport przetwórczy przypada w b. r. 85 745 q — zł 23 440 tys. (w ub. r. 62 973 q—zł 21 865 tys.).

Z grupy surowca lnianego zostały wywiezione następujące jego asortymenty (w tys. zł): len międlony—1 243 (w ub. r.—537), len trzepany—1 354 (1 527), lecz czesany—444 (806), pakuły lniane—7 761 (4 960). Przędzy lnianej wywieziono za kwotę zł 1 181 tys. (w ub. r.—zł 808 tys.), tkanin zaś lnianych—zł 1 020 tys. (w ub. r.—zł 756 tys.). Z danych tych wynika, iż eksport przetwórczy lniany wykazuje powolny, ale systematyczny wzrost.

St. W.

ROLNICTWO

POPIERANIE MELIORACYJ WODNYCH DLA CELÓW ROLNICTWA

Ze wzrastającym wciąż zaludnieniem Polski związana jest konieczność zwiększania produkcji użytków rolnych. Ten wzrost produkcji osiągany był dotychczas przez intensyfikację metod rolnictwa oraz przez zwiększanie obszaru pól ornych w drodze wyrębu lasów lub zamiany na pola podmokłych terenów o glebie mineralnej, po ich osuszeniu; obszary łąk i pastwisk wzrastały przeważnie przez odwadnianie bagiennych nieużytków i półnieużytków.

W związku ze zbyt daleko posuniętym w Polsce wyrębem lasów, można liczyć obecnie na wzrost produkcji rolnej i hodowlanej tylko w drodze intensyfikacji rolnictwa, do której wstępem zawsze pozostaną melioracje rolne, mające za zadanie regulowanie wilgotności w glebie — w drodze odprowadzania nadmiaru wilgoci wiosną i po większych opadach, a doprowadzania wody na użytki zielone w okresach suszy.

Prace techniczne (przede wszystkim drenowanie i nawadnianie), pozwalające regulować intensywnie, lecz w granicach opłacalności, stan wilgotności w każdym miejscu pola lub łąki, objęte są pojęciem melioracyj szczegółowych i, jako bezpośrednio opłacające się, wykonywane są kosztem właścicieli gruntów, przy czym pomoc Państwa ogranicza się do zorganizowania długoterminowego kredytu.

Jednak poza obręb indywidualnych posiadłości wykraczają, prawie z reguły, odpływy wód drenowych lub powierzchniowych i doprowadzalniki przy nawadnianiu; zadaniem ich jest umożliwienie wykonania melioracyj szczegółowych, lecz bezpośrednie działanie własne jest ograniczone, koszt wraz z odnośnymi budowlami jest nieraz dość znaczny, stąd też traktowane są takie urządzenia jako melioracje półpodstawowe i korzystają z pomocy Państwa w postaci subwencyj, zazwyczaj nie przekraczających 30% kosztu robót.

Na terenach płaskich, w nizinach rzecznych, przed rozpoczęciem melioracyj półpodstawowych, a potem szczegółowych muszą ulec przede wszystkim poprawie stosunki wodne głównych cieków w drodze ich uregulowania, a często i owałowania. Są to prace zakresem swym i kosztem znacznie przekraczające możliwości bezpośrednio zainteresowanych, przeto Państwo bierze w wykonaniu melioracyj podstawowych bardzo znaczny udział, wynoszący dotychczas

wraz z datkami samorządów 60÷80% kosztu, a dochodzący w wyjątkowych wypadkach 100% wartości robót.

Prace przy melioracjach podstawowych dają możność koncentrowania znaczniejszej liczby robotników, kierowanych z ośrodków o większym natężeniu bezrobocia (dla tego korzystają ze znacznej pomocy Funduszu Pracy), i prowadzone są w ostatnich latach intensywnie w granicach programu, przewidującego ukończenie najpotrzebniejszych robót z zakresu regulowania cieków niespławnych i owałowania rzek dla celów rolnictwa w okresie 60 lat od chwili obecnej.

Melioracje półpodstawowe prowadzone są w chwili obecnej na całym terenie, objętym przebudową ustroju rolnego, a przede wszystkim scaleniem.

Państwo daje projekty, nadzór i kierownictwo robót, co odpowiada ok. 30% kosztu wykonywanych prac; resztę, tj. ok. 70%, dają zainteresowani w postaci własnej robocizny i najprostszych materiałów.

Zakończenie prac scaleniowych (ok. 10 miln. ha użytków rolnych) przewidziane jest w okresie 10÷12 lat od chwili obecnej; w tym samym mniej więcej czasie zakończone zostaną na tym obszarze melioracje półpodstawowe, tj. główne rowy, odwadniające pola, oraz główne urządzenia, odwadniające i nawadniające użytki zielone.

Pozostaje jednak prawie nietknięty takimi pracami obszar ok. 15 miln. ha użytków rolnych, nieobjętych przebudową ustroju rolnego, na których luki dotychczasowego ustawodawstwa wodno-melioracyjnego nie dawały możności intensywnego prowadzenia akcji melioracyjnej.

Wreszcie, melioracje szczegółowe, po okresie raptownego nasilenia w latach 1926÷1931, po przejściu krótkotrwałej wyjątkowo dobrej koniunktury w rolnictwie i zawieszeniu udzielania długoterminowych kredytów melioracyjnych—zamarły prawie zupełnie, w wyniku czego zabrakło ważnego ogniwa w zamkniętym łańcuchu czynników, decydujących o plonach rolnika, jaki stanowią melioracje podstawowe, półpodstawowe, szczegółowe i, wreszcie, zabiegi czysto rolnicze.

Wykazana przez praktykę potrzeba uzupełnień lub zmian istniejących norm prawnych w dziale wodno-melioracyjnym spowodowała wniesienie przez Rząd i uchwalenie podczas ubiegłej sesji parlamentarnej przez Izby Ustawodawcze ustawy o popieraniu melioracyj wodnych dla potrzeb rolnictwa.

Ustawa ta, stanowiąca skomasowanie i nowelizację: 1) ustawy z dn. 26/X 1921 r. o popieraniu publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, 2) rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 16/III 1928 r. o przeprowadzaniu melioracyj przy dokonywanej przez urzędy ziemskie przebudowie ustroju rolnego, 3) rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o popieraniu melioracyj rolnych, określającego ulgi dla wykonywujących melioracje szczegółowe — wznawia również zasady wygasłej ustawy o państwowym funduszu kredytu na melioracje szczegółowe z dn. 22/VII 1925 r.

Zakres zmian, wprowadzonych omawianą ustawą do dotychczasowego stanu prawnego, jest poważny — zarówno pod względem formalnym, jak merytorycznym.

Z ważniejszych zmian wymienić należy następujące:

1) Stworzony zostaje jeden Fundusz Melioracyjny, z którego będzie udzielana przez Państwo pomoc przy wykonywaniu melioracyj szczegółowych, półpodstawowych oraz podstawowych (art. 6, art. 8). Do Funduszu tego wpływać będą m. in. co rocznie dotacje Skarbu Państwa, przelewy z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej oraz zwroty i oprocentowanie z tytułu udzielonych pożyczek; wpływy te wpłacane być muszą na tę część Funduszu Melioracyjnego, z której zostały wydatkowane (art. 7, 9).

To ostatnie postanowienie pozwoli w przyszłości na usunięcie jednej z przyczyn, rujnujących przemysł melioracyjny i odstraszających młodzież od studiowania melioracyj, mianowicie usunięcie gwałtownych zmian w wysokości kredytów przeznaczonych na wykonywanie melioracyj szczegółowych (Państwowy Bank Rolny, rozprowadzający kredyty melioracyjne, udzielił w 1925 r. kredytu na melioracje w wysokości *zł* 518 650, w 1929 r.—*zł* 56 291 400, w 1933 r. zaś—*zł* 48 840).

Wpływające oprocentowanie i raty amortyzacyjne od pożyczek pozwolą w przyszłości prowadzić wznowioną przez ustawę akcję kredytową w zakresie melioracyj szczegółowych nawet wtedy, gdyby z jakichkolwiek przyczyn doroczna dotacja Państwa na ten cel nie była przeznaczona.

2) Nowa ustawa rozszerza zakres i dotychczasowe metody popierania melioracyj (art. 1, 2), mianowicie stwarza dodatkowo możność udzielania pomocy Państwa w formie kredytów i zasiłków na melioracje szczegółowe i gospodarstwa stawowe, na zaopatrzenie w wodę osiedli wiejskich i inne zabiegi techniczne, zmierzające do trwałego zwiększenia użytkowej wartości zmeliorowanych terenów, umożliwia rozciągnięcie pomocy Państwa w zakresie melioracyj półpodstawowych na tereny, nieobjęte przebudową ustroju rolnego (art. 19, 20).

Unormowanie zasad i trybu udzielania kredytów i zasiłków na melioracje szczegółowe i półpodstawowe na terenach, nieobjętych przebudową ustroju rolnego, nastąpić ma w drodze rozporządzenia wykonawczego, ogłoszonego przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych wraz z Ministrem Skarbu (art. 21).

3) W zakresie melioracyj podstawowych nowa ustawa wprowadza górne granice udziału Państwa w kosztach publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych; granice te są wyższe od dotychczasowych norm sztywnych, a wprowadzona do ustawy zasada elastyczności norm pozwoli na lepsze dostosowanie udziału Państwa do stosunków gospodarczych różnych dzielnic, do potrzeb i możliwości zainteresowanych, podejmujących melioracje podstawowe (samorządy, właściciele terenów itp.), oraz do bezpośredniego efektu melioracyj (art. 15).

Poza tym, do czasu wejścia w życie omawianej ustawy, zatwierdzenie udziału Skarbu Państwa w kosztach publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych, ustalonego w granicach ustawą normowanych, wymagało zgody trzech Ministrów: Skarbu, Rolnictwa i Ref. Roln. oraz Spraw Wewnętrznych; przekroczenie norm, przewidzianych odnośną ustawą, wymagało decyzji Izb Ustawodawczych; w myśl uchwalonej ustawy—o wysokości zasiłku w granicach, ustalonych ustawą górnych norm, decyduje zarządzający Funduszem Melioracyjnym Minister Rolnictwa i Reform Rolnych (art. 14); w wypadkach przekroczenia górnych norm — Minister Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Skarbu (art. 15 p. 3).

4) Lepsza organizacja służby melioracyjnej, w szczególności obsadzenie ok. 100 referatów melioracyjnych przy starostwach wykwalifikowanymi inżynierami wodno-melioracyjnymi pozwoliło na przesunięcie dotychczasowych uprawnień w kierunku dekoncentracji, usprawniającej i zwiększającej intensywność toku prac melioracyjnych.

Tak więc zatwierdzanie projektów melioracyjnych na terenach, objętych przebudową ustroju rolnego, przeniesione zostaje z urzędów wojewódzkich do starostw (art. 26).

W związku z powyższym—władzą, kompetentną do załatwiania w toku administracyjnym odwołań w sprawach melioracyj na terenach scalanych, stają się urzędy wojewódzkie, nie zaś — jak dotąd — Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

5) Odnośne artykuły ustawy umożliwiają terminowe i sprężyste ustalanie i ściąganie udziałów od zainteresowanych w publicznych przedsiębiorstwach melioracyjnych (art. 18), nawet w postaci gruntów (art. 12 p. 2); regulują zgodnie z zasadą słuszności sprawę konserwacji wykonanych robót (art. 16, 40, 41), wreszcie, przewidują surowe sankcje karne (art. 39) za niszczenie, bądź zaniedbanie konserwacji urządzeń melioracyjnych, wykonanych przy pomocy Państwa.

6) W zakresie wprowadzonych ustawą ulg, udzielanych zainteresowanym z tytułu wykonywania prac melioracyjnych, podkreślić należy zwolnienie wszelkich podań, aktów i dokumentów, związa-

nych z uzyskaniem pomocy Państwa, od opłat stemplowych i komunalnych (art. 13), oraz zwolnienie na okres 15 lat od podatków gruntowych i dodatków samorządowych nieużytków, zmeliorowanych własnym kosztem właścicieli (art. 38).

7) Z szeregu innych zmian wymienić można jeszcze:

a) podkreślenie opiniodawczych zadań izb rolniczych w dziedzinie melioracyj (art. 4 p. 2),

b) wprowadzenie uprawnień dla osób i instytucyj, opracowujących projekty, na podstawie których Państwo udziela swej pomocy (art. 4 p. 1),

c) możność uzależnienia zasiłku Państwa od dotrzymania pewnych warunków (np. prawidłowa eksploatacja torfu na opał) lub od uwzględnienia przy wykonywaniu robót przez zainteresowanych specjalnych celów, związanych z obroną Państwa i interesem publicznym (art. 3 pp. 1, 2).

Inż. C. Zakaszewski

PRZEBIEG PRYSZCZYCY W I POŁOWIE ROKU 1939

W zeszycie 27 tygodnika podane zostały zasadnicze liczby, charakteryzujące przebieg pryszczycy w ubiegłym roku. Obecnie można już dane te zestawić z danymi dla I połowy bież. roku, a porównanie to pozwala już—zdaje się—na pewne wnioski co do spodziewanego rozmieszczenia i przebiegu epidemii w bieżącym roku kalendarzowym i gospodarczym.

Zaczniemy w tym celu od porównania liczb ogólnokrajowych, charakteryzujących dotychczasowy przebieg zarazy w poszczególnych miesiącach. Trzeba zaznaczyć, że daty poszczególnych okresów sprawozdawczych w obu porównywanych latach nie będą zupełnie identyczne, gdyż tegoroczne biuletyny Głównego Inspektoratu Weterynarii ogłaszane są stale w odstępach półmiesięcznych, zeszłoroczne zaś biuletyny publikowane były w odstępach tygodniowych. Ale jest oczywiste, że ewentualna różnica terminów o 2 lub nawet 3 dni nie ma w tym wypadku żadnego znaczenia. Otóż, liczba zapowietrzonych jednostek terytorialnych, miejscowości zamieszkałych i zagród wynosiła (w nawiasach — dane dla 1938 r.):

	Liczba zapowietrzonych: województw	powiatów	miejscowości	zagród: bezwzględna	zwiększenie lub zmniejszenie %
1/I	16 (—)	139 (—)	1 611 (—)	5 829 (—)	— (—)
15/I	15 (—)	129 (—)	1 072 (—)	3 425 (—)	— 41·3 (—)
31/I	15 (—)	113 (—)	592 (—)	1 504 (—)	— 55·8 (—)
15/II	15 (6)	92 (11)	374 (26)	708 (29)	— 52·6 (—)
28/II	15 (5)	81 (13)	289 (41)	565 (48)	— 20·2 (+ 65·5)
15/III	13 (7)	74 (16)	244 (55)	417 (77)	— 26·0 (+ 60·4)
31/III	15 (7)	73 (26)	236 (75)	510 (134)	+ 22·3 (+ 74·0)
15/IV	13 (6)	66 (26)	255 (134)	644 (241)	+ 26·3 (+ 80·0)
30/IV	14 (7)	62 (42)	213 (243)	932 (442)	+ 44·6 (+ 83·4)
15/V	13 (10)	60 (59)	194 (388)	1 981 (788)	+112·7 (+ 78·3)
31/V	13 (11)	63 (91)	305 (707)	4 888 (1 831)	+146·4 (+132·4)
15/VI	13 (11)	74 (119)	468 (1 775)	8 339 (10 704)	+ 70·5 (+484·4)
30/VI	14 (12)	80 (142)	638 (3 057)	11 025 (23 049)	+ 32·3 (+115·1)

Liczby te wskazują, że jak dotychczas kierunek rozwoju zarazy jest w roku bieżącym zupełnie inny niż w analogicznym okresie ub. roku. Wybuch pryszczycy w 1938 r. nastąpił stosunkowo późno. Pierwsze miesiące wykazywały wówczas stan zarazy równy zeru lub bliski zera. Lecz za to gdy epidemia raz wystąpiła na widownię, to zaczęła wykazywać postępy nieprzerwane i w rozpatrywanym tu okresie coraz szybsze. Zwłaszcza zaś gwałtowne tempo jej rozszerzania się stwierdzamy w późnowiosennym i wczesnoletnim sezonie zeszłorocznym, tj. począwszy od połowy maja ub. r. Inaczej w roku bieżącym. Rok ten zaczęliśmy ze stosunkowo silnymi pozostałościami wybuchu zeszłorocznego. Jest rzeczą zrozumiałą, że cykl chorobowy nie miał nic wspólnego z zakończeniem roku kalendarzowego i że po kulminacji letniej pryszczyca kurczyła się w całym kraju przez całą zimę również jeszcze i w pierwszych miesiącach roku bieżącego. Co więcej, ponieważ kulminacja zeszłoroczna przypadła właściwie dopiero na wrzesień, więc nawet te pozostałości epidemii, z którymi zaczynaliśmy rok bieżący, nie były dużo mniejsze od najwyższego poziomu w całym porównywanym tutaj półroczu 1938 r.

W dn. 1/I b. r., a więc w pełni zimy, obszar zapowietrzony obejmował więcej województw i niemal tyleż powiatów, co w chwili najwyższego rozwoju pryszczycy w I półroczu ub. r. Liczba zapowietrzonych miejscowości i zagród była na progu roku bieżącego prawie taka sama, jak w początku lub w połowie czerwca ub. r., tj. w okresie wielkiego już nasilenia zarazy.

Chociaż więc pierwsze miesiące roku bieżącego przyniosły z sobą dalsze i stosunkowo szybkie kurczenie się zasięgu terytorialnego i natężenia pryszczycy, to jednak można było obawiać się, czy wobec poziomu wyjściowego o tyle wyższego nie należy liczyć się również z wyższym niż wówczas poziomem nowego nadchodzącego nasilenia sezonowego wiosną, latem i jesienią.

Wyniki dotychczasowe stanowią cenną wskazówkę, że tego rodzaju obawy powinny okazać się płonne. Przede wszystkim okazało się, że czynniki sezonowe, sprzyjające szerzeniu się zarazy, przejawiły się w tym roku później niż w ubiegłym. Aż do połowy marca b. r. stwierdzamy dalsze, choć coraz powolniejsze, zmniejszanie się nie tylko liczby zapowietrzonych powiatów i miejscowości, ale nawet i czynnych ognisk zarazy (zagród), podczas gdy w ub. roku energiczny wzrost stwierdzono już o miesiąc wcześniej. Po wtóre zaś, wzrost sezonowy okazał się dotąd niemal we wszystkich okresach sprawozdawczych znacznie powolniejszy niż przed rokiem. I po trzecie, okazało się, że nawet ten wzrost sezonowy jest terytorialnie znacznie bardziej ograniczony niż w ub. roku, ma charakter bardziej wyspowy. Liczba zapowietrzonych powiatów zmniejszała się aż do połowy maja, czyli nawet wówczas, gdy sezon pastwiskowy już od dawna spowodował stałe zwiększanie się ognisk zarazy.

Wszystkie te trzy okoliczności, mianowicie: opóźniona sezonowość, powolniejsze tempo rozrostu i skurczenie się zasięgu terytorialnego doprowadziły do tego, że jeżeli w pierwszych miesiącach bież. roku rozmiary pryszczycy były wciąż znacznie większe niż w roku poprzednim, to w okresie rozpoczynającego się nasilenia sezonowego rozmiary tegoroczne okazują się już znacznie mniejsze.

Jeżeli chodzi o istotne przyczyny tego zjawiska, to ich poznanie może ułatwić zaznajomienie się z terytorialnym rozmieszczeniem epidemii w roku bieżącym i ubiegłym. Aby nie wdawać się w nadmierne szczegóły, zatrzymamy się na wskaźniku najistotniejszym, najściślej obrazującym faktyczne natężenie zarazy, tj. na liczbie czynnych ognisk zarazy (zagród) w różnych województwach. Wynosiła ona w roku bieżącym:

(*p. zestawienie na następnej stronie*)

Z zestawienia tego jasno widać, że pryszczyca atakuje w tym roku (jak dotąd) te przede wszystkim połacie kraju, które oszczędziła w ub. roku, a oszczędza i pomija te, które były przez nią spustoszone już przedtem. Wynika stąd, że jeżeli przed rokiem i nawet na początku bież. roku nawiedzone były przede wszystkim województwa zachodnie, środkowe oraz 2 południowe (krakowskie i lwowskie), to obecnie szerzy się ona prawie wyłącznie na wschodzie i południo-wschodzie kraju. Do okolic „dublowanych", tj. wykazujących względnie duże ilości ognisk zarazy zarówno w ub. roku, jak i obecnym—należy tylko woj. lwowskie, a częściowo również białostockie i lubelskie, ale i tutaj bliższa analiza wykazałaby, że atakowane są na ogół powiaty, pominięte przedtem. W okolicach pozostałych spotykamy, jak dotąd, tylko sporadyczne wypadki zarazy, a chociaż liczba tych wypadków ostatnio rośnie, to jednak dotąd jeszcze trudno mówić o tendencji do przerzutów masowych. Jest to okoliczność bardzo ważna, gdyż świadczyłaby o tym, że na zeszłorocznym obszarze masowego występowania pryszczycy pogłowie jest już na nią na ogół uodpornione. Otóż trzeba pamiętać, że na ten zeszłoroczny obszar przypada ogromna większość, gdyż ok. $^{9}/_{10}$ całego pogłowia bydła, na tegoroczny zaś obszar zapowietrzony—tylko $^{1}/_{10}$. Jest to więc czwarta przyczyna, pozwalająca przewidywać w tym roku mniejsze szkody pryszczycowe. Jeżeli więc liczba zapowietrzonych zagród jest obecnie również 2 razy mniejsza niż przed rokiem, to można w tym widzieć coś więcej niż zwykłą zbieżność przypadkową. Oczywiście, najbliższe miesiące letnie mogą przynieść różne niespodzianki i nowe wybuchy, ale pozostaje faktem, że dotąd pochód pryszczycy nawet na obszarach nieuodpornionych odbywał się w różnych woje-

Województwo	Liczba zapowietrzonych zagród w dniu: 1/I	15/I	31/I	15/II	28/II	15/III	31/III	15/IV	30/IV	15/V	31/V	15/VI	30/VI
Warszawskie	1 805[1])	943	500	215	169	37	12	11	11	7	15	12	48
Łódzkie	13	15	2	4	1	—	1	—	1	—	—	—	—
Kieleckie	955	600	88	27	6	4	3	2	1	—	1	1	3
Lubelskie	424	357	120	43	58	47	19	13	5	82	539	326	331
Białostockie	251	181	116	37	13	6	20	12	143	343	252	452	412
Razem centralne:	3 448	2 096	826	326	247	94	55	38	161	432	807	791	794
Wileńskie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Nowogródzkie	245	109	62	3	1	—	1	1	1	75	95	18	96
Poleskie	205	176	93	58	24	31	37	42	156	377	717	1 419	2 118
Wołyńskie	—	—	4	3	2	1	8	35	96	78	94	254	585
Razem wschodnie:	450	285	159	64	27	32	46	78	253	530	906	1 691	2 799
Poznańskie	45	28	16	3	4	1	1	—	--	1	—	—	1
Pomorskie	984	481	177	53	38	25	17	18	25	8	3	8	14
Śląskie	129	130	76	39	21	19	18	9	9	2	6	11	20
Razem zachodnie:	1 158	639	269	95	63	45	36	27	34	11	9	19	35
Krakowskie	167	96	81	72	47	35	41	145	169	67	29	43	33
Lwowskie	350	190	94	28	26	28	194	161	145	562	1 425	1 331	1 326
Stanisławowskie	14	24	5	32	40	23	17	74	99	231	1 356	4 041	5 589
Tarnopolskie	242	95	70	91	115	160	121	121	71	148	356	423	449
Razem południowe:	773	405	250	223	228	246	373	501	484	1 008	3 166	5 838	7 397
Ogółem:	5 829	3 425	1 504	708	565	417	510	644	932	1 981	4 888	8 339	11 025

wództwach raczej powoli i z bardzo charakterystycznymi przerwami. Nietknięta pozostała dotąd jeszcze cała Wileńszczyzna, a stosunkowo łagodnie zaatakowane zostały Wołyń i Podole. Jeżeli weźmiemy dotychczasową największą kulminację tegoroczną, tj. stan z dn. 30/VI, to możemy stwierdzić ciekawe zjawisko, że spośród 11 tys. ognisk zarazy — więcej niż $^2/_3$ (ok. 7 tys.) przypada na dosyć zwartą grupę 9 zaledwie powiatów na styku 3 województw południowych: na powiaty Kałusz, Rohatyn, Stanisławów, Stryj i Żydaczów w woj. stanisławowskim, powiaty Bóbrka i Drohobycz w woj. lwowskim oraz powiaty Podhajce i Przemyślany w woj. tarnopolskim. Jest to najjaskrawszy przykład tej wyspowości przejawiania się epidemii, o którym wspominaliśmy poprzednio. Na mniejszą skalę to samo zjawisko występuje i w innych okolicach — tak np. $^4/_5$ ognisk zarazy na Wołyniu znajdujemy tylko w 2 powiatach (Łuck i Sarny), prawie 40% ognisk na Polesiu przypada tylko na 1 powiat piński itp.

M. K.

STAN ZASIEWÓW W DN. 15/VII 1939 R. — Stan zasiewów głównych zbóż oraz ziemniaków, ustalony przez Gł. Urząd Statyst. na podstawie 3 600 sprawozdań korespondentów rolnych — przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny i 1 — zły):

	1939 15/VI	1/VII	15/VII	1938 15/VII
Pszenica ozima	3·7	3·6	3·5	3·7
Żyto ozime	3·7	3·6	3·7	3·7
Pszenica jara	3·2	3·3	3·2	3·2
Jęczmień jary	3·2	3·3	3·2	3·2
Owies	3·2	3·3	3·3	3·2
Ziemniaki	3·1	3·2	3·1	3·4

Stan pszenicy ozimej najlepiej przedstawiał się w woj. kieleckim, lubelskim, stanisławowskim i tarnopolskim (3·6÷3·8), najgorzej zaś — w woj. wileńskim (2·7); w pozostałych województwach — wahał się od 3·2 do 3·5.

Stan żyta był najlepszy w woj. łódzkim i kieleckim (4·0), najsłabszy zaś stosunkowo — w woj. wileńskim (3·3), nowogródzkim i lwowskim (3·4); w pozostałych zaś województwach — wynosił od 3·5 do 3·8.

Stan jęczmienia jarego najlepiej przedstawiał się w woj. śląskim (3·6), a następnie w kieleckim, wołyńskim i tarnopolskim (3·4), najgorzej zaś — w woj. białostockim oraz wschodnich (2·9) — z wyjątkiem wołyńskiego.

Najlepszy stan owsa był w woj. łódzkim, kieleckim, lubelskim, śląskim (3·5) oraz krakowskim (3·4), najgorszy zaś — w woj. stanisławowskim (2·9) oraz poznańskim (3·0).

Ziemniaki najlepiej zapowiadały się w woj. stanisławowskim i tarnopolskim (3·4), najgorzej zaś — w woj. poznańskim (2·7) i warszawskim (2·8). W pozostałych województwach wahały się od 3·0 do 3·3.

Stan innych ziemiopłodów — średnio dla całej Polski — wykazał się następującymi stopniami: buraki cukrowe 3·1, rzepak ozimy 3·3, rzepak jary 3·0, len 3·0, konopie 3·2, koniczyna 2·6. Stan łąk: polnych 2·6, nizinnych 3·0, meliorowanych 3·3 oraz pastwisk 2·3.

Ciepła i słoneczna pogoda w II połowie czerwca oraz upalna w I połowie lipca przyspieszyła dojrzewanie zbóż oraz rozpoczęcie żniw, które w tym okresie zaczęto w całej Polsce — z wyjątkiem woj. wileńskiego i nowogródzkiego. Według określenia 85% korespondentów, żniwa odbywały się w warunkach pomyślnych. Jednak sprzęt był utrudniony, ponieważ, jak doniosło 65% korespondentów, burze spowodowały wyleganie zbóż. Wyjątek stanowiły woj. wileńskie i nowogródzkie, gdzie wyleganie stwierdzało tylko 15% korespondentów. Nadto burze i grady w tym okresie wyrządziły miejscami dość znaczne szkody w polu i w sadach. Upały natomiast wywołały brak wilgoci w roli (z wyjątkiem woj. zachodnich), odbijający się ujemnie na rozwoju zbóż jarych i okopowych oraz odrastających koniczynach i trawach.

Pierwszy pokos siana — wg oceny 89% korespondentów — odbywał się w warunkach pomyślnych.

O znacznych zniszczeniach w sadach, spowodowanych przez szkodniki, meldowało 65% korespondentów.

[1]) Wraz z m. st. Warszawą.

HANDEL

HANDEL ZAGRANICZNY

OBRÓT USZLACHETNIAJĄCY CZYNNY I BIERNY W LATACH 1935÷1938[1]. — Poniższe zestawienia przedstawiają praktykowany na obszarze celnym Rzeczypospolitej czynny i bierny obrót uszlachetniający w latach 1935÷1938 — z wyłączeniem obrotu, dokonywanego przez firmy gdańskie.

Obrót ten prowadzony jest na zasadzie zezwoleń Min. Skarbu, wydawanych zgodnie z przepisami rozporządzenia z dn. 27/X 1933 r. o prawie celnym („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 84/1933, poz. 610), oraz rozporządzenia z dn. 9/X 1934 r. o przepisach wykonawczych do prawa celnego („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 90/1934, poz. 820) w znowelizowanym brzmieniu („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 95/1938, poz. 641), jak również zezwoleń urzędów celnych, wydawanych na zasadzie okólników: z dn. 8/IV 1936 r. („*Mon. Polski*" Nr 103/1936, poz. 190) i z dn. 3/XII 1936 r. („*Mon. Polski*" Nr 290/1936, poz. 517) o automatyzacji czynnego obrotu uszlachetniającego.

Obrót uszlachetniający firm gdańskich — zarówno czynny, jak i bierny — nie jest objęty zestawieniami ze względu na istniejące na obszarze W. M. Gdańska odrębne i bardzo drobiazgowe przepisy o reglamentacji dewizowej i towarowej, a częściowo ze względu na odmienną podstawę prawną, mianowicie § 13 załącznika (Cło) do umowy warszawskiej z dn. 24/X 1921 r.

Obrót uszlachetniający bierny w latach 1935 ÷ 1938

	1935	1936	1937	1938	1935	1936	1937	1938
	kilogramy				złote			
W Y W Ó Z								
Artykuły włókiennicze								
Tkaniny z surowego jedwabiu natur.	5 238	2 643	9 038	29 011	234 107	154 284	494 203	515 824
„ bawełniane	2 710	17 338	17 243	26 930	35 196	169 369	250 452	385 638
„ z sztucznego jedwabiu	—	—	—	901	—	—	—	10 515
„ wełniane	1 055	—	—	4	28 338	—	—	130
„ lniane	490	491	—	—	2 500	2 500	—	—
Przędza bawełniana	—	—	—	9 889	—	—	—	61 496
„ z sztucznego jedwabiu	—	—	—	99	—	—	—	1 739
Razem:	9 493	20 472	26 281	66 834	300 141	326 153	744 655	975 342
Skóry								
Owcze wyprawione	1 526	7 977	5 411	5 125	14 045	67 038	78 018	88 472
Futrzane	—	—	128	—	—	—	18 540	—
Artykuły metalowe								
Maszyny, aparaty i ich części	35	—	3 491	303	1 000	—	10 283	400
Fabrykaty i półfabrykaty hut i walcowni z żelaza i stali	28 525	12 400	—	—	6 685	1 858	—	—
Różne	—	—	3 191	3 232	—	—	4 901	1 987
Ogółem:	39 579	40 849	38 502	75 494	321 871	395 049	856 397	1 066 201
P R Z Y W Ó Z								
Artykuły włókiennicze								
Tkaniny z surowego jedwabiu natur.	8 370	1 946	2 806	5 657	640 866	222 390	379 469	586 890
„ bawełniane	471	7 096	12 037	22 036	14 193	160 743	323 656	377 346
„ z sztucznego jedwabiu	—	—	—	474	—	—	—	11 861
„ wełniane	1 890	903	—	4	93 304	40 608	—	131
„ lniane	—	385	—	—	—	25 510	—	—
Przędza bawełniana	—	—	—	8 796	—	—	—	85 900
„ z sztucznego jedwabiu	—	—	—	99	—	—	—	1 789
Razem:	10 731	10 330	14 843	37 066	748 363	449 251	703 125	1 063 917
Skóry								
Owcze wyprawione	1 004	4 558	5 562	3 010	15 205	56 330	97 457	70 761
Futrzane	—	—	107	—	—	—	21 000	—
Artykuły metalowe								
Maszyny, aparaty i ich części	—	35	3 321	300	—	1 150	21 263	1 269
Fabrykaty i półfabrykaty hut i walcowni z żelaza i stali	46 882	12 290	—	—	30 875	4 993	—	—
Różne	—	—	1 363	155	—	—	3 447	55
Ogółem:	58 617	27 213	25 196	40 531	794 443	511 724	846 292	1 136 002

W podanych zestawieniach obrót uszlachetniający — zarówno czynny, jak i bierny — zestawiony został grupami artykułów, przy czym każda z liczb dotyczy poszczególnego artykułu, bądź reprezentuje kilka lub kilkanaście artykułów podobnych lub służących dla jednej i tej samej produkcji, a objętych wspólną nazwą. Grupy — z kolei rzeczy — zestawione są w osobne działy, odrębnie dla czynnego i biernego obrotu uszlachetniającego. Odnoszące się do każdej grupy obrotu uszlachetniającego liczby zebrano na podstawie deklaracyj ze strony importerów i eksporterów krajowych przy przywozie i wywozie towarów za granicę.

Do grupy „Artykuły metalowe" w czynnym obrocie uszlachetniającym zaliczony został lakier z poz. 423 tar. celn. przyw., służący do lakierowania blaszanych puszek do konserw od wewnątrz dla zapobieżenia zetknięciu konserwy z metalową powierzchnią puszki—jako artykuł, potrzebny i ściśle związany z produkcją puszek do konserw. W zestawieniu nie podano wartości wywozowej tego artykułu, tak

[1]) P. również artykuł — str. 1128.

Obrót uszlachetniający czynny w latach 1935 ÷ 1938

	1935	1936	1937	1938	1935	1936	1937	1938
	kilogramy				złote			
PRZYWÓZ								
Artykuły włókiennicze								
Wełna czesana, barwiona i niebarwiona, prana i nieprana, odpadki	785 815	660 335	891 411	2 299 588	5 238 763	5 448 979	6 842 238	10 914 902
Przędza czesankowa wełniana	52 187	66 594	100 847	100 284	863 331	821 006	1 014 796	1 150 038
„ bawełniana	23 424	2 312	19 484	8 082	162 602	16 709	143 359	46 278
„ z sztucznego jedwabiu	3 406	—	1 720	202	41 155	—	15 102	1 325
Materiały hafciarskie i koronkarskie	2 013	2 128	2 441	3 077	40 248	42 566	48 811	61 537
„ dziane	—	—	—	476	—	—	—	5 377
Razem:	866 845	731 369	1 015 903	2 411 709	6 346 099	6 329 260	8 064 306	12 179 457
Artykuły metalowe								
Fabrykaty i półfabrykaty hut i walcowni z żelaza i stali	30 651 662	37 699 696	26 127 300	23 851 900	4 776 997	5 901 118	4 052 228	3 689 245
Blacha żelazna cynowana	270 000	672 000	1 495 650	1 449 061	207 900	517 440	1 155 438	1 378 447
Lakier (z poz. 423 tar. celn. przyw.)	980	1 706	14 483	20 013	4 215	11 116	72 952	90 599
Lut cynowy	—	245	—	1 405	—	883	—	5 049
Maszyny, aparaty i ich części	2 736	2 634	2 459	55 115	15 507	21 613	19 729	201 382
Taśma stalowa	1 255	4 226	6 315	7 211	1 298	4 884	10 554	11 577
Drut stalowy	—	—	—	5 117	—	—	—	3 640
Razem:	30 926 633	38 380 507	27 646 207	25 389 822	5 005 917	6 457 054	5 310 901	5 379 939
Drzewo i jego artykuły								
Drzewo jodłowe i świerk. (dłużyce)	—	79 275	8 405 600	422 695	—	1 699	151 615	7 420
Albumina	357 469	331 668	272 433	229 537	472 249	424 895	357 085	286 999
Kazeina	126 180	145 005	175 421	—	116 432	132 278	224 424	—
Drzewo i forniery egzotyczne	32 995	10 550	25 505	161 735	37 631	20 819	19 219	90 532
Papier do sklejania dykt	12 187	11 297	9 697	27 729	19 899	19 958	16 987	97 741
Łaty bukowe	—	1 159 331	1 574	—	—	95 994	157	—
Razem:	528 831	1 737 126	8 890 230	841 696	646 211	695 643	769 487	482 692
Zboże	—	—	2 358 730	12 454 670	—	—	566 095	2 327 656
Skrawki i łapki karakuł.	17 663	9 585	16 400	3 495	647 590	342 818	797 055	157 055
Różne	69 766	130 477	45 754	309 561	96 427	273 012	15 371	177 127
Ogółem:	32 409 738	40 989 064	39 973 224	41 410 953	12 742 244	14 097 787	15 523 215	20 703 926
WYWÓZ								
Artykuły włókiennicze								
Wełna czesana, barwiona i niebarwiona, prana i nieprana, odpadki	748 394	708 344	681 060	1 531 672	7 914 178	7 682 682	9 799 556	8 935 468
Przędza czesankowa wełniana	29 802	43 044	46 462	31 532	828 773	945 544	1 272 082	935 411
„ bawełniana	20 359	1 036	12 202	4 909	594 177	31 485	569 264	116 887
„ z sztucznego jedwabiu	2 985	191	718	223	109 379	5 199	20 506	2 399
Materiały hafciarskie i koronkarskie	2 129	1 935	2 435	2 941	51 790	47 262	98 829	71 835
„ dziane	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem:	803 669	754 550	742 877	1 571 277	9 498 297	8 712 172	11 760 237	10 062 000
Artykuły metalowe								
Fabrykaty i półfabrykaty hut i walcowni z żelaza i stali	29 907 528	36 324 354	28 220 983	24 556 371	6 756 619	9 407 466	6 567 373	5 360 922
Blacha żelazna cynowana	278 000	635 000	1 030 924	1 472 986				
Lakier (z poz. 423 tar. celn. przyw.)	590	1 407	11 337	21 102	353 000	807 000	1 304 283	1 837 944
Lut cynowy	—	56	199	754				
Maszyny, aparaty i ich części	2 736	2 451	1 449	51 335	15 507	20 969	10 621	181 555
Taśma stalowa	542	3 278	5 048	6 363	1 500	4 500	7 960	8 667
Drut stalowy	—	—	—	5 117	—	—	—	6 745
Razem:	30 189 396	36 966 546	29 269 940	26 114 028	7 126 626	10 239 935	7 890 237	7 395 833
Drzewo i jego artykuły								
Drzewo jodłowe i świerkowe (dłużyce)	85 958	—	5 050 500	3 323 069	2 210	—	218 806	131 099
Albumina	381 957	331 826	287 210	174 242				
Kazeina	140 898	117 435	172 560	41 097				
Drzewo i forniery egzotyczne	17 356	5 364	9 662	12 413	6 304 000	5 399 000	5 542 000	2 600 000
Papier do sklejania dykt	10 156	6 861	9 141	40 377				
Łaty bukowe	—	459 568	558 893	—	—	440 022	623 894	—
Razem:	636 325	921 054	6 087 966	3 591 198	6 306 210	5 839 022	6 384 700	2 731 099
Zboże	—	—	1 255 480	12 854 987	—	—	314 116	2 478 732
Skrawki i łapki karakuł.	15 131	10 495	15 544	4 176	725 684	572 943	1 123 893	277 511
Różne	15 757	78 320	7 647	325 324	157 078	625 358	27 506	176 085
Ogółem:	31 660 278	38 730 965	37 379 454	44 460 990	23 813 895	25 989 430	27 500 689	23 121 260

samo zresztą jak i lutu cynowego, gdyż wartość wywozowa tych artykułów mieści się w wartości wywozowej blachy cynowanej, wywożonej w czynnym obrocie w postaci puszek do konserw.

Podobnie do działu „Drzewo i jego artykuły" w czynnym obrocie uszlachetniającym zaliczono: albuminę, kazeinę oraz papier do sklejania dykt. Artykuły te są związane z produkcją sklejek (dykt). Nie podano też wartości wywozowej tych artykułów, jak również drzewa i fornierów egzotycznych, gdyż wartość wywozowa wymienionych artykułów mieści się w wartości wywozowej wytworzonej z nich dykty.

Zauważyć wreszcie należy, że podane w zestawieniach liczby — zarówno co do ilości, jak i wartości — nie zawsze równoważą się w okresie rocznym. Tłumaczy się to jednak ciągłością ponawianych z roku na rok zezwoleń na obrót uszlachetniający powstającymi podczas uszlachetniania odpadkami oraz, w pewnym stopniu, cleniem towaru, sprowadzonego w obrocie uszlachetniającym, do wewnętrznego krajowego spożycia.

Wł. Wilczewski

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

— Ruch cen zbóż w okresie 17 ÷ 29/VII 1939 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	17÷22/VII	24÷29/VII	Spadek %
Pszenica			
Warszawa . . .	24·50	21·82½	11·0
Poznań	22·17	19·92	10·2
Lwów	21·81	19·75	9·5
Średnia	22·82	20·49	10·2
Żyto			
Warszawa . . .	14·12½	13·22½	6·4
Poznań	14·21	13·04	8·3
Lwów	13·26½	12·62½	4·9
Średnia	13·86½	12·96	6·5
Owies			
Warszawa . . .	21·81	21·61	1·0
Poznań	18·02½	—	—
Lwów	19·14	18·87½	1·5
Średnia	19·65½	20·24	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	17·12½	16·24½	5·2
Poznań	—	—	—
Lwów	—	16·25	—
Średnia	17·12½	16·24½	—

— Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 24 do 29 lipca) utrzymywała się tendencja zniżkowa; obroty ogólne na giełdach krajowych nieco wzrosły — przy podaży, wystarczającej na pokrycie ujawniającego się zapotrzebowania. Na giełdzie warszawskiej zniżkowały następujące zboża i przetwory (strata — w zł na 100 kg): pszenica jednolita i zbierana 2·00, żyto I standart 0·75, wszystkie standarty jęczmienia 0·50, oba standarty owsa 0·50, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 2·00, wszystkie rodzaje i gatunki mąki żytniej 1·00, wszystkie rodzaje otrąb pszennych z przemiału standartowego 0·25 oraz otręby żytnie 0·25. Na giełdzie poznańskiej straty kursowe (w zł na 100 kg) przedstawiają się następująco: pszenica 1·50, żyto 0·75, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej 1·50, oba rodzaje I gat. mąki żytniej 1·50, otręby pszenne z przemiału standartowego (grube i średnie) 0·25, otręby żytnie 0·75 oraz otręby jęczmienne 0·25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 12 235 t, w tym 5 376 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 11 221 i 3 695).

Warszawa. Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista bez notowań, — jednolita 21·50÷22·00 (23·50÷24·00), — zbierana 21·00÷21·50 (23·00÷23·50), żyto I standart 13·00÷13·25 (13·75÷14·00), — II standart bez notowań, jęczmień browarny bez notowań, — I standart 16·25÷16·50 (16·75÷17·00), — II standart 16·00÷16·25 (16·50÷16·75), — III standart 15·75÷16·00 (16·25÷16·50), owies I standart 21·25÷21·75 (21·75÷22·25), — eksportowy 478÷448 grl bez obrotów, — II standart 21·00÷21·25 (21·50÷21·75), mąka pszenna: I gat. 0÷30% 41·50÷42·50 (43·50÷44·50), — I gat. 0÷35% 39·50÷40·50 (41·50÷42·50), — I gat. 0÷50% 36·50÷39·50 (38·50÷41·50), — I gat. *A* 0÷65% 34·50÷36·50 (36·50÷38·50), — II gat. 35÷50% bez notowań, — II gat. *A* 30÷65% 29·00÷30·50 (31·00÷32·50), — II gat. *B* 35÷65% bez notowań, — II gat. *C* 50÷60% bez notowań, — II gat. *D* 50÷65% 24·00÷25·00 (26·00÷27·00), — III gat. 65÷70% 16·00÷18·00 (18·00÷20·00), — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna 13·50÷14·50 (14·50÷15·50), mąka żytnia: I gat. 0÷30% 24·25÷24·75 (25·25÷25·75), — I gat. 0÷55% 22·50÷23·00 (23·50÷24·00), — razowa 0÷95% 18·25÷18·75 (19·25÷19·75), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 12·00÷12·50 (12·25÷12·75), — średnie z przemiału standartowego 11·25÷11·75 (11·50÷12·00), — miałkie z przemiału standartowego 11·25÷11·75 (11·75÷12·00), otręby żytnie z przemiału standartowego 9·75÷10·25 (10·00÷10·50), otręby jęczmienne bez notowań.

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 19·50÷20·00 (21·00÷21·50), żyto 13·00÷12·25 (13·75÷14·00), jęczmień 638/650 grl bez notowań, — 673/678 grl bez notowań, — 700/720 grl bez notowań, — browarny bez notowań, — ozimy 17·00÷18·00, owies I standart bez notowań, — II standart bez notowań, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0÷35% 40·00÷42·00 (41·50÷43·50), — I gat. 0÷50% 37·25÷39·75 (38·75÷41·25), — I gat. *A* 0÷65% 34·50÷37·00 (36·00÷38·50), — II gat. 35÷50% 33·25÷34·25 (34·75÷35·75), — II gat. 35÷65% 30·25÷32·75 (31·75÷34·25), — II gat. 50÷60% 28·75÷29·75 (30·25÷31·25), — II gat. *A* 50÷65% 27·75÷28·75 (29·25÷30·25), — II gat. 60÷65% 26·25÷27·25 (27·75÷28·75), — III gat. 65÷70% 22·25÷23·25 (23·75÷24·75), — razowa 0÷95% bez notowań, — pastewna bez notowań, mąka żytnia: I gat. 0÷30% 24·50÷25·25 (26·00÷26·75), — I gat. *A* 0÷55% 23·00÷23·75 (24·50÷25·25), — razowa 0÷95% bez notowań, — II gat. 30÷65% bez notowań, — II gat. *A* 50÷55% bez notowań, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11·75÷12·25 (12·00÷12·50), — średnie z przemiału standartowego 10·00 ÷ 10·75 (10·25÷11·00), otręby żytnie z przemiału standartowego 10·00÷11·00 (10·75÷11·75), otręby jęczmienne 11·50÷12·50 (11·75÷12·75).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 24 do 28 lipca 1939 r.

Tendencję, panującą na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej, ocenić należy ogólnie jako słabą. Natomiast obroty utrzymały się na poziomie dotychczasowym, w grupie akcyj towarzystw metalowo-przetwórczych nawet nieco wzrosły. Straty kursowe (w zł) poszczególnych akcyj przedstawiają się następująco: Banku Polskiego 1·50, Warsz. Tow. Fabryk Cukru 1·00, Ostrowca (ser. *B*) 1·00 oraz Zieleniewskiego i Fitzner-Gampera 2·00; akcje Lilpopa okres sprawozdawczy zamknęły zyskiem w wysokości zł 0·50.

Na giełdach prowincjonalnych rynek akcyjny pozostawał w zaniedbani .

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
		w zł za akcję		
Bank Polski	zł 100	107·25	105·50	105·50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	·	·	35·00
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	32·00	32·00	32·00
Lilpop	zł 100	79·50	77·50	79·00
Modrzejów	zł 50	17·50	17·25	17·50
Norblin	zł 100	·	·	92·00
Ostrowiec ser. *B* . .	zł 100	79·00	78·25	79·00
Starachowice	zł 100	47·75	47·00	47·50 -47·75
Zjedn. Fabr. Maszyn, Kotłów i Wag. Zieleniewski i Fitzner-Gamper	zł 100	·	·	55·50
Haberbusch i Schiele	zł 100	57·75	57·00	57·50 -57·00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 107·00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (w nawiasach — notowania z okresu poprzedzającego): H. Cegielski 52·00 (54·00).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

OPŁACANIE PRZEWOŹNEGO ZA TRANZYT PRZEZ NIEMCY

Z dniem 1/VIII 1939 r. wprowadziły koleje niemieckie nowe przepisy o opłacaniu przewoźnego za przebieg niemiecki przy przewozach tranzytowych przez Niemcy.

Dotychczas można było przewoźne za przebieg niemiecki opłacać w dwojaki sposób:

Jeżeli przesyłkę odprawiono za międzynarodowym listem przewozowym wprost tranzytem przez Niemcy (np. Warszawa — Paryż), wówczas przewoźne niemieckie opłacał nadawca lub odbiorca poza granicami Niemiec. Np. przy przesyłce za międzynarodowym listem przewozowym z Warszawy do Paryża przewoźne niemieckie opłacał albo nadawca w Warszawie w walucie polskiej albo odbiorca w Paryżu w walucie francuskiej.

Drugi sposób był bardziej skomplikowany, ale umożliwiał wykorzystywanie marek niemieckich po kursie obniżonym. Przesyłkę nadawano za międzynarodowym listem przewozowym do jakiejś stacji niemieckiej, przeważnie do stacyj granicznych, skąd po wykupieniu listu przewozowego nadawano przesyłkę za nowym międzynarodowym listem, adresowanym do ostatecznej stacji przeznaczenia. Przewoźne niemieckie opłacano na tej niemieckiej stacji, na której nadawano przesyłkę ponownie, w walucie niemieckiej.

W takich wypadkach zainteresowane sfery handlowe musiały mieć na odnośnej stacji niemieckiej przedstawiciela względnie korespondenta, przeważnie spedytora, który opłacał przewoźne niemieckie w walucie niemieckiej i ewentualnie załatwiał formalności, związane z korzystaniem z waluty niemieckiej po kursie obniżonym. We wspomnianym wyżej przykładzie przesyłki z Warszawy do Paryża przewoźne opłacano w sposób następujący: nadawca w Warszawie nadawał przesyłkę za międzynarodowym listem przewozowym do jakiejś stacji niemieckiej (np. do stacji granicznej Neu Bentschen) i płacił przewoźne tylko za przebieg polski (do granicy Państwa pod Zbąszyniem); spedytor na stacji Neu Bentschen odbierał przesyłkę, opłacając przewoźne od granicy pod Zbąszyniem do stacji Neu Bentschen, następnie nadawał przesyłkę za nowym międzynarodowym listem przewozowym do Paryża i opłacał przewoźne od stacji Neu Bentschen do granicy niemiecko-francuskiej lub niemiecko-belgijskiej, odbiorca w Paryżu opłacał przewoźne od granicy niemiecko-francuskiej lub niemiecko-belgijskiej do Paryża. Ten sposób odprawy wymagał wprawdzie dwóch oddzielnych umów o przewóz (w przytoczonym przykładzie — jedna z Warszawy do stacji Neu Bentschen i druga na przewóz od Neu Bentschen do Paryża), umożliwiał jednak opłacanie przewoźnego niemieckiego w Niemczech, co dawało pewne korzyści natury walutowej, jak wspomniana możność wykorzystywania marek niemieckich o obniżonej wartości. Jednakowoż przewoźne za przebiegi nieniemieckie nie mogło być opłacane w Niemczech; dlatego w przytoczonym przykładzie przewoźne polskie musiało być opłacane w Warszawie, a przewoźne za przebiegi francuski i belgijski musiano opłacić w Paryżu.

Wprowadzone od dn. 1/VIII b. r. nowe postanowienia nie zmieniają dotychczasowego stanu rzeczy w odniesieniu do przesyłek, odprawianych wprost tranzytem przez Niemcy, tj. według pierwszego z wyżej opisanych sposobów.

Natomiast przy odprawie według drugiego sposobu od dn. 1/VIII nie można w Niemczech opłacać przewoźnego za przebiegi nieniemieckie. Przewoźne do niemieckiej stacji nowego nadania opłaca nadawca w kraju eksportu, a przewoźne od niemieckiej stacji, na której przesyłkę nadano na nowo, opłaca odbiorca w kraju importu. W przytoczonym przykładzie nadawca w Warszawie zapłaciłby w walucie polskiej przewoźne polskie do granicy pod Zbąszyniem oraz przewoźne niemieckie od granicy pod Zbąszyniem do stacji Neu Bentschen; odbiorca paryski musi opłacić w walucie francuskiej przewoźne niemieckie od stacji Neu Bentschen do granicy niemiecko-francuskiej lub niemiecko-belgijskiej oraz przewoźne za przebiegi francuski i belgijski.

W komunikacji tranzytowej przez niemieckie porty morskie, o której wyżej nie wspomnieliśmy, nowe postanowienia nie wprowadzają zmian. Obowiązuje nadal dawna zasada, że przewoźne niemieckie może być opłacone w Niemczech, ale przewoźnego za przebiegi nieniemieckie nie wolno opłacać w Niemczech.

Przez „przewoźne" we wszystkich wyżej wspomnianych wypadkach należy rozumieć nie tylko właściwe przewoźne, tj. stawki kolejowe za przewóz, ale też należności uboczne i koszty, narosłe w drodze.

Skutków nowych postanowień na razie jeszcze nie można w całości ocenić. Na pierwszy rzut oka uwypukla się strata możliwości opłacania przewoźnego za przebieg niemiecki markami o obniżonej wartości, a co za tym idzie podwyżka frachtu za niemiecki tranzyt lądowy. Jednakowoż dopuszczone są wyjątki za specjalnym pozwoleniem niemieckiej Komisji Dewizowej.

M. O.

KOMUNIKACJA TOWAROWA Z SUDETAMI.— Z ważnością od dn. 1/VIII 1939 r. skreślono w polsko-czesko-słowackiej taryfie towarowej stacje sudeckie, jako należące do Niemiec. Stosownie do potrzeb obecnego obrotu stacje te będą stopniowo włączane do taryfy związkowej polsko-niemieckiej. Jako pierwsze włączono od dn. 5/VIII do taryfy na import glin z Niemiec do Polski (taryfa Nr 11 polsko-niemieckiego związku kolejowego) stacje: Blosdorf, Brüsau Brünnlitz, Brüx Ladestelle, Chodau, Dalhwitz, Fonsau, Kaaden Kaolinwerk, Karlsbad ob. Bf., Michelob, Münchhof, Neusattl, Podersam, Poschetzau, Rudig, Soos, Weidenau, Wildstein i Znaim w relacjach do szeregu stacyj polskich.

M. O.

PRZEWOZY NA P. K. P. W MAJU 1939 R. — Przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. w maju 1939 r. — w porównaniu z majem 1938 r. — przedstawiał się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Maj 1939	*Maj 1938*
Zboże	212	223
Mąka, kasze itp.	235	228
Ziemniaki	50	81
Sól	89	80
Cukier	97	67
Inne artykuły aprowizacyjne	177	183
Zwierzęta i ptactwo	185	152
Mięso i bekony	23	27
Drzewo[1])	1 148	959
Węgiel i koks[2])	7 215	4 799
Ropa i produkty naftowe	175	158
Nawozy sztuczne	96	109
Materiały budowlane	1 245	1 135
Rudy oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	482	396
Produkty przemysłowe	1 203	1 122
Narzędzia i maszyny rolnicze	3	7
Pozostałe	719	588
Drobnica i ładunki pośpieszne	1 860	1 772
Razem naładunek przesyłek handlowych	15 214	12 086
Przewozy gospodarcze i inne niehandlowe	1 078	995
Razem naładunek w kraju	16 292	13 081
w tym:		
do przewozu w kraju	12 784	10 482
do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego	3 503	2 599
Naładunek w W. M. Gdańsku	177	355
Przyjęcie od kolei zagranicznych	236	152
Tranzyt	1 412	1 074
Ogółem	18 117	14 662

[1]) W tym do wywozu przez granice lądowe i porty p. o. c. w maju 1939 r. 231 wag. 15-tonowych, a w maju 1938 r. 167 wag. 15-tonowych.

[2]) W tym do wywozu przez granice lądowe i porty p. o. c. w maju 1939 r. 2 967 wag. 15-tonowych, a w maju 1938 r. — 2 041 wag. 15-tonowych.

Przewozy kolejowe w maju b. r. kształtowały się wyjątkowo pomyślnie, wykazując najwyższą zwyżkę w okresie od stycznia do maja b. r. W porównaniu z majem 1938 r. ogół przewozów zwiększył się przeciętnie dziennie o 3 455 wag. (23·6%), naładunek w kraju o 3 211 wag (24·5%) oraz naładunek przesyłek handlowych o 3 128 wag. (25·9%).

Pod względem kierunku przewozów—przeciętny dzienny naładunek przy nadaniu do przewozu w kraju wzrósł o 2 302 wag. (22%), przy nadaniu do wywozu przez granice lądowe i porty p. o. c. o 909 wag. (35%), przy przyjęciu od kolei zagranicznych o 84 wag. (55·3%) oraz przy tranzycie o 338 wag. (31·5%). Natomiast zmniejszył się naładunek w W. M. Gdańsku o 178 wag. (50·1%).

Jak wynika z powyższych danych, przewozy kolejowe w maju 1939 r. kształtowały się pod wpływem wydatnie ożywionych obrotów w kraju, szczególnie wysokiego wzrostu obrotów z zagranicą (zwłaszcza przy imporcie przez granice lądowe) oraz w skutek równie wysokiego zwiększenia się przewozów tranzytowych. Na uwagę zasługuje znaczny spadek naładunku w W. M. Gdańsku.

Jeżeli chodzi o poszczególne grupy towarów—to w porównaniu z majem 1938 r. wzrost przewozów objął znaczną część tych grup i wynosił przeciętnie dziennie przy: mące, kaszach itp. przetworach zbożowych 7 wag. (3·1%), soli 9 wag. (11·3%), cukrze 30 wag. (44·8%), zwierzętach i ptactwie 33 wag. (21·7%), drzewie 189 wag. (19·7%), węglu i koksie 2 416 wag. (50·3%), ropie naftowej i produktach z niej 17 wag. (10·8%), materiałach budowlanych 110 wag. (9·7%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 86 wag. (21·7%), produktach przemysłowych 81 wag. (7·2%) oraz pozostałych towarach, osobno niewymienionych, 131 wag. (22·3%). Przewozy drobnicy i ładunków pośpiesznych zwiększyły się o 88 wag. (5%).

Niewielki wzrost przewozów mąki, kasz itp. spowodowany został tym, że obok silnego wzrostu eksportu mąki pszennej i żytniej do Anglii i Norwegii, obroty krajowe wykazały jednocześnie znacznie niższy poziom niż w analogicznym miesiącu ub. r. Przewozy soli zwiększyły się dość wydatnie—wyłącznie wskutek wzrostu zbytu w kraju, bowiem eksport, zresztą nieznaczny, zmniejszył się blisko o połowę. Wyjątkowo silny wzrost przewozów nastąpił przy cukrze—na skutek wzmożonego spożycia w kraju oraz gromadzenia zapasów. Wywóz natomiast cukru w porównaniu z majem ub. r. wydatnie spadł. Pomyślnie układała się również sytuacja w zakresie przewozów zwierząt i ptactwa pomimo zmniejszenia się wywozu, głównie trzody, do Niemiec. Na ten korzystny stan przewozów złożyło się większe spożycie mięsa w kraju, które było wyższe o 4% niż przed rokiem, oraz wzmożona produkcja eksportowych przetwórni mięsnych. Ogólny wzrost przewozów drzewa miał miejsce dzięki zwiększeniu się przewozów w kraju przeciętnie dziennie o 125 wag. (13·6%) oraz nadania na eksport o 64 wag. (27·7%.) Obroty materiałami drzewnymi ożywiły się w kraju wydatnie, mimo nieco słabszego ruchu budowlanego—wobec zwiększenia produkcji w fabrykach dykt i fornierów oraz wytwórniach kompletów skrzynkowych. Przy eksporcie silniejsza zwyżka miała miejsce przy wywozie bali, desek, podkładów kolejowych oraz dykt i fornierów. Najwyższy wzrost przewozów w miesiącu sprawozdawczym nastąpił przy węglu i koksie. Wobec wysokiego tonażu tej grupy towarów — wywiera ona decydujący wpływ na ogół przewozów. Znaczny wzrost wydobycia węgla, na który w dużej mierze wpłynęło przyłączenie kopalń zagłębiańskich, oraz zwiększona sprzedaż na rynku krajowym wskutek rosnącego zapotrzebowania ze strony przemysłu, znalazły swój wyraz we wzroście przewozów w kraju przeciętnie dziennie o 1 490 wag. (35·1%). Pomyślna koniunktura na światowym rynkach odbiorczych przyczyniła się do znacznego zwiększenia nadania na eksport o 926 wag. (31·2%), głównie na rynki środkowo-europejskie i skandynawskie. Wydatna zwyżka przewozów nastąpiła przy ropie naftowej i produktach z niej. Wydobycie ropy naftowej wykazuje od pewnego czasu stałą tendencję wzrostu, przy czym w miesiącu sprawozdawczym było o 5·8% wyższe niż w analogicznym miesiącu ub. r. W wyższym jednak stopniu wzrasta konsumcja benzyny dzięki rozwojowi motoryzacji kraju. Przewozy materiałów budowlanych wykazały umiarkowany wzrost, który spowodowany został głównie ożywionym ruchem w zakresie remontów, przeróbek i odnowień budynków, gdyż w budownictwie nowych domów mieszkalnych tendencja była na ogół słabsza, niż przed rokiem. Natomiast budownictwo przemysłowe utrzymało się na wysokim poziomie. Wzrost produkcji w przemyśle metalurgicznym— zarówno w hutnictwie, jak i w przemyśle maszynowym— przyczynił się do wydatnego zwiększenia się przewozów rud i surowców. Import rud żelaznych zwiększył się dwukrotnie. Również wzrosły przewozy rud krajowych.

Spadek przewozów objął następujące grupy towarów i wynosił przeciętnie dziennie przy: złożu 11 wag. (4·9%), ziemniakach 31 wag. (38·3%), artykułach aprowizacyjnych osobno niewymienionych 6 wag. (3·3%), mięsie i bekonach 4 wag. (14·8%), nawozach sztucznych 13 wag. (11·9%) oraz narzędziach i maszynach rolniczych 4 wag. (57·1%).

Przewozy zbóż kształtowały się pod wpływem słabej podaży na rynku krajowym. Wydatny wzrost nadania na eksport, zwłaszcza żyta, nie mógł zrównoważyć mniejszych przewozów w pozostałych komunikacjach. Wysoki spadek przewozów ziemniaków wywołany został gorszymi zbiorami w ub. okresie jesiennym. Eksport ziemniaków, który zwykle w tym okresie jest dokonywany, nie był prowadzony w miesiącu sprawozdawczym. W grupie mięso i bekony spadek przewozów objął tylko mięso świeże, natomiast przewozy bekonów utrzymały się na niezmienionym poziomie. Spadek przewozów nawozów sztucznych tłumaczy się wcześniejszymi zakupami, czego wyrazem był wzrost przewozów tej grupy towarów w miesiącu poprzedzającym o 50·7%. Zmniejszenie się przewozów maszyn i narzędzi rolniczych jest zjawiskiem o charakterze przejściowym.

N. K.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

REALIZACJA 4-LETNIEGO PLANU INWESTYCYJ ŻEGLUGOWYCH

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA PRZEMYSŁU i HANDLU ANTONIEGO ROMANA[1])

W ostatnich paru latach często zdarzają się różne uroczystości, związane z żeglugą. Często czytamy w naszej prasie najróżniejsze wzmianki o tym lub owym fakcie, który miał miejsce na terenie naszej marynarki handlowej, np. o tym, że w tej względnie innej stoczni położono stępkę pod jakiś polski statek, że ten lub inny statek został spuszczony na wodę, przy czym w uroczystości wzięło udział szereg wybitnych osób. Częste są również wiadomości o przybyciu poszczególnych naszych statków do dalekich portów świata, o tym, że przyjmowano te statki z entuzjazmem, że wygłoszono przy tej okazji piękne przemówienia, że odbyły się przyjęcia, wreszcie, że Stocznia Gdyńska podjęła budowę prawdziwie polskiego statku „Olza", który niebawem będzie spuszczony na wodę. Nie brak poza tym szeregu opowieści, osnutych na tle przeżyć na naszych statkach.

Wiadomości takie, których — jak powiedziałem — prasa nasza nie skąpi, słusznie radują najszersze sfery społeczeństwa, które widzą w tym specjalnie doniosłe przejawy naszej prężności narodowej, naszej zdolności do pokonywania przeszkód i trudności, jakże niewspółmiernie większych niż w państwach o wielowiekowej tradycji morskiej.

Czytając jednak powyższe wzmianki, może sobie pomyśleć przeciętny człowiek, że cały ten nasz dorobek, cały sukces Polski na morzu odbywa się jakoś spontanicznie, że oto po prostu od czasu do czasu — gdy środki na to pozwalają — obstalowuje się jakiś statek za granicą wedle istniejących szematów lub kupuje się go od obcych armatorów, wreszcie — ze względu na bilans płatniczy ktoś postanowił przejść na budowę krajową. I może nie należałoby troszczyć się o takie poglądy, boć każdy, kto styka się z problemami morskimi nieco bliżej, specjalnie zaś my, zebrani na tej konferencji—wiemy, że tak nie jest. Niech więc inni myślą sobie, co chcą — wystarczy, że są zadowoleni z tego, co

[1]) Wygłoszone na konferencji prasowej w dn. 27/VII 1939 r. na pokładzie m/s „Chrobry" w Gdyni.

jest, względni, że wyrażą najwyżej pogląd, że jeszcze prędzej należy iść naprzód w rozbudowie naszej marynarki.

Sądzę jednak, że dziś, gdy społeczeństwo polskie tak żywo interesuje się problemem morskim, wartoby informować za pośrednictwem prasy nieco głębiej o sprawach naszej marynarki. Z drugiej zaś strony, uruchomienie w tym roku dwóch wielkich motorowców „Sobieskiego" i — dziś — „Chrobrego", w którego pięknym salonie w tej chwili się znajdujemy, jak wreszcie widoczna z daleka na Stoczni Gdyńskiej sylwetka naszej prawdziwie polskiej „Olzy" — winny stać się bezpośrednio powodem zwrócenia nieco głębszej uwagi na samą istotę zagadnienia, nie ograniczając się do wzmianek o uroczystościach, związanych z jakimś doniosłym faktem w życiu naszych jednostek pływających.

Mówiąc o tym, mam przede wszystkim na uwadze pracę sztabową, wykonywaną w zakresie polityki morskiej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, a w szczególności przez jego Departament Morski, który stanowi główny ośrodek sztabowy tej pracy, współpracujący oczywiście z innymi komórkami Ministerstwa, zwłaszcza gdy chodzi o właściwe ujęcie zagadnień handlu zamorskiego, względnie pewnych specjalnych problemów przemysłowych.

Nie mogę, oczywiście, poruszać całokształtu prac tego Departamentu, zabrałoby mi to zbyt dużo czasu. Sądzę jednak, że w związku z dzisiejszą moją inicjatywą pogłębienia pojęć w opinii publicznej naszej pracy morskiej niejeden z Panów zechce zetknąć się z mymi obecnymi tutaj współpracownikami w celu wyjaśnienia pewnych specjalnych tematów.

Zwrócę więc dziś uwagę Panów jedynie na najogólniejsze zagadnienia morskie, związane z całokształtem polityki mego resortu.

Ci z Panów, którzy znają wytyczne mej polityki przemysłowo-handlowej, których ostatnie sformułowanie dałem w tegorocznym exposé na plenum Sejmu, zapewne przypomną sobie, jakie znaczenie przywiązuję do racjonalnej planowości. W przemówieniu tym zaznaczyłem m. in., co następuje: „Dla przykładu pozwolę sobie przypomnieć odcinek morski który, ujęty w ścisły plan, przy skromnych jak na tak ważny cel środkach finansowych, daje wyraźnie pozytywne rezultaty — lepsze niż w innych państwach zagranicznych".

Z prawdziwą dumą mogę dziś stwierdzić, że opracowany w końcu 1936 r. czteroletni plan inwestycyj żeglugowych, stanowiący pierwszy etap ogólnikowo zarysowanego 10-letniego planu, jest wykonywany prawie w 100%. Przyczyną tego nie jest nic innego, jak tylko to, że wszystkie zasady, które uważam za niezbędne przesłanki naszej gospodarczej polityki narodowej, zostały przez nasz „sztab handlowo-morski" całkowicie uwzględnione. Miło mi jest w tym miejscu wyrazić specjalne uznanie mym współpracownikom na tym polu z Panem Wiceministrem Sokołowskim oraz Panami: Dyr. Departamentu Morskiego Możdżeńskim i Nacz. Wydziału Żeglugi Ocioszyńskim na czele.

Pragnę przy tym stwierdzić, że nasz plan morski nie jest planem „od zielonego biurka". Opracowaliśmy go bowiem oraz dalej opracowujemy i doskonalimy go na podstawie głębokich studiów, rzeczywistych potrzeb, już uzyskanej praktyki i w najściślejszym kontakcie z naszymi przedsiębiorstwami żeglugowymi, którym mają poszczególne jednostki służyć i które z natury rzeczy praktycznie stykają się najbliżej z wymogami żeglugi na poszczególnych odcinkach.

Metodę tę stosujemy nie tylko do ogólnych planów, lecz również do projektu każdego poszczególnego statku, który przed powzięciem ostatecznej decyzji rozpatrujemy skrupulatnie z punktu widzenia zagadnień technicznych, potrzeb eksploatacyjnych i szeregu innych momentów. Sądzę, iż się nie mylę, gdy wyrażę opinię, że nasz m/s „Chrobry" stanowi dowód trafności powziętej decyzji, która — mogę zapewnić Panów — nie była łatwa.

Nasz czteroletni plan morski niebawem wejdzie w czwarty rok swego urzeczywistniania. Przewidział on budowę względnie nabycie ogółem 30 statków morskich o nośności około 90 tys. t w okresach budżetowych 1937/38 ÷ 1940/41.

Dotychczas została już wykonana znaczniejsza część programu, mianowicie kupiliśmy lub zamówiliśmy w międzyczasie 22 statki o nośności przeszło 70 tys. t. Po przejęciu do eksploatacji motorowca „Chrobry", pozostaje w budowie 9 statków o nośności ponad 25 tys. t, z czego 5 statków ma być wykończone i oddane do użytku jeszcze w ciągu bieżącego roku.

Wiadomo, że główna ilość tego tonażu przyrasta w kontrolowanych przez Rząd przedsiębiorstwach żeglugowych, względnie finansowana jest z kredytów skarbowych. W takich sytuacjach mówi się u nas zwykle o etatyzmie, a często także i o konflikcie przedsiębiorczości państwowej i inicjatywy prywatnej. Ale na odcinku morskim — jestem głęboko przekonany — tego konfliktu nie było i nie ma. Państwo nie zabiera nikomu miejsca, nikogo nie chce wypierać. Przeciwnie — Państwo wzięło na siebie tylko trud pionierstwa, a gotowe jest okazać wszelką pomoc kapitałom, które staną tutaj do pracy. Efekty takie już są: osiem prywatnych statków już pracuje pod banderą polską, trzy dalsze są w budowie a każda nowa myśl zostanie powitana przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu z radością i chęcią energicznej pomocy. Widzimy więc, że i na odcinku polityki morskiej ściśle jest przestrzegana ta podstawowa również zasada, której niejednokrotnie już dawałem wyraz, że bezpośrednia działalność Państwa tam tylko powinna występować, gdzie inicjatywa prywatna nie jest w stanie przyjść, oraz tam tylko, gdzie Państwo, podejmując się podstawowych pionierskich prac gospodarczych — stwarza warunki dla rozwoju tejże prywatnej inicjatywy, a nie zaś ją ruguje lub z nią konkuruje.

Równolegle z ilościowym rozwojem naszego tonażu morskiego idzie rozwój pracy przewozowej i zasięgu transportowego polskiej floty handlowej. W tej chwili już 16 linij regularnych eksploatujemy pod banderą polską, a dwie dalsze znajdują się w opracowaniu. Gdy się wie, jakie znaczenie dla handlu ma ten instrument, jakim jest linia regularna, możemy ocenić, jak poważną już pozycję zdołaliśmy stworzyć. Przewozy na tych liniach regularnych, które w 1929 r. wynosiły zaledwie 47 tys. t, w 1933 r. wyniosły już 245 tys. t, w 1938 r. zaś — 734 tys. t. Progresja tego wzrostu, uzasadniona nowymi inwestycjami, jest bardzo wymowna.

Całość obrotów przewozowych polskiej floty handlowej, a więc łącznie z żeglugą nieregularną, przekroczyła już 1 700 tys. t rocznie, co stanowi jednak zaledwie ok. 10% całości obrotów przeładunkowych naszych portów.

Rola bandery polskiej w zakresie zadań obsługi polskiego handlu zamorskiego polega przede wszystkim na tym, że na poszczególne szlaki transportowe starano się stawiać najbardziej odpowiedni, najbardziej wystudiowany tonaż handlowy. Na poszczególnych szlakach dzięki tej odwadze wysiłku inwestycyjnego jesteśmy w wielu wypadkach lepsi od bander obcych: nasz tonaż jest młodszy, wydajniejszy, bardziej ekonomiczny, a więc zapewnia nie tylko dla handlu najlepsze warunki transportu, ale także w strukturze międzynarodowego przemysłu transportów morskich stanowi pozycję pełnowartościową, przynosząc postęp i udoskonalenie metod pracy w żegludze morskiej.

Nasz rozwój ilościowy tonażu morskiego odbywa się planowo nie tylko pod względem czysto technicznym, ale także i pod względem zasięgów eksploatacyjnych i zakresu podejmowanych zadań handlowo-eksploatacyjnych. Mamy w tej chwili Bałtyk, związany z Gdynią i Gdańskiem wachlarzem pięciu bliskich linij regularnych, które obsługują zarówno bezpośrednią wymianę towarową zaplecza naszych portów z krajami bałtycko-skandynawskimi, jak i funkcję zbiorczo-rozdzielczą obrotów Bałtyku z portami zaoceanicznymi. Następnie, mamy wachlarz zachodnio-europejski, składający się z pięciu linij, obsługujących komunikację między Gdynią i Gdańskiem i wielkimi portami handlowymi Anglii, Belgii, Holandii i Niemiec. Następną pozycją jest grupa dalekobieżnych linij regularnych, wśród których wymienić należy linię północno-amerykańska, południowo-amerykańską, bawełnianą (środkowo-amerykańską) i lewantyńską. Ta ostatnia grupa wyróżnia się wielkością nakładów inwestycyjnych, ponieważ w żegludze oceanicznej w grę wchodzą jednostki większych rozmiarów z reguły o napędzie motorowym. Na poszczególnych z tych linij bandera polska, reprezentowana przez tonaż bardzo wysokiej klasy, obejmować będzie względnie już obejmuje bardzo poważne odsetki obrotów, co wynika zarówno z naturalnej tendencji polskiego handlu do posługiwania się banderą polską, jak przede wszystkim z tych znacznych korzyści, jakie tonaż narodowy stwarza dla narodowego handlu zamorskiego. Te korzyści — to przede wszystkim oszczędność dewiz przy opłacie frachtów, tak dziś istotna dla kupca i dla jego kraju, to prawdziwa bezpośredniość przewozu, jego szybkość, jego stałość, częstotliwość i sprawność. Świadomość tych korzyści utrwala się coraz głębiej w opinii polskich sfer gospodarczych i to stwarza tę zdrową podstawę gospodarczą, na której opiera się — i opierać będzie coraz mocniej w przyszłości — rozwój inwestycyjny polskiej floty handlowej. I tutaj chcę podkreślić moment harmonii społeczno-gospodarczej, stanowiący istotny warunek każdej zdrowej struktury ekonomicznej. Żegluga pod banderą narodową ma wspólne interesy z handlem i produkcją polską, i w całokształcie naszej gospodarki narodowej żegluga musi być rozumiana jako element aktywny i twórczy, który rozwija się dla potrzeb narodowej całości gospodarczej i który w dynamizmie naszego życia gospodarczego znajduje najtrwalsze podstawy rozrostu ilościowego floty handlowej.

Rzecz prosta, że w tej naszej planowej pracy na morzu musieliśmy zwrócić szczególną uwagę na najważniejszy czynnik każdej pracy, każdej organizacji, to jest na czynnik ludzki — na fachowe przygotowanie człowieka.

W tej akcji fachowego przygotowania elementu ludzkiego szczególna rola przypada Państwowej Szkole Morskiej, będącej niejako centrum naszego wyszkolenia morskiego. Wyszkolenie to zaś, pojęte jak najszerzej, nie może się ograniczać tylko do kształcenia oficerów nawigacyjnych i mechaników, ale także musi mieć na celu przygotowanie pracowników, których zadaniem będzie praca w przedsiębiorstwach portowych i biurach armatorów, maklerów i spedytorów, dalej we frachtowaniu, w kalkulacji żeglugowej itp. Toteż w ubiegłym roku został uruchomiony w Państwowej Szkole Morskiej — obok nawigacyjnego i mechanicznego — III Wydział Transportu i Administracji Morskiej.

Równocześnie trzeba troszczyć się o szkolenie sił inżynierskich specjalności morskich, a poza tym — i może nade wszystko—o szkolenie kupców zamorskich, którzy mieliby ambicję i warunki ujmowania w polskie ręce coraz szerszych funkcyj w samym handlu zamorskim, a przez to stwarzali organiczne ośrodki dyspozycyj w naszych obrotach morskich. To zagadnienie łączy się, co prawda, z innymi odcinkami polityki handlu zagranicznego, ale stanowi też ważny element szeroko pojmowanej gospodarki morskiej.

Te parę uwag chciałem Panom zakomunikować, aby wykazać, iż praca Ministerstwa Przemysłu i Handlu na tym odcinku to nie jest praca zwykłego urzędu ale sztabowa praca gospodarcza, od której w pierwszym rzędzie zależą jej wyniki na tym tak ważnym odcinku.

I dziś, widząc te niewątpliwie wielkie osiągnięcia na morzu, które słusznie radują nasze serca i napawają nas dumą — musimy je przypisać planowej i skoordynowanej pracy, osiągalnej fachowości na każdym szczeblu tej pracy oraz skoncentrowanej w odpowiednim ośrodku całkowitej dyspozycyjności. Te osiągnięcia stwarzają w naszym społeczeństwie tę szczególną atmosferę serdeczności, a nawet—nie waham się powiedzieć — atmosferę entuzjazmu dla spraw morskich.

Wśród nas zaś, pracujących na morzu i dla morza — daje to świadomość uczestnictwa w konsekwentnie skonstruowanym procesie tworzenia podstawowej dla nas pozycji, jakim jest nasze miejsce na Bałtyku.

Z RYNKU FRACHTOWEGO. — Ubiegły miesiąc zaznaczył się na światowym rynku frachtowym zniżkującą tendencją w najważniejszych ośrodkach załadowczych. Zostało to spowodowane prawie zupełnym zanikiem zapotrzebowania statków pod transporty zbóż.

Odnosi się to przede wszystkim do portów La Platy, gdzie na lipiec zaczarterowano w ogóle niewiele ponad 600 tys. t DW, na sierpień — już tylko nie całe 400 tys. t i brak widoków, by zapotrzebowanie wzrosło. Tymczasem znajduje się tam (w portach Argentyny i Brazylii łącznie)

ponad 300 tys. tDW tonażu, już oczekującego na ładunki bez jakichkolwiek widoków znalezienia takowych.

W Ameryce Północnej również brak ładunków zboża, ale na tym terenie występuje w dalszym ciągu zapotrzebowanie na statki pod złom oraz pod ładunki cukru z Kuby. Przejściowo notowano nawet wyż ze stawki na powyższe ładunki, a w każdym razie statki, znajdujące się w dogodnej pozycji, mogły sobie zapewnić z łatwością ładunki powrotne do Europy. Natomiast w zakresie zboża panuje również zupełny spokój i brak jest ofert.

Na Dalekim Wschodzie sytuacja kształtuje się nader niepomyślnie dla armatorów — również z powodu braku transportów zboża do Europy. Z rzadka tylko ukazują się tu pojedyncze partie pszenicy, ryżu lub bobu przeważnie do Anglii. Również w Indiach trafiają się ładunki ryżu oraz nasion oleistych, przeznaczone do tego kraju, ale transakcje na przewóz są zawierane bez pośpiechu na późniejsze terminy, począwszy od końca sierpnia. Jedynie w Afryce Południowej utrzymuje się większe nieco zapotrzebowanie statków — głównie pod transporty ryżu z przeznaczeniem do Anglii. „*Hansa*" z dn. 29/VII b. r. notuje m. in. zafrachtowanie statku pod 7 500 t rudy na sierpień do Gdyni po stawce sh 15/- bez kosztów wyładunku.

W portach morza Śródziemnego i Czarnego panuje spokój. Nie tylko brak jest nadal ładunków zboża, ale zmniejszyło się również zainteresowanie tonażem załadowców rudy. Kontraktowane są zaledwie pojedyńcze partie po stawkach zniżkujących.

Bałtyk i morze Północne wykazują w dalszym ciągu ożywione zapotrzebowanie na tonaż przy ograniczonej podaży. Zapotrzebowanie to ujawniają załadowcy prawie wszystkich towarów, a więc węgla, drzewa, rudy, a nawet zboża w różnych relacjach. Wprawdzie frachtujący przeciwstawiają się, na ogół skutecznie, rosnącym wymaganiom armatorów, to jednak w wypadkach bardziej pilnych transportów nie rzadko są zmuszeni do honorowania wyższych stawek frachtowych.

Z Gdyni/Gdańska powołane wyżej czasopismo niemieckie notuje następujące orientacyjne stawki: tarcica przy statkach 600÷900 standartów do Londynu sh 36/-÷37/- za std., do Szkocji 34/-÷35/-, do Bristolu 50/-÷52/-, do Liverpoolu 48/-÷50/-, do Amsterdamu 34/-÷35/-, do Antwerpii 35/6÷36/6, węgiel do portów Danii 5/-÷5/6, do portów Południowej Szwecji 5/3÷6/-, do Rouen 7/-÷7/6, do Bordeaux 8/-÷8/6.

„*Fairplay*" z dn. 27/VII notuje następujące transakcje z portów polskich: statek o pojemności 650 standartów został zakontraktowany do Londynu za sumę £ 865 f. i. o. (bez kosztów za- i wyładunku), statek 675 stds. za £ 900 do Tyne również f. i. o., statek grecki 4 400/4 800 t do Aleksandrii z węglem w terminie 10÷20/VIII sh 11/3, 2 100 ton węgla z Gdańska do Nantes po sh 8/- za tonę.

SYTUACJA RYNKU FRACHTOWEGO W LIPCU 1939 R. — W miesiącu sprawozdawczym frachtowanie tonażu natrafiało częstokroć na wielkie trudności, gdyż w niektórych relacjach ukazały się większe ilości ładunków, a tymczasem statków na Bałtyku i morzu Północnym było mało, toteż armatorzy dążyli do podwyższania stawek frachtowych, podczas gdy frachtujący starali się stawki utrzymać na poprzednim niskim poziomie.

Z powodu dużego zapotrzebowania tonażu z początkiem miesiąca stawki na węgiel zwyżkowały, jednakowoż pod koniec miesiąca nastąpiło lekkie osłabienie, gdyż importerzy wstrzymywali się z frachtowaniem większych ilości ładunków, spodziewając się uzyskać lepsze warunki w późniejszych terminach.

W II połowie lipca wzrosło bardzo wydatnie zapotrzebowanie na statki pod zboże. Wchodziło tu w grę prawie wyłącznie żyto i to często w większych partiach, bowiem wobec wyjaśnienia się sytuacji co do nowych zbiorów eksporterzy wyzbywali się pośpiesznie starych zapasów. Z drugiej strony linie regularne, mające większą podaż drobnicy, mało interesowały się ładunkami żyta. Dodać trzeba, że wzrost eksportu drobnicy przypada całkowicie na Gdynię, podczas gdy Gdańsk wykazuje spadek tej kategorii ładunków, a to w związku z lokalną sytuacją polityczną. Dość nagły wzrost zapotrzebowania statków, przy niedostatecznej podaży tonażu sprawiły, że stawki frachtowe na zboże z portów polskich wzrosły.

W przeciwieństwie do poprzednich miesięcy, w lipcu zaznaczyło się wielkie ożywienie w frachtowaniu małego tonażu. Stawki frachtowe wzrosły o 5÷10%. Przyczyną tego było pojawienie się na rynku większej ilości małych partyj drzewa oraz zboża. Większa część ładunków drzewa, jak również zboża frachtowana była do portów duńskich.

ŚWIATOWE BUDOWNICTWO STATKÓW HANDLOWYCH W DN. 1/VII 1939 R. — p. str. 1155.

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

USTAWA:

Izby rzemieślnicze i ich związki — ust. z dn. 19/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 65/1939, poz. 434).

DEKRETY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Zmiana rozporządzenia o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa — dekret z dn. 26/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 67/1939, poz. 455).

Zmiana rozporządzenia o opodatkowaniu cukru — dekret z dn. 26/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*", Nr 68/1939, poz. 458).

Zmiana rozporządzenia o opodatkowaniu cukru skrobiowego — dekret z dn. 26/VII 1939 r. („*Dz Ust. R. P.*" Nr 68/1939, poz. 459).

Zmiana rozporządzenia o podatku od olejów mineralnych — dekret z dn. 26/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 68/1939, poz. 460).

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ:

Tymczasowe wprowadzenie w życie postanowień szóstego protokołu dodatkowego do konwencji handlowej polsko-węgierskiej — rozporz. z dn. 26/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 67/1939, poz. 456).

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW:

Zasiłki wyrównawcze dla pracowników, przyjętych ze służby czesko-słowackich kolei państwowych do służby w przedsiębiorstwie „Polskie Koleje Państwowe" — rozporz. z dn. 21/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 65/1939, poz. 435).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Zmiany w organizacji Rady Spółdzielczej — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 17/VII 1939 r., wyd. w poroz. z Ministrem Sprawiedliwości („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 65/1939, poz. 440).

Sporządzanie przez urzędy i agencje pocztowe protestów weksli — rozporz. Ministra Sprawiedliwości z dn. 19/VII 1939 r., wyd. w poroz. z Ministrem Poczt i Telegrafów („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 65/1939, poz. 443).

Egzaminy kierowników technicznych zakładów mleczarskich — rozporz. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 19/VII 1939 r., wyd. w poroz. z Ministrem Przemysłu i Handlu („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 65/1939, poz. 444).

Rejestracja osób, obowiązanych do świadczeń osobistych — rozporz. Ministrów: Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych z dn. 21/VII 1939 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Rolnictwa i Ref. Roln., Przemysłu i Handlu, Komunikacji oraz Opieki Społecznej („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 66/1939, poz. 451).

OŚWIADCZENIA RZĄDOWE:

Ratyfikacja i wymiana dokumentów ratyfikacyjnych protokołu dodatkowego polsko-rumuńskiego do konwencji handlowej i nawigacyjnej — oświadcz. z dn. 7/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 66/1939, poz. 452).

Ratyfikacja i wymiana dokumentów ratyfikacyjnych porozumienia polsko-szwajcarskiego, dotyczącego zmiany tekstu wzoru świadectwa pochodzenia na szwajcarskie plecionki do kapeluszy — oświadcz. z dn. 12/VII 1939 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr 66/1939, poz. 453).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

21 sierpnia:

— **„Żar" Zakł. Przem.**, S. A. — o g. 14½ w Poznaniu, pl. Wolności 17 m. 12.

— **„Bronikowski, Grodzki i Wasilewski" S. A. Wyr. i Hand. Masz., Narz. Roln. i Nasionami** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimska 27.

22 sierpnia:

— **Cukrownia i Raf. „Leśmierz"**, S. A. — o g. 16 w Leśmierzu.

— **Cukrownia „Mała Wieś"**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 4.

— **Cukrownia „Chełmica"**, S. A. — o g. 17½ w lok. S-ki w W-wie, Trębacka 4.

24 sierpnia:

— **„T-wo Akc. Łódzkiej Fabr. Nici"** — o g. 11 w lok. S-ki w Łodzi, Niciarniana 4.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

ROZMOWY FINANSOWE ANGIELSKO-POLSKIE

WYWIAD[1]) Z PRZEWODNICZĄCYM DELEGACJI POLSKIEJ PANEM MINISTREM A. KOCEM

— Panie Ministrze! Ze zrozumiałych względów rokowania finansowe, które przeprowadził Pan z Rządem W. Brytanii, interesują w wysokim stopniu cały kraj. Czy nie zechciałby Pan Minister podzielić się z opinią publiczną swymi uwagami co do rezultatów przeprowadzonych rozmów oraz ocenić całokształt negocjacyj?

— Rezultaty, o które Pan pyta, są znane i zakomunikowane już za pośrednictwem prasy. Ze swej strony mógłbym jedynie uzupełnić informacje prasowe moimi czysto osobistymi poglądami i wrażeniami, które wyniosłem z rozmów, przeprowadzonych w Londynie na zlecenie naszego Rządu.

Aby móc należycie ocenić przeprowadzone rokowania należy przede wszystkim zdać sobie sprawę z nader ważnego faktu, mianowicie, że ostatnie kilka miesięcy wyjaśniły definitywnie sytuację. „Geografia" polityczno-ekonomiczna naszej współpracy międzynarodowej zmieniła się istotnie, powodując potrzebę wejścia w ściślejszą kolaborację z krajami wolnodewizowymi, a przede wszystkim z Anglią, Francją i Stanami Zjedn. W dzisiejszym stanie międzynarodowych i wewnętrznych stosunków gospodarczych w poszczególnych krajach przetarcie dróg takiej ściślejszej kolaboracji na pewno nie należy do rzeczy łatwych, musi się bowiem dokonać w sposób, zapewniający układającym się stronom obopólną satysfakcję.

Negocjacje, które przeprowadziłem z Rządem W. Brytanii, stanowiły jak gdyby pierwsze naszkicowanie tematu, dotyczącego tych właśnie zagadnień. Siłą rzeczy musiały się one wyłonić przy tak ważnej sprawie, jak pożyczka, gdzie strona, udzielająca pożyczki, musi uwzględniać sytuację swego rynku finansowego i produkcyjnego, a strona pożyczająca — traktująca, jak Polska, poważnie swe zobowiązania — warunki pożyczki i możliwości jej spłaty.

Pozytywne rezultaty przeprowadzonych rozmów wyrażają się — wedle mego przekonania — w tym przede wszystkim, że w rozmowach tych wzajemnie wyjaśniliśmy sobie i pogłębili ten właśnie temat możliwości współpracy finansowo-gospodarczej nie tylko na dziś, lecz i na jutro.

Biorąc to pod uwagę, muszę stwierdzić, że trud rokowań, zakończonych w pierwszym swym etapie rezultatem £ 8 miln. pożyczki towarowej — w rzeczywistości przyniesie, niewątpliwie, duże korzyści, doprowadził bowiem do uzyskania na warunkach kredytowych materiału wojennego.

— A czy wolno zapytać, jakie kryteria stawiane były przez Polskę w rokowaniach o pożyczkę?

— W grę wchodziło właściwie jedno zasadnicze kryterium, tzn. szybka pomoc, mogąca uzupełnić nasz własny i tak wielki wysiłek, ponoszony w zakresie rozbudowy elementów obrony narodowej. To był główny cel naszych negocjacyj. Chcieliśmy natychmiast otrzymać pomoc w formie, która dałaby nam możność pełnej dyspozycji tym kredytem. Taką pomoc otrzymaliśmy w postaci pożyczki w surowcach, maszynach i materiale zbrojeniowym. Dalszy temat naszych negocjacyj, tzn. pożyczka gotówkowa, na razie nie mógł doprowadzić do pozytywnego i definitywnego rezultatu ze względu na szczególne warunki angielskiego rynku pieniężnego.

— Czy jednak, Panie Ministrze, ten rezultat negocjacyj, jakim jest, jak to Pan Minister określił, pogłębienie i przesądzenie samej zasady współpracy z rynkiem angielskim — pozwala spodziewać się dalszych pozytywnych przejawów tej współpracy?

— Jestem całkowicie przekonany, że tak. Jak zaznaczyłem, przecieramy dopiero pierwsze drogi na nowych szlakach współpracy. Poznajemy wzajemnie nasze punkty widzenia na zagadnienia finansowo-gospodarcze i nasze możliwości współpracy. Jestem przekonany, że nasi przyjaciele angielscy po bardziej dokładnym zapoznaniu się z życiem dzisiejszej Polski, z jej dynamizmem, potrzebami, niewielkim zadłużeniem w stosunku do możliwości rozwojowych, jak również z rozwagą, cechującą nasze poczynania — stopniowo coraz bardziej rozszerzać będą swoją współpracę z Polską, i to nie tylko w płaszczyźnie międzyrządowej, lecz również prywatno-gospodarczej.

[1]) Udzielony przedstawicielowi Polskiej Agencji Telegraficznej.

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W CZERWCU 1939 R.— Według danych tymczasowych—dochody i wydatki budżetowe Państwa w czerwcu 1939 r.—w porównaniu z czerwcem 1938 r.—przedstawiały się następująco (w tys. *zł*):

	Dochody czerwiec		*Wydatki czerwiec*	
	1938	*1939*	*1938*	*1939*
A. — ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	20	14	267	267
Sejm	16	10	279	282
Senat	1	—	127	123
Kontrola Państwa	—	1	415	424
Prezydium Rady Ministrów	—	—	292	349
Min. Spraw Zagranicznych	643	492	3 264	3 286
„ „ Wojskowych	175	446	65 714	76 245
„ Spraw Wewnętrznych	2 228	1 264	17 224	18 925
„ Skarbu	115 385	119 834	11 959	9 732
„ Sprawiedliwości	3 330	3 464	7 579	7 595
„ Przemysłu i Handlu	2 137	2 796	5 169	6 369
„ Komunikacji	2 085	13 915	7 328	7 048
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	326	149	5 497	5 114
„ Wyznań i Ośw. Publ.	470	448	30 644	31 707
„ Opieki Społecznej	886	2 604	5 062	6 014
„ Poczt i Telegrafów	—	—	155	157
Emerytury i zaopatrzenia	2 410	2 748	13 976	16 574
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	8 595	9 862
Długi państwowe	—	—	17 642	23 113
R a z e m:	130 112	148 185	201 188	223 186
B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:				
Prezydium Rady Ministrów:				
Polska Agencja Telegr.	5	5	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Admin. i Pol. Państw.	—	4	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
a) Przedsiębiorstwa nieskomercjalizowane:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	—	2 167	—	—
Nadania górnicze i tereny naft.	50	59	—	—
Państw. Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy	—	—	—	—
Żupa solna w Łanczynie	—	—	—	4
Kopalnia Rudy „Staszic"	—	16	—	—
b) Przedsiębiorstwa skomercjalizowane:				
„Polmin" Państw. Fabr. Ol. Min.	—	—	—	—
Państw Kop. Węgla „Brzeszcze"	20	80	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	260	300	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	2 000	—	—	—
Państw. Wytwórnie Mater. Drogowych	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe	5 000	3 000	—	—
Państw. Przetwórnie Mięsne	—	—	—	—
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	138	—
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publicznego:				
Państwowe Wydawn. Książek Szkolnych	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowiska Państwowe	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higieny	19	10	—	—
Szpitale Państwowe	—	—	78	112
M-stwo Poczt i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon	1 810	1 139	—	—
Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	—	—	—	—
R a z e m:	9 164	6 780	216	116
C. — MONOPOLE:				
Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny	3 400	3 600	—	—
„ tytoniowy	33 500	34 000	—	—
„ spirytusowy	23 036	25 010	—	—
„ loteryjny	1 500	1 500	—	—
„ zapałczany	1	6	—	—
R a z e m:	61 437	64 116	—	—
D. — FUNDUSZE:				
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Fundusz Kwaterunku Wojskowego	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Fundusz Pracy	—	—	—	—
R a z e m:	—	—	—	—
O g ó ł e m:	200 713	219 081	201 404	223 302

Od kwietnia, tj. od początku roku budżetowego, zaczyna się spadek dochodów budżetowych Państwa, który trwa przez cały okres letni, a związany jest częściowo z przyczynami sezonowymi, częściowo zaś z układem terminarza podatkowego. Tak samo jak kwiecień i maj—czerwiec daje z reguły spadek dochodów, a najczęściej również i zniżkę nadwyżki budżetowej (względnie zwyżkę niedoboru budżetowego). Jednak w ostatnich latach budżetowych—w okresie poprawy gospodarczej i koniunkturalnej zwyżki dochodów—dochody w czerwcu wykazują albo stabilizację—jak w 1936/37 r., albo wzrost—jak w ostatnich 3 latach, przy czym w bież. roku budżetowym zwyżka dochodów okazuje się bardzo poważna i wznoszą się one na poziom wyższy nawet niż w czerwcu 1930 r. Pogorszenie się salda zamknięcia budżetowego utrzymuje się i w ostatnich latach—z wyjątkiem 1936/37 r., kiedy po lekkim niedoborze w maju zjawiła się w czerwcu lekka nadwyżka. W bież. roku budżetowym niedobór budżetowy w czerwcu zwiększył się wobec tego, że wzrost wydatków był jeszcze silniejszy niż wzrost dochodów.

Zmiany strony dochodowej oraz salda gospodarki budżetowej w poszczególnych miesiącach roku budżetowego przedstawia poniższe zestawienie, obejmujące okres ostatniego 8-lecia budżetowego (w miln. *zł*):

Miesiąc	*1931/32*	*1932/33*	*1933/34*	*1934/35*	*1935/36*	*1936/37*	*1937/38*	*1938/39*	*1939/40*
Dochody									
IV	229·1	194·8	159·8	155·1	156·1	175·5	190·7	201·9	203·4
V	199·6	175·3	141·8	146·7	161·9	174·1	180·4	200·0	204·3
VI	175·8	147·8	132·3	135·1	145·1	174·1	186·2	200·7	219·1
VII	192·8	171·9	142·8	143·6	158·4	177·8	191·6	196·5	
VIII	169·1	162·8	144·9	143·0	146·0	167·8	184·5	190·1	
IX	173·6	154·2	155·1	157·7	149·6	175·3	189·0	190·7	
X	211·1	177·8	177·6	172·5	169·2	190·4	197·7	211·8	
XI	193·6	165·5	159·6	174·5	160·2	184·8	206·7	213·7	
XII	198·3	179·2	175·5	182·1	178·0	192·8	214·0	221·4	
I	175·3	156·3	158·2	165·1	167·5	176·5	188·3	194·8	
II	164·5	153·0	144·5	179·8	166·5	171·5	181·8	197·1	
III	179·4	163·0	177·0	184·5	199·7	203·2	262·7	255·6	
Deficyt (nadwyżka)									
IV	—21·1	— 4·1	—15·6	—15·3	—23·3	+ 0·5	+ 0·8	+ 2·5	+ 0·5
V	—12·1	—14·6	—24·5	—25·5	—20·9	— 0·2	+ 0·3	+ 0·8	— 3·0
VI	—43·6	—39·3	—24·1	—36·5	—36·1	+ 0·8	— 0·6	— 0·7	— 4·2
VII	—25·4	—17·9	—26·2	—27·5	—25·6	+ 0·7	+ 0·5	+ 0·4	
VIII	—13·4	—18·0	—25·0	—29·6	—29·7	— 3·0	+ 0·6	— 0·8	
IX	— 8·5	—27·9	—21·9	—16·7	—27·7	+ 0·3	+ 0·6	— 3·0	
X	— 4·2	—10·3	—14·1	— 7·0	—27·9	+ 1·3	+ 1·4	— 4·9	
XI	+ 1·2	—10·3	—23·1	—16·7	—28·1	+ 1·6	+ 2·9	+ 3·1	
XII	+ 0·1	— 9·1	—18·2	— 4·7	—11·9	+ 0·6	+ 4·6	+ 4·4	
I	— 2·8	—24·6	—37·0	—21·8	— 9·6	— 3·1	+ 2·4	+ 0·6	
II	—29·4	—25·5	—49·3	—15·3	— 6·9	+ 0·4	+ 1·7	— 2·1	
III	—44·8	—41·5	—58·2	—19·3	+ 0·6	+ 6·0	+ 23·3	+ 15·9	

Dochody budżetowe podniosły się w czerwcu w stosunku do maja o *zł* 14·7 miln., tj. aż o 14%. Spadek dochodów w czerwcu—i to minimalny—nastąpił jedynie w zakresie wpłat monopolów (z *zł* 64·8 miln. do *zł* 64·1 miln.), natomiast wzrosły zarówno dochody administracji (z *zł* 133·9 miln. do *zł* 148·2 miln.), jak i wpłaty przedsiębiorstw (z *zł* 5·6 miln. do *zł* 6·8 miln.). W dochodach administracji najpoważniejszą—w liczbie absolutnej—zwyżkę wykazały dochody Min. Komunikacji (z *zł* 2·1 miln. do *zł* 13·9 miln.), dominujące zaś w tej grupie dochody Min. Skarbu wykazały wzrost minimalny (z *zł* 119·2 miln. do *zł* 119·8 miln.).

Porównanie czerwca ub. r. i b. r. wykazuje znacznie wyższy w b. r. poziom dochodów (o *zł* 18·4 miln., tj. o ok. 9%). Wyższe były w b. r. dochody administracji (o *zł* 18·1 miln., tj. o blisko 14%) oraz wpłaty

monopolów (o zł 2·7 miln., tj. o niecałe 5%), natomiast niższe w b. r. były wpłaty przedsiębiorstw (o zł 2·4 miln., czyli więcej niż o ¼). W dochodach administracji większe w b. r. były przede wszystkim dochody Min. Skarbu (o zł 4·4 miln.) oraz dochody Min. Komunikacji (o zł 11·9 miln.) i Min. Opieki Społecznej (o zł 1·7 miln.). W grupie przedsiębiorstw niższa w b. r. suma wpłat powstała głównie stąd, że nie było w b. r. wpłaty Polskich Kolei Państwowych (w ub. r. zł 2·0 miln.) i że wpłata Lasów Państwowych była w b. r. o ²/₅ niższa niż w ub. r. (zł 3·0 miln. wobec zł 5·0 miln.), wreszcie, że niższa w b. r. była wpłata Poczty i Telegrafu (zł 1·1 miln. wobec zł 1·8 miln.). Natomiast w b. r. dokonana została w czerwcu poważna wpłata przedsiębiorstw państwowych o kapitale mieszanym i wydzierżawionych (Min. Przem. i Han.), mianowicie w sumie zł 2·2 miln.—której w ub. r. wcale nie było.

Wydatki budżetowe wzrosły w czerwcu—podobnie jak dochody, przy czym jednak w znacznie silniejszym stopniu (z zł 207·3 miln. w maju do zł 223·3 miln.), przez co wzrósł deficyt budżetowy (z zł 3·0 miln. do zł 4·2 miln.).

Wzrost wydatków w czerwcu, wynoszący blisko 8%, ujawnił się głównie w wydatkach administracji, które z zł 207·2 miln. w maju podniosły się do zł 223·2 miln. Jednocześnie jednak i w minimalnych zresztą dopłatach Skarbu do przedsiębiorstw nastąpiła w czerwcu zwyżka z zł 99 tys. do zł 116 tys.Podkreślić należy, że poważny wzrost wydatków administracji w maju nastąpił głównie z tego względu, że wydatki na obsługę długów znacznie zwiększyły się (o zł 13·4 miln.).

Porównanie czerwca 1939 r. z czerwcem 1938 r. wykazuje wzrost w b. r. wydatków o zł 21·9 miln. Wzrosły w b. r. jedynie wydatki administracji (o zł 22·0 miln.), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw silnie skurczyły się (z zł 0·2 miln. do zł 0·1 miln.). Podkreślić należy, że wydatki na obsługę długów były w b. r. w czerwcu o zł 5·5 miln., tj. o przeszło ⅓, wyższe niż w tym samym miesiącu w ub. r.

W okresie I kwartału roku budż. 1939/40 dochody budżetowe wyniosły zł 626·8 miln., czyli o ok. 4% więcej niż w I kwartale roku budż. 1938/39 (zł 602·6 miln.); były one też większe od ¼ budżetu na 1939/40 r. (zł 615·9 miln.). Wydatki budżetowe wyniosły w I kwartale roku budż. 1939/40 zł 633·5 miln.—wobec zł 600·1 miln. w tymże okresie roku budż. 1938/39 i ¼ sumy wydatków, preliminowanych w budżecie na rok 1939/40 (łącznie z kredytami dodatkowymi), zł 615·9 miln. Niedobór budżetowy za I kwartał 1939/40 r. wyniósł zł 6·8 miln., gdy w okresie kwiecień÷czerwiec 1938/39 r. mieliśmy nadwyżkę w wysokości zł 2·6 miln.

Porównanie bież. roku budżetowego z szeregiem lat poprzednich wykazuje, że poprawa w gospodarce budżetowej Państwa, rozpoczęta już w II połowie 1935/36 r., od 1936/37 r. utrzymuje się niezmiennie, przy czym sumy dochodów i wydatków — w dalszym ciągu mniej więcej zrównoważone — wykazują stały wzrost.

A więc, porównanie I kwartału roku budż. 1939/40 z takimże okresem roku budż. 1937/38 wykazuje zwyżkę w b. r. dochodów o zł 69·5 miln. oraz wydatków o zł 76·7 miln., podobnie porównanie z rokiem budż. 1936/37 wykazuje wzrost dochodów w b. r. o zł 103·1 miln. i także nieco większy wzrost wydatków, bo o zł 110·9 miln., porównanie zaś z rokiem 1935/36 wykazuje w b. r. zwyżkę dochodów o zł 163·7 miln., wydatków zaś tylko o zł 90·2 miln. Posuwając się dalej wstecz, dopiero w roku 1931/32 natrafiamy na wyższe sumy wykonania budżetu — i to tylko jeśli chodzi o wydatki; mianowicie, dochody w okresie I kwart. 1931/32 r. były o zł 22·3 miln. niższe od dochodów w bież. roku budż., a wydatki—o zł 47·8 miln. wyższe; jak widzimy, w 1931/32 r. mieliśmy bardzo poważny deficyt budżetowy. Zrównoważone — podobnie jak w bież. roku budż. — wykonanie budżetu (poza 3 latami, bezpośrednio poprzedzającymi) znajdujemy — sięgając wstecz—dopiero w 1930/31 r. Dochody w okresie I kwartału 1930/31 r. były wyższe od tegorocznych o zł 56·5 miln., wydatki zaś — o zł 47·0 miln. Należy tu mieć jednak na uwadze, że w międzyczasie nastąpił silny wzrost realnej wartości złotego. Jednocześnie pamiętać trzeba, że powyższe sumy ogólne dochodów i wydatków są bardzo słabo porównywalne — choćby w związku ze zmianami w sposobie budżetowania.

W stosunku do budżetu na rok 1939/40 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie I kwartału, stanowiły 25·4%, czyli nieznacznie więcej od teoretycznej normy budżetowej dla 3 miesięcy, która — przy założeniu równomiernego wykonywania budżetu — wynosi 25·0%. Najlepiej przedstawiają się wpłaty monopolów, które dały aż 26·3% sumy, przewidzianej w budżecie na cały rok. Najmniejszy procent budżetu wykazały wpłaty przedsiębiorstw (13·9%), chociaż wpłaty Państw. Przetwórni Mięsnych dały 100% budżetu całorocznego, a wpłaty 4 innych przedsiębiorstw wyniosły znacznie więcej ponad kwartalną normę. Dochody administracyjne dały 25·8% — czyli więcej od idealnego procentu budżetu, przypadającego na 3 miesiące, przy czym najważniejsze z nich — dochody Min. Skarbu — dały 25·5% budżetu.

Wydatki w okresie I kwartału roku budż. 1938/39 stanowiły w stosunku do budżetu całorocznego 25·7%, a więc też więcej od normy budżetowej (25·0%). Nieco większy procent wykonania budżetu niż ogół wydatków wykazały wydatki administracji (25·77% wobec 25·71%), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw wyniosły znacznie mniej, mianowicie 4·2% sumy, preliminowanej na cały rok.

Zaznaczyć należy, że w roku budż. 1938/39 wykonanie budżetu osiągnęło rozmiary nieco mniejsze od tegorocznych. Mianowicie, dochody budżetowe dały w okresie I kwartału 1938/39 r. 24·9% (wobec 25·4% w b. r.) budżetu i wydatki — 24·8% (wobec 25·7% w b. r.).

WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W CZERWCU 1939 R.—Według danych tymczasowych — wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w czerwcu 1939 r.—w zestawieniu z majowymi — przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Maj	*Czerwiec*
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE:		
Podatek gruntowy	5 488	3 150
„ od nieruchomości	2 045	15 990
„ obrotowy	19 541	21 154
„ dochodowy	39 697	26 588
„ od kapitałów i rent	407	316
„ od energii elektrycznej	555	449
„ od uboju	788	740
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	1 467	1 448
Razem:	69 988	69 835
2. — SPECJALNY PODATEK OD WYNAGRODZEŃ	7 806	7 308
3. — PODATKI POŚREDNIE:		
Podatek od wina	193	147
„ „ piwa	935	1 382
„ „ cukru	12 058	12 633
„ „ drożdży	1 462	1 076
„ „ tłuszczów	—	1
„ „ olejów mineralnych	1 392	1 435
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	17	23
„ „ kwasu węglowego	92	159
„ „ cukru skrobiowego	178	95
Akcyzowe opłaty patentowe	23	185
Odsetki od zaległości	2	3
Razem:	16 352	17 139
4. — DODATEK DO PODATKU OD CUKRU	43	168
5. — CŁO	11 959	10 659
6. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE:		
Opłaty stemplowe	6 496	6 834
Podatek spadkowy i od darowizn	627	779
Razem:	7 123	7 613
7. — DODATKI DO DANIN PUBLICZNYCH	1 331	1 400
8. — PODATKI ZNIESIONE	262	385
9. — MONOPOLE:		
Monopol solny	3 300	3 600
„ tytoniowy	35 002	34 000
„ spirytusowy	25 025	25 010
„ loteryjny	1 500	1 500
„ zapałczany	3	6
Razem:	64 830	64 116
Ogółem: 1:79	694	178 623

W czerwcu, należącym do najmniej wydajnego dla Skarbu Państwa okresu letniego, zazwyczaj ujawnia się spadek wpływów skarbowych, tylko w ostatnich 3 latach budżetowych — kiedy występowała silnie koniunkturalna zwyżka wpływów z danin i monopolów — czerwiec dawał lekki wzrost wpływów. W bież. roku budżetowym mamy w czerwcu spadek wpływów skarbowych, lecz tak niewielki, że raczej możnaby tu mówić o stabilizacji — podobnie zresztą jak i w roku poprzedzającym, kiedy w czerwcu nastąpiła minimalna zwyżka wpływów.

Ruch wpływów z danin i monopolów w poszczególnych miesiącach 8-lecia budżetowego 1932/33÷1939/40 przedstawia następujące zestawienie (+oznacza zwyżkę, —oznacza spadek wpływów):

Miesiące	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39	1939/40
				milionyzł				
IV	— 8·1	+ 9·5	+ 1·4	— 4·8	—13·8	+ 2·7	—50·9	— 27·2
V	+14·9	— 15·1	— 15·4	— 0·5	+ 0·2	— 7·3	+ 0·3	— 0·7
VI	—22·7	— 10·5	— 4·2	—10·3	+ 2·6	+ 5·1	+ 0·7	— 1·1
VII	+ 6·1	+ 8·2	+ 8·8	+11·3	+ 3·2	+ 4·5	— 2·1	
VIII	— 9·4	+ 5·8	— 3·7	— 3·9	— 8·8	— 5·6	— 3·5	
IX	+ 3·4	+ 6·3	+13·7	— 2·7	+ 4·6	+ 1·4	— 3·3	
X	+19·4	+ 19·9	+13·1	+16·3	+12·2	+ 4·6	+15·7	
XI	+ 1·8	— 11·0	— 0·7	— 9·7	— 1·9	+18·4	+ 8·3	
XII	+ 7·6	+ 14·9	+ 6·8	+28·2	+11·6	+ 3·6	+ 9·8	
I	—23·1	— 19·2	—19·9	—14·5	—23·2	—26·8	—30·7	
II	—12·8	— 21·1	— 9·2	— 4·7	+ 1·0	— 8·7	+ 2·9	
III	+11·5	+ 18·9	+11·2	+19·5	+11·3	+73·3	+36·3	

Drobny spadek wpływów skarbowych w czerwcu w stosunku do maja nastąpił w większym stopniu na skutek obniżki wpłat monopolów (o *zł* 0·7 miln., tj. tylko o ok. 1%), w mniejszym zaś stopniu w wyniku skurczenia się dochodów z danin (o *zł* 0·4 miln., tj. zaledwie o ok. ⅓%).

Najpoważniejszy w zakresie dochodów z danin dochód z podatków bezpośrednich (który w czerwcu stanowił ⅔ ogólnej sumy wpływów z danin publicznych) nie wykazał właściwie w miesiącu sprawozdawczym zmiany, obniżając się zaledwie o *zł* 150 tys. Ale zależnie od układu terminarza podatkowego w strukturze ogólnej sumy wpływów z tych podatków nastąpiły poważne zmiany. Gwałtownie wzrosły przede wszystkim wpływy z podatku od nieruchomości (o *zł* 13·9 miln., tj. blisko 8-krotnie) — wobec tego, że na czerwiec przypadała płatność I raty półrocznej za 1939 r., natomiast silnie spadły wpływy z podatku dochodowego (o *zł* 13·1 miln., tj. mniej więcej o ⅓)—w związku z tym, że w dn. 1/V upłynął termin płatności połowy tego podatku na rok 1939 od osób prawnych. Poza tym zmniejszyły się w czerwcu w stosunku do maja wpływy z podatku gruntowego (o *zł* 2·3 miln., tj. o przeszło ⅖), a zwiększyły się (o *zł* 1·6 miln., tj. o przeszło 8%)— wpływy z podatku obrotowego, z tytułu którego przypadała na czerwiec (oprócz comiesięcznej) płatność zaliczki kwartalnej od płatników, nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych.

Porównanie czerwca b. r. z czerwcem ub. r. — przy czym pamiętać należy, że porównywalność ta jest osłabiona zmianą stawek w podatku obrotowym oraz pełniejszym działaniem w b. r. nowelizacji podatku dochodowego oraz ulg inwestycyjnych — wykazuje wzrost wpływów z podatków bezpośrednich z *zł* 64·6 miln. w ub. r. do *zł* 69·8 miln. w b. r., czyli o ok. 8%. Wzrost wpływów w b. r. wykazały wszystkie ważniejsze podatki bezpośrednie z wyjątkiem podatku obrotowego, który dał w b. r. dochód mniejszy, zresztą minimalnie (*zł* 21·2 miln. wobec *zł* 22·0 miln.). Najsilniej w liczbie absolutnej i procentowo biorąc, zwiększyły się w b. r. wpływy z podatku dochodowego (*zł* 26·6 miln. wobec *zł* 22·0 miln.). Poza tym stosunkowo silnie zwiększyły się w b. r. wpływy z podatku gruntowego (*zł* 3·1 miln. wobec *zł* 2·7 miln.). Najsłabiej zwyżkowały w b. r. wpływy z podatku od nieruchomości (*zł* 16·0 miln. wobec *zł* 15·1 miln., czyli wzrost tylko o ok. 6%). Ponieważ płatność podatku dochodowego opiera się w b. r. głównie na dochodach zeszłorocznych, ale częściowo i na tegorocznych (uposażenia), poważny wzrost wpływów z tego podatku świadczy o tendencji zwyżkowej dochodów w 1938 r., utrzymującej się również w b. r.

Dochód ze specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych, obniżył się w czerwcu w stosunku do maja o *zł* 0·5 miln., przy czym był również niższy niż w czerwcu ub. r. (*zł* 7·3 miln. wobec *zł* 8·7 miln.). Trzeba pamiętać, że od początku 1938/39 r. przeprowadzona była reforma tego podatku, znacznie obniżająca jego pobór.

Wpływy z podatku majątkowego, które w czerwcu ub. r. wyniosły *zł* 185 tys. — w bież. roku nie miały już miejsca.

Wpływy z podatków pośrednich — które już w maju zwyżkowały (o *zł* 0·8 miln.) — wykazały w czerwcu dalszy wzrost (o *zł* 0·8 miln., tj. o ok. 5%). Wzrost czerwcowy zaznaczył się głównie w zakresie 3 podatków: w zakresie najpoważniejszego z podatków pośrednich podatku od cukru (zwyżka o *zł* 0·6 miln.), w zakresie podatku od piwa (o *zł* 0·4 miln.) oraz w zakresie podatku od olejów mineralnych (zwyżka o *zł* 0·1 miln.). Jednocześnie wzrosły silnie w czerwcu, jak zwykle w połowie roku, wpływy z akcyzowych opłat patentowych. Poza tym wzrost wpływów wykazały jeszcze podatki od kwasu octowego i od kwasu węglowego. Poważniejszą zniżkę (o *zł* 0·1 miln.) wykazał w czerwcu dochód z podatku od drożdży.

W porównaniu z czerwcem ub. r., wpływy z podatków pośrednich w czerwcu b. r. były — podobnie jak w poprzednim miesiącu — wyższe (*zł* 17·1 miln. wobec *zł* 16·2 miln.). Wskazuje to na wzrost w ciągu roku obrotów gospodarczych. W pierwszym rzędzie wyższy był w b. r. dochód z podatku od cukru (*zł* 12·6 miln. wobec *zł* 11·9 miln.). Tak samo wyższe były wpływy: z podatku od piwa, od drożdży, od olejów mineralnych.

Dochód z ceł od grudnia do marca stale podnosił się, dochodząc do *zł* 13·3 miln. (w marcu), poczem w kwietniu obniżył się (do *zł* 10·3 miln.), w maju znów wzrósł (do *zł* 12·0 miln.) i w czerwcu stracił poważną część zwyżki majowej, obniżając się do *zł* 10·7 miln. Spadek wpływów z ceł towarzyszył spadkowi ogólnej wartości importu, chociaż wiemy, że nie istnieje tu pełna równoległość w czasie, zwłaszcza bardziej w rozmiarach zmian, i że zmiany w strukturze importu, a nie w ogólnej jego wartości mają decydujący wpływ na wahania dochodu z ceł. Jednocześnie uwzględniać trzeba szereg innych czynników, jak wahania we wpłatach W. M. Gdańska, wysokość wypłat z tytułu zwrotu ceł itp.

Dochód z opłat stemplowych (łącznie z daninami pokrewnymi), który w kwietniu i maju zniżkował, w czerwcu podniósł się (o *zł* 0·5 miln.). Zwiększyły się wpływy zarówno z opłat stemplowych (o 0·3 miln.), jak i z podatku spadkowego oraz od darowizn (o *zł* 0·2 miln.). Wpływy z samych opłat stemplowych były w czerwcu b. r. minimalnie niższe niż w czerwcu ub. r. (*zł* 6·8 miln. wobec *zł* 6·9 miln.), jednak wobec wprowadzonych w międzyczasie szeregu zniżek uważać można, że obroty — których opłaty te dotyczą — były w b. r. przynajmniej takie same jak w ub. r. Dochód z podatku spadkowego był w maju b. r. większy niż w maju ub. r. (*zł* 0·8 miln. wobec *zł* 0·6 miln.).

Wpływy z dodatków do danin — w związku ze wzrostem wpływów z danin, których one dotyczą — wykazały w czerwcu w stosunku do maja zwyżkę, co prawda tylko o *zł* 0·07 miln. W stosunku do czerwca ub. r. wpływy z dodatków do danin w czerwcu b. r. były nieco wyższe (*zł* 1·4 miln. wobec *zł* 1·3 miln.).

Wpłaty monopolów, które w maju podwyższone zostały o *zł* 3·3 miln., w czerwcu uległy zniżce, ale bardzo nieznacznej, bo tylko o *zł* 0·7 miln. Obniżone zostały w czerwcu wpłaty: monopolu tytoniowego (o *zł* 1·0 miln.) oraz — minimalnie — spirytusowego (zaledwie o *zł* 15 tys.). Identyczna z majową była wpłata loterii, podwyższona została wpłata monopolu solnego (o *zł* 0·3 miln.).

W czerwcu ub. r. wpłaty monopolów były niższe od tegorocznych (*zł* 61·4 miln. wobec *zł* 64·1 miln.). Identyczna z zeszłoroczną była w b. r. wpłata monopolu loteryjnego (*zł* 1·5 miln.). Wyższe w b. r. były wpłaty monopolów: tytoniowego (*zł* 34·0 miln. wobec *zł* 33·5 miln.), spirytusowego (*zł* 25·0 miln. wobec *zł* 23·0 miln.) oraz solnego (*zł* 3·6 miln. wobec *zł* 3·4 miln.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w czerwcu b. r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na rok 1939/40, oraz z wpływami, osiągniętymi w tym samym miesiącu 2 lat poprzednich — przedstawia się następująco (w miln. *zł*):

	1/12 *budżetu na 1939/40 r.*	*Czerwiec* 1939	1938	1937
Podatki bezpośrednie	67·0	69·8	64·6	58·6
Specjalny podatek od wynagrodzeń	6·5	7·3	8·7	15·2
Podatek majątkowy	—	—	0·2	0·2
Podatki pośrednie	17·6	17·1	16·2	15·3
Dodatki do podatku od cukru	0·07	0·2	0·07	0·06
Cło	12·9	10·7	13·0	12·5
Opłaty stemplowe	7·6	7·6	7·5	7·3
Nadzwyczajny dodatek do danin	1·4	1·4	1·3	1·3
Monopole	60·4	64·1	61·4	50·8

Jak widzimy, w czerwcu b. r. spośród danin wpływy wyższe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej dały podatki bezpośrednie, specjalny podatek od wynagrodzeń oraz dodatek do podatku od cukru, wpływy na poziomie normy miesięcznej — opłaty stemplowe i nadzwyczajny dodatek do danin, wpływy niższe od normy — tylko podatki pośrednie i cło; wpłaty monopolów były o ok. 6% wyższe od przeciętnej miesięcznej budżetu. W stosunku do 2 lat poprzednich wyższe były w b. r. wpływy ze wszystkich źródeł — z wyjątkiem specjalnego podatku od wynagrodzeń (ustawowo obniżonego) oraz ceł.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie I kwartału 1939/40 r. z wpływami, osiągniętymi w tymże okresie 1938/39 r., oraz z budżetem na 1939/40 r. przedstawia się następująco:

	I kwartał 1938/39	1939/40 miln. *zł*	% budżetu
Daniny publiczne	339·6	348·2	25·6
Podatki bezpośrednie	197·4	216·8	27·0
w tym:			
podatek gruntowy	12·4	12·8	21·8
„ od nieruchomości	19·5	20·1	22·2

podatek obrotowy	59·7	63·9	22·0
„ dochodowy	96·7	110·8	34·1
Podatki pośrednie	48·6	49·1	23·2
w tym:			
podatek od cukru	35·9	36·6	23·4
Cło	39·7	32·9	21·2
Opłaty stemplowe	22·4	22·3	24·3
Podatek majątkowy	0·5	—	—
Specjalny podatek od wynagrodzeń	26·0	22·0	28·2
Dodatek do podatku od cukru	0·2	0·2	29·3
Dodatki do danin	4·0	4·0	24·6
Podatki zniesione	0·9	0·9	43·8
Monopole	181·5	190·5	26·3
w tym:			
tytoniowy	93·5	97·0	27·4
spirytusowy	68·1	72·1	24·7
Ogółem daniny i monopole:	521·1	538·7	25·8

Wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych dały w ciągu I kwartału roku budż. 1939/40 sumę, wyraźnie przekraczającą normę, przypadającą teoretycznie na ten okres—przy założeniu równomierności wpływów (25·0%). Ponad normę budżetową podniosły się zarówno rzeczywiste wpłaty monopolów, jak i—w słabszym nieco stopniu—wpływy z danin. W zakresie danin nadwyżkę ponad idealny procent budżetu, przypadający na 3 miesiące, dały podatki bezpośrednie oraz specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych. Z najważniejszych podatków bezpośrednich nadwyżkę ponad normę dał podatek dochodowy (34·1% wobec 25·0%).

Wpływy skarbowe w ostatnich 4 latach budżetowych są na ogół dość porównywalne—zarówno ze względu na obowiązujące normy zasadnicze, jak i ze względu na terminarz podatkowy. Porównywalność tę osłabiają m. in. uchwalone na sesji 1937/38 r. nowelizacje podatkowe. Jeśli chodzi o ważniejsze różnice—podkreślić trzebaby reformę podatku specjalnego od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszów publicznych, znacznie redukującą wpływy z tego źródła, zniesienie daniny majątkowej oraz podatku majątkowego, zmiany w zakresie opłat stemplowych (np. w zakresie opłat od przejścia własności nieruchomej), ustanie z początkiem 1938/39 roku ulg generalnych z 1935 r., przesunięcie wymiarów w podatku gruntowym w roku budż. 1937/38, zwyżkę stawek podatku obrotowego (przy zaliczaniu jednak opłat za świadectwa przemysłowe na poczet tego podatku), zniesienie podatku dochodowego od dywidend, rozszerzenie ulg inwestycyjnych itp. itp. Z tymi zastrzeżeniami—stwierdzić można, że wpływy z danin i monopolów w okresie I kwartału bież. roku budżetowego były większe od wpływów w tymże okresie 1938/39 r. o ok. 3½%, od wpływów w analogicznym okresie 1937/38 r. o blisko 12%, a od wpływów w I kwart. 1936/37 r. o blisko 21%. W zakresie monopolów w 1938/39 r. wpłaty monopolów tytoniowego i spirytusowego były wyższe niż w latach poprzednich, solnego zaś, zapałczanego i loterii—wyższe w bież. roku niż w roku poprzednim, ale niższe niż w latach 1937/38 i 1936/37. W zakresie danin wszystkie dały w 1939/40 r. większy dochód niż w 3 latach poprzedzających—z wyjątkiem jedynie silnie ustawą zredukowanego specjalnego podatku od wynagrodzeń oraz—jeśli chodzi o porównanie z latami 1937/38 i 1938/39—wpływów z ceł, przy tym w 1938/39 r. wpływy z opłat stemplowych były minimalnie wyższe od tegorocznych. Licząc bez podatku specjalnego—wpływy z pozostałych danin były w 1939/40 r. (w okresie I kwartału) o 4½% większe niż w. 1938/39 r., o 18½% większe niż w 1937/38 r. i o przeszło 34% większe niż w 1936/37 r. Szczególnie silnie zwyżkowały w 1939/40 r. w stosunku do lat poprzednich wpływy z podatków bezpośrednich, a zwłaszcza—co zasługuje na szczególne podkreślenie—wpływy z podatku dochodowego i przemysłowego, które w okresie I kwartału kolejnych lat budżetowych, od 1936/37 r. poczynając, wynosiły (w miln. zł): podatek dochodowy—66·9, 75·0, 96·7, 110·8, podatek przemysłowy (obrotowy) 43·9, 53·3, 59·7, 63·9.

PODATKI I OPŁATY

KALENDARZYK PODATKOWY NA SIERPIEŃ 1939 R.—W sierpniu b. r. płatne są następujące podatki:

1) do 5 sierpnia—podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii w okresie 16÷31/VII 1939 r.; do 20 sierpnia tenże podatek, pobrany w okresie 1÷15/VIII 1939 r.;

2) do 7 sierpnia—podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w lipcu 1939 r.;

3) do 15 sierpnia—zaliczka kwartalna (za II kwartał 1939 r.) na podatek obrotowy w wysokości, odpowiadającej podatkowi, przypadającemu od obrotu, osiągniętego w kwartale ubiegłym, lecz co najmniej w wysokości ⅕ kwoty podatku, wymierzonego od obrotu za rok ubiegły—przez płatników, nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych;

4) do 25 sierpnia—zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za 1939 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w lipcu 1939 r.—przez wszystkich płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w sierpniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu 1939 r.

PIENIĄDZ I KREDYT

POLSKO-ANGIELSKA UMOWA O KREDYCIE TOWAROWYM

W czerwcu—po wstępnej wymianie poglądów na emat możliwości zaciągnięcia przez Polskę w Wielkiej Brytanii pożyczki na potrzeby wojskowe—Rząd brytyjski zaprosił Rząd polski do wysłania delegacji celem przeprowadzenia w sprawie tej pożyczki stosownych rozmów. W toku rokowań delegacja polska, pracująca pod przewodnictwem Pana Ministra Adama Koca, omówiła z Rządem W. Brytanii pożyczkę w wysokości £ 8 miln. (ok. *zł* 200 miln.), którą Rząd polski otrzyma w postaci surowców, maszyn urządzeń—dla zwiększenia produkcji materiału wojennego w kraju, oraz gotowego materiału uzbrojenia. Rozmowy na temat tej pożyczki zostały definitywnie zakończone i pożyczka obustronnie zdecydowana.

W ostatnich dniach zostały ustalone również szczegółowe warunki tej pożyczki, które przewidują oprocentowanie w wysokości 5 od sta oraz 18-letnią spłatę, w tym 2-le nia karencja.

*

Jednocześnie z tą sprawą delegacja polska przeprowadziła negocjacje nad możliwościami uzyskania w W. Brytanii pożyczki gotówkowej na cele przyspieszenia w Polsce wykonania zbrojeniowych planów inwestycyjnych. Negocjacje te—z uwag na obecne specyficzne warunki angielskiego rynku finansowego—nie zostały ukończone definitywnym i pozytywnym rezultatem Te specyficzne i obiektywne warunki rynku angielskiego, w jakich kredyt gotówkowy mógłby być udzielony, nie mogły w pełni zadośćuczynić wymogom, stawianym przez stronę polską, wobec czego—po wzajemnym wyjaśnieniu stanowisk i obustronnych możliwości—rozmowy na temat kredytu gotówkowego zostały przerwane.

Umowa w sprawie kredytu towarowego została formalnie potwierdzona, wobec czego natychmiast przystąpi się do jej wykonania.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 24 do 28 lipca 1939 r.

Istotną cechą rynku dewiz w okresie sprawozdawczym była stabilizacja notowań większości dewiz, zmiany kursowe zaś były nieliczne. I tak więc, dolary telegraficzne zyskały *zł* 0·00¼ na $ 1, floreny holenderskie straciły *zł* 1·40 na 100 flor., korony duńskie zwyżkowały o *zł* 0·05 na 100 kor., a korony norweskie tyleż straciły. Obroty nieco wzrosły, stosunkowo silniej—dolarami i funtami szterlingami.

	Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
Dolary St. Zjedn.	$ 1	—	—	—
„ „ „ telegr.	$ 1	5·32¼	5·32	5·32¼
Funty szterlingi	£ 1	24·93	24·91	24·91

Franki francuskie .	100 fr.	14·11	14·09	14·11
Franki szwajcarskie .	100 fr.	120·20	120·05	120·05
Belgi	100 blg.	90·55	90·50	90·50
Marki niemieckie .	100 RM	—	—	—
Korony czesko-słow.	100 K	—	—	—
Liry włoskie . . .	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie	100 fl.	285·90	283·40	283·40
Guldeny gdańskie .	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie .	100 kor.	128·50	128·45	128·45
Korony duńskie . .	100 kor.	111·35	111·30	111·30
Korony norweskie .	100 kor.			125·25

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych tendencja była niejednolita: dla premiówek—słaba, dla pozostałych papierów—raczej mocniejsza. Sztuka obu emisyj 3% Poż. Inwestycyjnej straciły po zł 0·75, serie I emisji—zł 2·75 oraz serie II emisji tejże pożyczki—zł 3·00. W grupie pozostałych pożyczek—4% Poż. Konsolidacyjna zwyżkowała o 0·25% nom., 4½% Poż. Wewnętrzna—obniżyła się o 0·50% nom. oraz 5% Poż. Konwersyjna odnotowała zyzk w wysokości 4·50% nom. Obroty nie odbiegały od norm z okresów poprzedzających.

Słaba tendencja na rynku papierów lokacyjnych prywatnych pogłębiła się, straty kursowe (w %%-ach nominału) poszczególnych papierów przedstawiają się następująco: 4% L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie 2·00, 4½% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 1·00, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. 0·12, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. 0·75, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r. 0·25, oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.—1·00.

		Wartość nominalna (waluta)	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Ostatni kurs w tygodniu*
	Papiery państwowe				
			w zł za sztukę		
3%	Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
	I emisja sztuki	zł w zł. 100	75·25	74·25	74·25
	„ „ serie	„ „ „ „	77·75	77·00	77·25
	II emisja sztuki	„ „ „ „	74·25	73·25	73·25
	„ „ serie	„ „ „ „	76·25	75·75	76·25
4%	Pożyczka Premiowa Dolarowa	$[1]	39·00	39·00	39·00
			w %% nominału		
4%	Pożyczka Konsolidacyjna	zł w zł.	61·25 -60·50[2] -60·50[3]	61·00 -60·50[2] -60·50[3]	61·25 -60·50[2] -60·50[3]
4½%	„ Wewnętrzna	zł	60·50	60·50	60·50
5%	„ Konwersyjna	zł	65·00	65·00	65·00
5%	„ Konwers. Kol.	zł	61·00	61·00	61·00
	Listy zastawne i obligacje banków				
5½%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5½%	„ „ „ „ „	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
6%	Obl. B. Gosp. Kraj.	zł	97·00	97·00	97·00
5%	Obl. Pol. B-ku Komun.	zł	·	·	71·00
	Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych				
5½%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego[4]	£	·	·	81·00
4%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie	zł	·	·	44·00
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie	zł	58·00	56·00	56·75 -58·00 -57·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zł	65·00	63·50	63·50 -63·63 -63·50 -64·25[1]
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1936 r.	zł	63·50	62·50	63·00
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zł	59·00	58·25	58·25
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Częstochowy z 1933 r.	zł	·	·	56·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Lublina z 1933 r.	zł	57·00	56·75	56·75
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Piotrkowa z 1933 r.	zł	54·50	53·50	53·50
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Radomia z 1933 r.	zł	56·50	56·00	56·50
	Obligacje miast				
VI 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł		·	71·00
VIII i IX 6%	„ „ „ „	zł	67·25	66·75	67·25

[1]) $ 5 = zł 44·57.
[2]) Dotyczy odcinków po 100.
[3]) Dotyczy drobnych odcinków.
[4]) Gwarantowane przez Skarb Państwa.

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH[1])

(maksimum — minimum — ultimo; w nawiasach — obroty)

	10÷15/VII	*17÷22/VII*	*24÷29/VII*
New York			
6% dolarowa 1920	—	41⅛—41—41 (5 000)	40—40—40 (—)
4½% dolarowa skonw. 1920	—	bez obrotów	—
5% Dillon 1925	—	44½—44½—44½ (3 000)	44½—43⅞—43⅞ (—)
4½% dolarowa skonw. 1925	—	bez obrotów	—
7% stabiliz. 1927	—	46—46—46 (4 000)	45—45—45 (—)
4½% stabiliz. skonw. 1927	—	39½—39—39 (14 000)	—
7% Warszawy 1928	—	bez obrotów	28—28—28 (—)
4½% Warszawy skonw. 1928	—	22½—22½—22½ (1 000)	—
7% Śląska 1928	—	28—28—28 (2 000)	28—28—28 (—)
4½% Śląska skonw. 1928	—	bez obrotów	—
Londyn			
4½% stabiliz. 1927	47·38—43·88—45·88	46·58—45·33—45·83	—
Zurych			
4½% stabiliz. 1927	—	—	—
Paryż[2])			
7% stabiliz. 1927	28·39—27·51	29·69—28·19	27·24—27·18
4½% stabiliz. skonw. 1927	27·14—26·04	26·97—26·47	27·01—26·01
Mediolan			
7% włoska 1924	76·55—72·35—76·55 (475)	82·41—79·01—80·41 (450)	79·70—79·50—79·70 (500)

[1]) Dotyczy drobnych odcinków.
[2]) Kursy — w %%-ach nominału; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiącach).
[3]) Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

ŚWIATOWE BUDOWNICTWO STATKÓW HANDLOWYCH W DN. 1/VII 1939 R.—Według biuletynu Lloyd's Register of Shipping, w dn. 1/VII b. r. znajdowało się w budowie na wszystkich stoczniach świata 719 statków o pojemności 2 859 292 brt. W porównaniu ze stanem na dz. 1/IV b. r. stanowi to wzrost o 155 625 brt, przy czym w Wielkiej Brytanii tonaż statków, znajdujących się w budowie, wzrósł w tym czasokresie o 194 552 brt, a zatem w pozostałych krajach, razem wziętych, nastąpił nieznaczny zresztą spadek.

W Anglii znajdowało się w budowie ogółem 159 statków o pojemności 791 455 brt, w tym 111 parowców—432 605 brt i 75 motorowców—357 995 brt.

Poza Anglią najwięcej budują Stany Zjedn.—67 jednostek o pojemności 391 824 brt, następnie idą Niemcy 125—347 832 brt, Japonia 63—308 849 brt, Włochy 42—224 616 brt, Holandia 85—223 381 brt, Szwecja 27—160 620 brt, Dania 19—122 440 brt, Francja 11—95 130 brt. Wszystkie inne państwa budują znacznie mniejsze ilości, a na trzecim miejscu od końca znajduje się Polska—z jednym statkiem parowym „Ołza" o pojemności 1 080 brt.

Z ogólnej ilości budowanych statków—przypada na parowce 290 o pojemności 1 221 612 brt, motorowce 404—1 623 066 brt, małe motorowce z drzewa 6—1 641 brt i wreszcie na żaglowce i statki bez własnego napędu 19—12 793 brt.

W okresie II kwartału b. r. rozpoczęto budowę statków o ogólnej pojemności 882 808 brt, gdy w poprzednich kwartałach liczba ta wynosiła—kolejno—728 001 brt i 768 450 brt. Najwięcej statków pod względem wielkości tonażu rozpoczęto budować w Anglii—402 080 brt, następnie w Japonii — 103 730 brt i w Niemczech 73 601 brt.

Spuszczono na wodę ogółem 548 988 brt (w porównaniu z 690 169 brt w I kwartale b. r.), w tym: w W. Brytanii 137 552 brt, w Stanach Zjedn. 92 548 brt, w Niemczech 89 968 brt.

WŁOCHY

„OŚ" GOSPODARCZA. — W rozważaniach na temat stosunków włosko-niemieckich stanowczo zbyt mało wagi przypisuje się stronie gospodarczej tego przymierza. Nie dlatego, aby chodziło o jakąś specjalną wagę wzajemnych obrotów III Rzeszy i Włoch, ale z uwagi na olbrzymi wpływ, jaki wspólny front polityczny z Niemcami wywarł na całość polityki gospodarczej i gospodarstwa włoskiego. Włochy, jako kraj przeważnie dłużniczy i niezbyt bogaty, znalazły się w prawdzie już przed obecnym kursem zewnętrzno-politycznym w sytuacji odmiennej od krajów zachodnio-europejskich—tak, iż np. ograniczenia dewizowe istniały tam już na parę lat przed kampanią abisyńską. Niemniej jednak i ograniczenia te (stosowane, zresztą, wyłącznie do obrotu kapitałowego, a więc nie odnoszące się do handlu zagranicznego) i nawet wyraźne dissażio lira nie wskazywały, aby rząd rzymski miał się orientować na tak zdecydowaną autarkię, jakiej jesteśmy świadkami obecnie. Przeciwnie—mimo zasad „karty pracy" i korporacjonizmu—gospodarstwo włoskie zachowało przez długie lata wyraźne tendencje liberalne na wewnątrz i w stosunku do zagranicy, co zresztą nawet odpowiadało empiryzmowi gospodarczej i społecznej doktryny faszyzmu. Wojna abisyńska zmusiła Włochy do wejścia na drogę zaostrzonych ograniczeń dewizowych, sankcje zaś—mimo notorycznie niekompletnego ich zastosowania—dopomogły wytworzeniu się silniejszych tendencyj samowystarczalności. I to jednak nie przesądzało jeszcze o ostatecznej linii polityki gospodarczej Włoch na dalszą metę. Dopiero kiedy w miarę zaostrzania się przeciwieństw politycznych w Europie Włochy poczęły wiązać coraz to ściślej swoje losy z Niemcami, wpływ autarkii niemieckiej począł również coraz silniej penetrować do polityki gospodarczej Włoch. Napięcie zbrojeniowe—analogiczne do tego, które spowodowało wewnętrzną koniunkturę w Niemczech—wymagało w słabszych gospodarczo Włoszech większych jeszcze stosunkowo wysiłków i wyrzeczeń się ze strony społeczeństwa. Zwłaszcza, iż struktura gospodarcza Włoch wymagałaby raczej każdej innej polityki gospodarczej niż ta, jaką prowadzi się obecnie.

Włochy, mianowicie, były nieomal „seminaryjnym" przykładem kraju dłużniczego, który trwały niedobór w bilansie handlowym potrafił pokrywać w ciągu dziesiątków lat z powodzeniem nadwyżkami z tytułu usług. Dwie wielkie pozycje dochodowe włoskiego bilansu płatniczego—to wpływy z turystyki zagranicznej i wpływy z przesyłek pieniężnych emigracji włoskiej do kraju. W 1931 r. np. Włochy miały ujemne saldo bilansu handlowego w wysokości ok. $ zł. 76 miln., do którego dochodziły jeszcze rozchody z tytułu ujemnego bilansu dywidend i procentów od kapitałów zagranicznych w wysokości $ zł. 47 miln. Natomiast w pozycji usług (tj. turystyki i wpływów z emigracji) nadwyżka wpływów wynosiła $ zł. 207 miln.—tak, iż w sumie w bieżących pozycjach bilansu płatniczego w owym roku Włochy miały aż $ zł. 84 miln. nadwyżki wpływów.

Od szeregu lat nie są ogłaszane we Włoszech żadne statystyki z zakresu bilansu płatniczego, wiadomo jednak z obserwacji, iż wpływy z turystyki zmniejszyły się ostatnio bardzo silnie. Wpłynęły na to nie tylko zadrażnione stosunki z tzw. demokracjami, których obywatele bądź omijają w swych podróżach Włochy, bądź nawet (jak to ma miejsce zwłaszcza z Anglikami) opuszczają ten kraj, mimo, iż mieszkali tam przez długie lata, ale również i zabór Austrii, który skierował do tego kraju dużą liczbę turystów niemieckich, wyjeżdżających poprzednio do Włoch. Obliczają, iż od 1934 r. do 1938 r. wpływy z turystyki zmniejszyły się we Włoszech o ok. połowę lub nawet więcej. Po porozumieniu anglo-brytyjskim spodziewano się pewnego polepszenia sytuacji, ale ponowne zaostrzenie sytuacji doprowadziło do tego, iż poruszył problem ten oficjalnie Minister Spraw Wymiany i Waluty, Prof. Guarneri w swej mowie parlamentarnej w dn. 12/V b. r. Dodać należy, iż przesyłki emigrantów włoskich z zagranicy również spadły b. silnie (w 1932 r. wynosiły one jeszcze ok. $ zł. 55 miln.)—i to mimo specjalnych prób, czynionych dla ich zwiększenia przez specjalne Biuro „włochów zagranicznych", utworzone we włoskim Min. Spraw Zagranicznych.

W tych warunkach wyrównanie bilansu płatniczego może nastąpić wyłącznie od strony bilansu handlowego. W 1937 r. saldo ujemne tego bilansu w wysokości ok. 5·7 mld. lirów zostało jeszcze pokryte wpływami z usług bez uciekania się do czerpania z rezerwy kruszcowej. W 1938 r.—mimo spadku salda ujemnego do 3 mild.—zaczerpnięto już z rezerwy 202 miln. lirów co nie jest sumą wielką, ale dowodzi, jak poważnie przedstawia się sytuacja. Dlatego też przykręcono jeszcze silniej śrubę protekcjonizmu i w rezultacie doprowadzono do tego, iż w pierwszych 5 miesiącach b. r. saldo ujemne wyniosło tylko 721 miln. lirów—wobec 1 746 miln. w tymże okresie ub. r. Osiągnięto wynik powyższy przede wszystkim, oczywiście, przez zniżenie przywozu o okrągło 1 mild. lirów w okresie sprawozdawczym, przy czym 0·5 mild. z tej redukcji przypadło na surowce przemysłowe pochodzenia zagranicznego. Wynikiem tego są wzmożone trudności produkcyjne we Włoszech—i zwyżka cen, która uwidacznia się choćby z porównania przeciętnego wskaźnika cen w 1935 r. z takimże wskaźnikiem w 1938 r. i wskaźnikiem w czerwcu b. r., a które wynoszą: 100—147—151. Zwiększa to, rzecz prosta, nie tylko wewnętrzne trudności w zakresie płac, ale i stwarza dalsze przeszkody w eksporcie, zmuszając do nowych ograniczeń przywozowych. A pamiętać trzeba, iż wyjątkowe urodzaje we Włoszech w 1938 r., które sprowadziły do minimum (400 miln. lirów) przywóz zbóż z zagranicy, mogą łatwo się nie powtórzyć, stwarzając i tak już przeciążonemu wydatkami wojennymi organizmowi gospodarczemu Włoch nowe trudności.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 17÷29/VII 1939 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w $ — za 100 kg):

	17÷22/VII	24÷29/VII	Różnica %
Pszenica			
Berlin . . .	—	—	—
Chicago . .	2·52	2·47	— 2·0
Buenos Aires	2·32	2·32	—
Liverpool . .	—	—	—
Hamburg . .	2·65	2·64½	— 0·2
Żyto			
Berlin . . .	—	—	—
Chicago . .	1·58	1·61	+ 1·8
Hamburg . .	2·06½	2·12	+ 2·6
Owies			
Berlin . . .	—	—	—
Chicago . .	2·05	1·97	— 4·0

Buenos Aires	1·38	1·33½	— 3·3
Liverpool . .	—	—	—
Hamburg . .	1·86	1·87	+ 0·5

Jęczmień browarny

Berlin . . .	—	—	—
Chicago . .	2·30	2·18	— 5·3
Hamburg . .	—	—	—

METALE

METALE NIEŻELAZNE.—W I połowie lipca na światowym rynku metali nieżelaznych panowała tendencja stała, przy czym miedź i cynk zlekka zwyżkowały, as cyna i ołów utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Zasługuje na uwagę znaczny spadek notowań srebra, spowodowany niewyjaśnionym stanowiskiem rządu Stanów Zjedn. w sprawie dalszego uzupełniania zapasów tego metalu, jako podkładu dla waluty.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się następująco:

Na rynku miedzi panowała tendencja zlekka zwyżkowa. Do polepszenia nastroju przyczyniło się zamówienie przez Francję w Stanach Zjedn. 50 tys. sh t miedzi rafinowanej, z czego pierwsza partia w wysokości 21 tys. t została już zakupiona, a reszta ma być dostarczona stopniowo do końca b. r. Celem tego zakupu jest uzupełnienie zapasów wojennych. Cena krajowa miedzi w Stanach Zjedn. została podniesiona z 10 cts. do 10·25 cts. za lb., a cena eksportowa cif Europa wynosi 10·30 cts. Przywozowe cło ochronne na miedź w Stanach Zjedn., wynoszące 4 cts. od lb. zostało przedłużone na dalsze 2 lata.

Na rynku cyny zaznaczała się tendencja mocna. Cena cyny przy transakcjach kasowych przez cały okres sprawozdawczy była utrzymywana na poziomie maksimum £ 230, przy transakcjach terminowych była ona niższa o ± £ 5. Nadmierny wzrost ceny cyny jest niepożądany dla wytwórców, gdyż może on spowodować dalsze ograniczenie spożycia tego metalu, które się już w ostatnich latach zaznaczyło. Np. przemysł jedwabny zastąpił obecnie całkowicie folię cynową folią aluminiową, podczas gdy jeszcze przed 10 laty przemysł ten konsumował rocznie ok. 3 tys. t cyny. Zaniechano również używania lutów o zawartości powyżej 50% cyny, zastępując je lutami, mającymi 20÷30% cyny. Wreszcie, zmieniono skład metali łożyskowych, które obecnie zawierają przeważnie zaledwie 10% cyny obok 15% antymonu i 75% ołowiu.

Rynek ołowiu większych zmian nie wykazał. Ceny utrzymały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie. Popyt na ołów był dostateczny, gdyż zmniejszyło się wprawdzie jego zużycie na cele budowlane, lecz jednocześnie wzrosło zapotrzebowanie na cele zbrojeniowe oraz dla fabryk kabli i akumulatorów. Cena krajowa w Stanach Zjedn. utrzymała się na dotychczasowym poziomie 4·85 cts. za lb.

Rynek cynku wykazał w okresie sprawozdawczym tendencję zlekka zwyżkową. Zwiększył się popyt w Anglii na blachę ocynkowaną, używaną do budowy schronów przeciwlotniczych. Cena krajowa w Stanach Zjedn. pozostała na niezmienionym poziomie 4·50 cts. za lb.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga—terminowe): miedź standard zwyżkowała w obu wypadkach o £ 7/16, miedź elektrolityczna i rafinowana o £ 3/4, cyna pozostała bez zmiany wzgl. zwyżkowała o £ 3/4, ołów pozostał bez zmiany wzgl. zwyżkował o £ 1/16, cynk zwyżkował o £ 1/8 wzgl. 3/16, srebro zniżkowało o d 1¼ wzgl. 1 3/8 na uncji, a złoto o sh 0.½ na uncji. Ceny innych metali utrzymały się bez zmiany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali—w £ za 1 016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" × 14" × 0·24 m/m, platyny—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję:

Metal	Poprzedni okres ultimo	Okres sprawozdawczy: maksimum	Okres sprawozdawczy: minimum	Okres sprawozdawczy: ultimo
Miedź				
standart:				
kasa	42 5/16-7/16	43¼	42 9/16	42 13/16-7/8
term.	42 11/16-3/4	43 7/16	42 15/16	43 1/8-3/16
elektrol.	48¼-3/4	50	48 1/2	49-1/2
rafinow.	47 1/2-48 3/4	50	47 3/4	48¼-49½
Cyna:				
kasa	229 3/4-30	230	229 3/4	229 7/8-30
term.	224¼-½	225¼	224¼	225-¼
Ołów:				
kasa	14 11/16-3/4	14 7/8	14½	14 11/16-3/4
term.	14 11/16-3/4	15	14 11/16	14 3/4-4 13/16
Cynk:				
kasa	13 15/16-14 1/16	14¼	14 1/16	14 1/8-3/16
term.	14 3/16-¼	14 7/16	14¼	14 3/8-7/16
Glin:				
dla kraju	94	94	94	94
„ zagr.	95	95	95	95
Nikiel:				
dla kraju	180-185	185	180	180-185
„ zagr.	180-185	185	180	180-185
Blacha:				
biała	20¼	20¼	20¼	20¼
Platyna:				
„spong"	7½	7½	7½	7½
Srebro:				
kasa	19 7/16	19 7/16	17 5/16	18 3/16
term.	19 1/16	18 7/8	16 7/8	17 11/16
Złoto	148.6	148.6½	148.5½	148.5½

— Ceny starych metali wykazały w okresie sprawozdawczym tendencję zlekka zwyżkową. Ceny hurtowe loco Paryż w dn. 10/VII 1939 r. były następujące (we fr. za 100 kg; w nawiasach — ceny z dn. 26/VI 1939 r.): miedź 530 (520), brąz 495 (490), mosiądz 280 (270), ołów 215 (215), cynk 170 (165).

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
ELEKTORALNA 2 (parter)
Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZA GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor: **EDMUND CZAPLICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego: **JERZY LUBOWICKI**
Redaktor działu rolniczego: **CZESŁAW BOBROWSKI**
Redaktor działu komunikacyjnego: **BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ**

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL"

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

I OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Łódzkiej Fabryki Nici

Spółka Akcyjna w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się **w dn. 24 sierpnia 1939 r. w czwartek o godz. 11 przed południem** w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Niciarnianej Nr 2 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Wybór członków Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do § 13 statutu — najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć swoje akcje, bądź odnośne dowody posiadania akcyj w Zarządzie Spółki.

1770-31-32

Siiarbor Przemysł Drzewny, Sp. Akc., Katowice, ul. Wita Stwosza 3

Bilans za 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Ruchomości biurowe zł 7 226'75; Nieruchomości: a) plac budowlany zł 19 000'00, b) grunty zł 44 012'80; Razem zł 70 239'55; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 104 127'37; Papiery procentowe zł 5 855'72; Towary (drzewo) zł 69 203'35; Kaucje zł 40'00; Dłużnicy: a) odbiorcy zł 253 447'94, b) dostawcy zł 341 071'07, c) różne zł 67 460'78, razem zł 661 979'79; Sumy przechodnie: wydatki, dot. okresu przyszłego zł 3 700'00; Rachunek strat i zysków: strata na dz. 31/XII 1937 r. zł 500 508'29, mniej zysk w 1938 r. zł 43 108'91, pozostaje zł 457 399'38; **Razem suma aktywów zł 1 372 545'16.**

Sumy pozabilansowe. — Obligo wekslowe zł 41 006'47.

STAN BIERNY. — I. Kapitał akcyjny zł 1 200 000'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z 1937 r. zł 6 455'50, odpisano amortyzacje z ubiegłych lat na wyksięgowane obiekty majątkowe zł 4 800'00, pozostaje zł 1 655'50, dopisano w roku sprawozdawczym zł 486'83, razem zł 2 142'33; III. Zobowiązania: a) banki zł 63 446'74, b) dostawcy zł 68 520'91, c) różni zł 24 050'41, razem zł 156 018'06; Fundusze specjalne: rezerwa na podatek dochodowy za 1936/37 r. zł 14 384'77; **Razem/suma pasywów zł 1 372 545'16.**

Sumy pozabilansowe. — Obligo wekslowe zł 41 006'47.

Zobowiązanie zagraniczne. — Schacht & Co., Gdańsk, zł 3 954'85.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1938 r.

WINIEN. — Przeniesiona strata z 1937 r. zł 500 508'29; Koszty zakupu towarów zł 2 199 721'58; Koszty administracji ogólnej zł 149 056'88; Odsetki zł 3 745'56; Podatki państwowe i komunalne zł 58 759'38; Straty przy interesach wspólnych zł 15 624'95; Wyksięgowanie nieściągalnych pretensyj zł 519'01; Niedobór przy sprzedanych obiektach majątkowych zł 2 200'00; Odpisy amortyzacyjne zł 486'83; **Razem zł 2 930 622'48.**

MA. — Przychody ze sprzedaży towarów zł 2 466 645'38; Odsetki zł 5 918'53; Różnice kursowe zł 361'59; Przychód od wątpliwych dłużników zł 297'60; Strata z końcem 1937 r. zł 500 508'29, mniej zysk w 1938 r. zł 43 108'91, pozostaje zł 457 399'38; **Razem zł 2 930 622'48.** 1769

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni i Rafinerii Leśmierz, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, **że w dn. 22 sierpnia 1939 r. o godz. 16** odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok oper. 1938/39 oraz pokwitowanie władz Spółki; 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków za rok operacyjny 1938/39; 4) Uchwalenie budżetu na rok operacyjny 1939/40; 5) Wybór 4 członków Rady Nadzorczej; 6) Wybór 4 członków Zarządu; 7) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, zamierzający zgłosić dodatkowe wnioski, mogą to uczynić na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem — stosownie do art. 54 Pr. o Sp. Akc. 1773

Czernickie Towarzystwo Węglowe, Spółka Akc., Niewiadom

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Pola górnicze, grunty, drogi i place zł 1 962 276'69; Budynki zł 3 518 153'50; Urządzenia techniczne zł 9 319 295'95; Inwentarz zł 259 227'29; Łącznie zł 15 058 953'53; II. Majątek płynny: Kasa zł 22 212'76; Banki zł 43 160'14; Papiery wartościowe zł 174 362'50; Materiały zł 319 488'72; Zapasy węgla zł 77 243'19; Dłużnicy zł 278 185'20; Sumy przechodnie zł 15 392'93; Łącznie zł 930 045'44; Strata z lat ubiegłych zł 2 116 190'13; Strata za 1938 r. zł 441 950'78; Razem zł 2 558 140'91; **Razem zł 18 547 139'78.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 4 900 000'00; Kapitał zapasowy zł 242 670'90; Kapitał amortyzacyjny zł 4 484 956'55; Kapitał obligacyjny zł 4 034 080'00; Kredyty zagraniczne zł 4 444 645'39; Dostawcy zł 183 419'96; Różni wierzyciele zł 10 072'63; Podatki i świadczenia socjalne zł 104 542'71; Sumy przechodnie zł 142 751'64; **Razem zł 18 547 139'78.**

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

STRATY. — Straty z lat ubiegłych zł 2 116 190'13; Koszty administracyjne zł 271 097'10; Koszty produkcji zł 4 645 471'88; Koszty sprzedaży zł 667 603'93; Odsetki zł 232 155'70; Podatki zł 206 705'06; Różne straty zł 27 584'32; Amortyzacja zł 425 274'64; **Razem zł 8 592 082'76.**

ZYSKI. — Produkcja węgla zł 5 949 484'25; Dochody nadzwyczajne i uboczne zł 84 457'60; Strata za lata ubiegłe i 1938 r. zł 2 558 140'91; **Razem zł 8 592 082'76.**

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte dn. 27 lipca 1939 r., zatwierdziło powyższy bilans i rachunek zysków i strat. 1765

III OGŁOSZENIE

Zarząd firmy „Unia" Zjednoczone Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych dawniej A. Ventzki i Peters, Spółka Akc.

w Grudziądzu

ogłasza — w myśl art. 466 K. H. — zamiar

złączenia majątków Spółek połączonych

tj. Spółki Akcyjnej „Unia" Zjednoczone Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych dawn. A. Ventzki i Peters S. A. w Grudziądzu, jako Spółki przejmującej i Spółki Akcyjnej

„Kunów" Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych, S. A. w Kunowie

jako Spółki przejętej.

Zarząd

Grudziądz, dn. 27 czerwca 1939 r. 1624-27-29-31

Powszechny Bank Kredytowy, Spółka Akc. w Warszawie

Bilans surowy w dn. 30 czerwca 1939 r.

STAN CZYNNY	
1. Kasa i sumy do dyspozycji	3 395 204'63
2. Bilety skarbowe	—
3. Waluty zagraniczne	55 945'61
4. Papiery wartościowe	131 963'86
5. Papiery wart. ust. kap. zapas.	705 886'83
6. Udziały konsorcjalne	12 334'48
7. Banki krajowe	1 211 073'33
8. Banki zagraniczne	584 019'65
9. Dyskonto	28 865 429'88
10. Protesty	97 288'89
11. Kredyty w rachunkach bież.	19 347 626'55
12. Pożyczki terminowe	1 455 721'97
13. Kredyty akceptac. i remburs.	144 297'66
14. Należności z tyt. transakc. dew. na termin i reportowych	—
15. Nieruchomości	—
16. Różne rachunki	7 670 877'70
17. Długoterminowe pożyczki hipot.	—
18. Rachunki wynikowe	1 688 437'92
	66 366 108'96
1. Dłużnicy z tytułu gwarancyj	5 079 331'35
2. Inkaso	14 470 998'21
STAN BIERNY	
1. Kapitał zakładowy	5 000 000'00
2. Kapitały rezerwowe	1 136 816'41
3. Fundusz amort. nieruchomości	—
4. Wkłady	17 841 982'91
5. Rachunki bieżące	17 799 197'35
6. Różne natychm. płatne zobow.	1 038 116'50
7. Banki krajowe	2 377 412'52
8. Banki zagraniczne	1 945 563'29
9. Redyskonto weksli	5 971 592'66
10. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.	—
11. Zastaw walorów	—
12. Wierzyciele hipoteczni	—
13. Zobowiązania z tytułu kred. akcept i rembur.	144 297'66
14. Zobowiązania z tytułu trans. dewiz. na termin i reportowych	—
15. Różne rachunki	10 548 093'73
16. Listy zastawne (obligacje)	—
17. Rachunki wynikowe	2 563 035'93
	66 366 108'96
1. Zobow. z tyt. udz. gwarancyj	5 079 331'35
2. Różni za inkaso	14 470 998'21

1762

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni Wierzchosławickiej, Spółki Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, **że w dn. 29 sierpnia 1939 r. o godz. 11 przed południem** odbędzie się w czerwonej sali hotelu „Basta" w Inowrocławiu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Przedłożenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1938/39; 2) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Powzięcie uchwały co do podziału zysków; 4) Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 5) Udzielenie zezwolenia na przeniesienie akcyj lit. „B" na nowonabywców; 6) Uchwalenie podwyższenia kapitału akcyjnego, wynoszącego obecnie zł 1 080 000'00 o 50%, czyli do kwoty zł 1 620 000'00. Kwotę, potrzebną do podniesienia kapitału akcyjnego w wysokości zł 540 000'00, oraz kwotę, potrzebną na koszty przeprowadzenia tej uchwały, pokrywa się z funduszu rezerwy specjalnej; 7) Uchwalenie zmian statutu Spółki, mianowicie: w § 1 w ustępie drugim, zdanie trzecie, słowa „Przedmiotem Spółki" zmienia się na słowa „Celem Spółki"; w § 2 liczbę „1 080 000'00" zastępuje się liczbą „1 620 000'00"; w ustępie a liczbę „1 200'00" zastępuje się liczbą „1 800'00; w ustępie b liczbę „600" zastępuje się liczbą „900"; w ustępie c liczbę „1 200" zastępuje się liczbą „1 800"; w ustępie trzecim po słowach „Akcje są imienne" dodaje się zdanie: „Zamiana akcyj imiennych na akcje na okaziciela jest niedopuszczalna"; w § 3 w ustępie pierwszym po słowach „i o 15% w dół" dodaje się „jednakże zasadniczo właściciele akcyj Lit. B obowiązani są oddać Spółce cały swój zbiór buraków cukrowych"; po ustępie drugim dodaje się dalszą następującą treść: „Akcjonariusz, który uprawił przestrzeń buraków mniejszą od tej, do której był zobowiązany na zasadzie ustępu pierwszego niniejszego paragrafu, płaci za każdy brakujący mórg karę konwencjonalną w wysokości dwudziestopięciokrotnej ceny przeciętnej za 100 kg. czystych buraków, którą Spółka wypłaciła w ubiegłym roku swoim akcjonariuszom — plantatorom buraków". „Akcjonariusz, który wbrew przepisom ustępu pierwszego niniejszego paragrafu sprzedał bez zgody Spółki buraki cukrowe osobie trzeciej, zapłaci Spółce za każde sprzedane 100 kg. buraków karę w wysokości przeciętnej ceny, którą Spółka w danym roku wypłaciła swym akcjonariuszom za 100 kg. dostarczonych buraków"; § 4 otrzymuje następujące brzmienie: „Na czas trwania kontyngentowania ilości produkowanego cukru, ustalonych przepisami ustaw lub rozporządzeniami rządowymi, Rada Nadzorcza upoważniona jest do zmiany przepisów paragrafu trzeciego niniejszego statutu i do rozdziału kontyngentów buraczanych danego roku gospodarczego pomiędzy wszystkich plantatorów Spółki — i to w ramach obowiązujących przepisów prawnych lub ewentualnych umów zbiorowych, zawartych między zrzeszeniami cukrowniczymi i zrzeszeniami plantatorskimi"; § 5 otrzymuje następujące brzmienie: „Sprzedaż akcyj Lit. B dopuszczalna jest tylko za zgodą Rady Nadzorczej i po zatwierdzeniu przez Walne Zgromadzenie, przy czym zwolnienie z obowiązku plantowania buraków może nastąpić tylko pod tym warunkiem, że następca, zatwierdzony przez Radę Nadzorczą, przyjmie na siebie zobowiązania, wynikające z paragrafu trzeciego niniejszego statutu. W tym wypadku dotychczasowy właściciel akcyj zobowiązany jest do jednoczesnego odstąpienia swemu następcy odpowiedniej ilości swoich akcyj, lub też do oddania tych akcyj Spółce na jeden rok do sprzedaży komisowej. Zwolnienie z zobowiązania plantowania buraków musi nastąpić, jeżeli w razie zmiany właściciela nieruchomości akcjonariusz przeniesie na swego następcę obowiązek plantowania buraków i przekaże mu jednocześnie swoje akcje lub też odda te akcje Spółce do sprzedaży komisowej. Jeżeli akcjonariusz, będący dzierżawcą majątku, wobec wygaśnięcia umowy dzierżawnej nie może nadal wywiązywać się wobec Spółki ze swego obowiązku plantowania buraków, otrzymuje zwolnienie z tego obowiązku. W tym wypadku, o ile nie znajdzie on w terminie trzech miesięcy od daty wygaśnięcia umowy dzierżawnej nabywcy na swe akcje, jest on zobowiązany oddać te akcje Radzie Nadzorczej na jej żądanie do sprzedaży komisowej. Warunki sprzedaży komisowej akcyj ustalają Rada Nadzorcza i Zarząd. Uchwała Rady Nadzorczej i Zarządu, ustalająca cenę akcyj, jest ostateczna i wiążąca akcjonariusza"; w § 15 skreśla się słowa „Prócz zwrotu kosztów podróży dla każdego na zebraniu Rady obecnego członka" i dodaje się po słowach „Przez samą Radę Nadzorczą" nowy ustęp o następującym brzmieniu: „Obecny na zebraniu członek Rady Nadzorczej otrzymuje zwrot kosztów podróży w wysokości, którą ustali corocznie Rada Nadzorcza"; § 17 w ustępie pierwszym paragrafu w pierwszym zdaniu skreśla się słowa „Do uczestniczenia w nim są uprawnieni jedynie akcjonariusze własnowolni", dalsze brzmienie tego ustępu: „akcjonariusze mogą wykonywać prawo głosowania przez pełnomocników, którzy muszą być akcjonariuszami. Małoletnich, ubezwłasnowolnionych, osoby prawne i spółki handlowe zastępują ich prawni zastępcy lub pełnomocnicy na mocy piśmiennej plenipotencji"; w ustępie drugim liczbę „600" zastępuje się liczbą „900"; skreśla się cały paragraf 26; § 27 otrzymuje numerację § 26; § 28 otrzymuje numerację § 27; 8) Uchwała, zezwalająca na sprzedaż nieruchomości względnie zatwierdzenie aktu zbycia; 9) Obrady i powzięcie uchwał co do wniosków poszczególnych Akcjonariuszy, o ile zostaną w odpowiednim terminie zgłoszone (§ 19 statutu).

Wierzchosławice, dn. 1 sierpnia 1939 r.

Rada Nadzorcza:

(—) Dr Jagielski, prezes.

Zarząd:

(—) Dr Levy (—) K. Ruszczyński (—) Dr Nowakowski

1785-31-32

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Manufaktury Bawełnianej Lorentz i Krusche

Spółka Akcyjna w Zgierzu

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się **w dn. 19 sierpnia 1939 r. o godz.** 18 w lokalu Zarządu w Zgierzu przy ul. 1-go Maja Nr 5 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i zysków za rok operacyjny 1938 oraz powzięcie uchwał o wynikach bilansowych; 4) Udzielenie władzom Spółki absolutorium; 5) Zmiana statutu: brzmienie obowiązujące statutu par. 6 „Władzami Towarzystwa Akcyjnego są: Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, Zarząd i Rada Nadzorcza"; brzmienie proponowane par. 6: „Władzami Spółki Akcyjnej są: Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, Zarząd, Rada Nadzorcza i Komisja Rewizyjna"; 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 7) Wybór członka Zarządu i członka Rady Nadzorczej oraz wybór członków Komisji Rewizyjnej; 8) Wydzierżawienie fabryki na 1942 r.; 9) Wolne wnioski.

Akcje lub kwity depozytowe winny być złożone do dnia 12 sierpnia 1939 r. 1778

Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Florianka"

Spółka Akcyjna w Krakowie

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Kasa zł 114 736'04; II. Instytucje kredytowe zł 261 981'06; III. Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi zł 510 721'20; IV. Nieruchomości zł 4 014 760'07; V. Należność z tytułu rezerwy składek, zatrzymanej przez zakłady ubezpieczeń zł 6 696'69; VI. Ajenci zł 293 002'07; VII. Różni z tytułu zaległej i bieżącej składki zł 902 698'26; VIII. Zakłady ubezpieczeń zł 1 092 393'17; IX. Inni dłużnicy zł 1 929 702'06; X. Ruchomości biurowe zł 61 407'13; XI. Inne aktywa zł 493 854'06; XII. Strata zł 17 589'96; **Razem zł 9 699 541'77.**

STAN BIERNY. — I. Emitowany kapitał akcyjny (akcyj sztuk 22 500 po zł 100) zł 2 250 000'00; II. Kapitał zapasowy zł 5 141'00; III. Inne kapitały i fundusze własne zakładu zł 427 126'31; IV. Fundusz ubezpieczeniowy zł 527 934'62; V. Rezerwa na nieuregulowane szkody zł 536 948'22; VI. Należność z tytułu zatrzymanej reasekuratorom przez zakład rezerwy składek zł 1 200 792'15; VII. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości zł 171 437'00; VIII. Długi hipoteczne zł 1 035 674'42; IX. Ajenci zł 180 213'29; X. Zakłady ubezpieczeń zł 1 562 848'76; XI. Inni wierzyciele zł 721 418'18; XII. Nieuiszczone podatki i opłaty zł 38 751'22; XIII. Inne pasywa zł 33 454'60; XIV. Fundusz emerytalny zł 1 007 802'00; **Razem zł 9 699 541'77.**

Rachunek zysków i strat za 1938 r.

ZYSKI. — I. Zysk w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń: 1) od ognia zł 244 885'77, 2) od gradobicia zł 8 431'85, 3) od kradzieży zł 63 100'05, 4) od nieszczęśliwych wypadków zł 49 142'59, 5) od odpowiedzialności prawnej zł 72 834'23, razem zł 438 394'49; II. Zysk na kursie walut obcych zł 1 208'21; III. Inne zyski, nie objęte poszczególnymi rachunkami: 1) różnica kursu na papierach wartościowych zł 28 921'01, 2) odzyskane należności zł 966'47, 3) odpisano z rezerwy na należności wątpliwe zł 6 579'58, 4) różne zł 14 146'79; IV. Strata zł 17 589'96; **Razem zł 507 806'51.**

STRATY. — I. Strata w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń od uszkodzeń samochodów zł 997'95; II. Niepodzielna część kosztów administracji zł 15 620'85; III. Umorzone należności wątpliwe zł 124 000'60; IV. Inne odpisy i straty, nie objęte poszczególnymi rachunkami: 1) odpisano z wartości ruchomości zł 13 909'60, 2) odpisano z wartości nieruchomości zł 23 967'50, 3) emerytury zł 287 475'35, 4) indemnizacja kaucyj ajencyjnych zł 3 974'60, 5) koszty pożyczek hipotecznych zł 8 236'35, 6) różne zł 11 415'32, 7) niedobór na rachunku dochodów z majątku zakładu zł 18 208'39; **Razem zł 507 806'51.**

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów zatwierdziło w dn. 29 lipca 1939 r. powyższy bilans oraz rachunek zysków i strat, uchwalając stratę pokryć częściowo z kapitału zapasowego, przewidzianego w §§ 10 i 18 statutu, resztę zaś przenieść na rachunek roku następnego. 1775

Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów w likwidacji

w Warszawie

Bilans z dn. 31 marca 1939 r.

AKTYWA. — Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 50 689'97; Papiery wartościowe zł 159 223'15; Weksle w portfelu zł 452 392'07; Razem zł 662 305'19; Półprodukty zł 1 846'21; Wyroby gotowe zł 145 406'47; Razem zł 147 252'68; Dłużnicy: Odbiorcy zł 760 190'82; Dostawcy zł 493'28; Różni zł 297 790'80; Razem zł 1 058 474'90; Udziały zł 2'00; Razem zł 1 868 034'77; Straty z lat ubiegłych zł 2 582 068'81; Straty za 1938/39 r. zł 63 573'63; Razem zł 2 645 642'44; **Razem zł 4 513 677'21.**

Depozyty u różnych zł 188 423'95; Udzielone gwarancje zł 57 150'00.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 3 500 000'00; Zobowiązania: Dostawcy zł 99'02; Odbiorcy zł 8 111'11; Różni zł 37 930'96; Razem zł 46 141'09; Akcjonariusze z tytułu niepodjętej repartycji zł 144 217'50; Sumy przechodnie zł 823 318'62; **Razem zł 4 513 677'21.**

Różni za depozyty zł 188 423'95; Wierzyciele z tytułu gwarancyj zł 57 150'00.

Rachunek strat i zysków za 1938/39 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji wyrobów sprzedanych zł 194 256'48; Koszty administracji ogólnej zł 55 523'34; Różne zł 19 416'17; **Razem zł 269 195'99.**

MA. — Różne wpływy zł 111 888'71; Sprzedaż zł 93 733'65; Strata za 1938/39 r. zł 63 573'63; **Razem zł 269 195'99.**

1782

Bank Towarzystw Spółdzielczych, Spółka Akc.

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1939 r.

STAN CZYNNY. — Kasa i sumy do dyspozycji zł 711 909'36; Bilety skarbowe zł 400 000'00; Waluty zagraniczne zł 2 948'83; Papiery wartościowe zł 951 583'43; Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego zł 292 798'09; Udziały konsorcjalne zł 9 500'00; Banki krajowe zł 205 491'30; Banki zagraniczne zł 71 274'70; Dyskonto zł 4 053 386'57; Protesty zł 544 248'47; Kredyty w r-kach bieżących zł 1 443 192'52; Pożyczki terminowe zł 3 647 424'16; Nieruchomości zł 4 906 320'01; Różne rachunki zł 1 033 086'08; Rachunki wynikowe zł 384 327'49; **Suma bilansowa zł 18 057 491'01.**

Dłużnicy z tytułu gwarancyj zł 922 376'62; Inkaso zł 726 395'56.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 3 000 000'00; Kapitały rezerwowe zł 890 272'23; Fundusz amortyzacyjny nieruchomości zł 709 115'34; Wkłady zł 11 603 750'57; Rachunki bieżące zł 742 406'24; Różne natychmiast płatne zobowiązania zł 156 683'62; Banki krajowe loro zł 162 369'06; Banki krajowe nostro zł 17'38; Banki zagraniczne loro zł 103'50; Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego zł 142 101'00; Wierzyciele hipoteczni zł 254 460'89; Różne rachunki zł 385 822'14; Rachunki wynikowe zł 610 389'04; **Suma bilansowa zł 18 657 491'01.**

Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancyj zł 922 376'62; Różni za inkaso zł 726 395'56. 1777

Zarząd Spółki Akcyjnej Polski Fiat, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów, zwołanego na dz. 28 lipca b. r., zostaje zwołane — w myśl § 12 statutu Spółki — **na dz. 26 sierpnia b. r. o godz. 12** w siedzibie Spółki w Warszawie przy ul. Sapieżyńskiej Nr 6

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z tym samym porządkiem dziennym, mianowicie:

1) Wybór przewodniczącego;

2) Podział części zysku, pozostawionego do dyspozycji PP. Akcjonariuszów na podstawie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 14 czerwca b. r.;

3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, które — w myśl § 12 statutu Spółki — zdolne będzie do powzięcia uchwał bez względu na ilość reprezentowanego kapitału, winni są złożyć swe akcje w Zarządzie Spółki w Warszawie przy ul. Sapieżyńskiej Nr 6 do dn. 18 sierpnia b. r. 1776

„Export Bacon Oskar Robinson", Spółka Akc. w Poznaniu

Bilans w dn. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
I. Majątek stały:		
Budowa domu mieszkalnego w Warszawie	230 874'03	
Ruchomości fabryczne i biurowe	46 610'87	277 484'90
II. Majątek płynny:		
Kasy i banki		388 641'46
Papiery wartościowe		185'00
Udziały w obcych przedsiębiorstwach		55 000'00
Towary, półfabrykaty i materiały pomocnicze		2 100 713'05
Dłużnicy:		
Dostawcy	22 546'77	
Odbiorcy	449 199'87	
Różni	1 862 385'92	2 334 132'56
III. Inne aktywa:		
Kaucje gotówkowe	100 000'00	
Rozrachunki międzyokresowe	21 361'99	121 361'99
		5 277 518'96
Sumy pozabilansowe:		
Rozrachunki międzyoddziałowe		2 645 169'66
Różni za gwarancje		20 000'00
		7 942 688'62

STAN BIERNY	zł	zł
I. Kapitał zakładowy		1 250 000'00
II. Kapitał amortyzacyjny: dopisano w roku 1938		16 084'15
III. Zobowiązania:		
Akcepty	50 000'00	
Banki	511 545'00	
Podatki i świadczenia	179 379'28	
Dostawcy	229 455'64	
Odbiorcy	214 435'62	
Różni	1 257 611'64	2 442 427'18
IV. Inne pasywa:		
Rozrachunki międzyokresowe		55 898'07
V. Zysk za 1938 r.		1 513 109'56
		5 277 518'96
Sumy pozabilansowe:		
Rozrachunki międzyoddziałowe		2 645 169'66
Akcepty gwarancyjne		20 000'00
		7 942 688'62

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN	zł
Różnica remanentów końcowych	63 995'81
Koszty produkcji i surowce, robocizna, mat. pomocnicze i koszty fabryczne	22 303 489'85
Koszty zakupu surowca	148 622'20
Podatki	447 474'21
Koszty kredytów	89 214'55
Koszty administracji ogólnej i koszty handlowe	1 383 742'27
Koszty sprzedaży i transportu	4 305 277'94
Amortyzacja urządzeń i ruchomości	16 084'15
Nowe inwestycje	345 614'94
Straty na dłużnikach	8 200'00
Straty na papierach wartościowych	10 170'00
Koszty organizacji Sp. Akc.	51 712'00
Zysk za 1938 r.	1 513 109'56
	30 686 707'48

MA	zł	zł
Sprzedaż	30 376 156'50	
Obrót wewnętrzny	309 484'51	30 685 641'01
Różnice kursowe		1 066'47
		30 686 707'48

1766

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW
Fabryki Mydeł Toaletowych, Perfum i Kosmetyków „Fornarina"
SPÓŁKA AKCYJNA

odbędzie się **w dn. 11 sierpnia 1939 r. o godz. 18 po poł.**, w siedzibie Zarządu w Warszawie, Belwederska 2, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937 r., zatwierdzenie bilansu na dz. 31/XII 1937 r. i rachunku strat i zysków za 1937 r., uchwała co do strat i udzielenie absolutorium Zarządowi; 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1938 r., zatwierdzenie bilansu na dz. 31/XII 1938 r. i rachunku strat i zysków za 1938 r., uchwała co do strat i udzielenie absolutorium Zarządowi; 4) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży nieruchomości; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni do dn. 4 sierpnia 1939 r. złożyć akcje lub świadectwa swoje w biurze Zarządu. 1767

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych Ćmielów, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że — w myśl uchwały Rady Nadzorczej z dn. 3 lipca 1939 r. — **w dn. 9 września 1939 r. o godz. 18** odbędzie się w Dyrekcji Spółki w Krakowie przy ul. Basztowej 17

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:
1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego;
2) Uregulowanie stosunku do fabryki „Boguchwała";
3) Sprawy personalne Zarządu Spółki.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć swe akcje w biurze Dyrekcji w Krakowie przy ul. Basztowej 17 najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1744-30-31

VACUUM OIL COMPANY, Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA	zł	zł
Grunty		2 403 109·65
Budynki: fabryczne		1 938 850·77
mieszkalne		1 504 468·92
inne		105 214·94
Urządzenia techn. rafineryjne i handlowe		22 947 869·49
Kopalnie		8 482 812·24
Inwentarz biurowy		272 303·39
Gotówka w kasie i bankach		494 643·22
Papiery procentowe		389·60
Weksle w portfelu		175 572·57
Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach		911 752·50
Remanent: surowce	3 470 393·97	
półfabrykaty	1 560 550·86	
gotowe wyroby i opakowania	10 191 381·69	
materiały pomocnicze	789 509·72	16 101 836·24
Dłużnicy: odbiorcy		3 161 028·48
dostawcy		5 077 707·26
różni		1 011 435·98
wątpliwe należności zaskarżone		79 976·21
Inwestycje poprzednio odpisane		248 587·42
Sumy przechodnie, dot. przyszł. okres.		179 398·67
Straty do 1938 r.	1 751 343·36	
Zysk 1938 r.	302 987·92	1 448 355·44
		66 545 312·99
Zdyskontowane weksle klientowskie	1 036 072·53	
Udzielone gwarancje	150 000·00	1 186 072·53

PASYWA	zł	zł
Kapitał zakładowy		25 000 000·00
Rezerwa na ubezpieczenia:		
saldo na dz. 1/I 1938 r.	341 197·28	
dopisano w 1938 r.	51 230·22	392 427·50
Kapitał amortyzacyjny:		
saldo na dz. 1/I 1938 r.	13 172 166·35	
dopisano w 1938 r.	4 129 818·99	
	17 301 985·34	
przeniesienia i storna	269 548·44	17 032 436·90
Amortyzacja inwestycyj poprzednio odpisanych:		
saldo na dz. 1/I 1938 r.	218 138·29	
dopisano w 1938 r.	3 950·63	222 088·92
Akcepty		1 022 380·43
Banki		8 765·00
Dostawcy		1 213 658·17
Odbiorcy		53 630·51
Różni		21 359 301·11
Sumy przechodnie, dot. okresu przyszł.		240 624·45
		66 545 312·99
Zdyskontowane weksle klientowskie	1 036 072·53	
Udzielone gwarancje	150 000·00	1 186 072·53

Rachunek strat i zysków z dn. 31 grudnia 1938 r.

STRATY	zł
Koszty fabrykacji	2 570 586·61
Koszty produkcji ropy	1 771 503·85
Koszty sprzedaży	6 149 591·95
Koszty administracji ogólnej	639 645·36
Koszty kredytów	654 479·30
Podatki komunalne i państwowe	740 487·09
Odpisy amortyzacyjne	4 129 818·99
Odpisy z inwestycyj poprzednio odpisanych	3 950·63
Rezerwa na ubezpieczenie	51 230·22
Strata kursowa	14 080·35
Zysk za 1938 r.	302 987·92
1764	17 028 362·27

ZYSKI	zł
Zysk brutto	16 324 945·44
Sprzedaż kontyngentów	703 416·83
	17 028 362·27

Danziger Privat-Actien-Bank Filiale Poznań
Gdański Prywatny Bank Akcyjny, Spółka Akcyjna w Gdańsku
Oddział w Poznaniu
wraz z Wpłatnią w Grudziądzu i Oddziałem w Starogardzie

Bilans surowy na dz. 30 czerwca 1939 r.

STAN CZYNNY.—Kasa i sumy do dyspozycji zł 1 118 827·41; Waluty zagraniczne zł 5 621·56; Papiery wartościowe zł 77 816·19; Papiery wart. ust. kap. zapas. zł 15 476·37; Banki krajowe (w tym oddziały zł 805 420·94) zł 1 996 761·79; Banki zagr. zł 729 303·43; Dyskonto zł 717 247·69; Protesty zł 16 556·96; Kredyty w rachunkach bieżących zł 2 749 552·97; Pożyczki terminowe zł 806 302·79; Nieruchomości zł 124 070·00; Różne rachunki zł 24 087·38; Rachunki wynikowe zł 152 842·89; **Razem zł 8 534 467·43.**

Dłużnicy z tyt. gwarancyj i akredytyw zł 1 030 800·00; Inkaso zł 702 975·34.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 1 500 000·00; Kapitały rezerwowe zł 30 033·30; Fundusz amort. nieruchomości zł 14 880·00; Wkłady zł 1 818 097·95; Rachunki bieżące zł 1 515 541·44; Różne natychmiast płatne zobowiązania zł 23 720·66; Banki krajowe (w tym oddziały zł 805 426·08) zł 2 425 199·23; Banki zagraniczne zł 892 789·81; Różne rachunki zł 135 316·31; Rachunki wynikowe zł 178 888·73; **Razem zł 8 534 467·43.**

Zobowiązania z tyt. udzielonych gwarancyj zł 1 030 800·00; Różni za inkaso zł 702 975·34. 1763

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Przemysłu Metalowego K. Rudzki i S-ka
Spółka Akcyjna, Warszawa, Wiejska 3

zawiadamia, iż w dn. 14 lipca 1939 r. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

obniżyło kapitał zakładowy Spółki

o zł 3 240 000, a **podwyższyło** o zł 170 000 oraz **wzywa wierzycieli** Spółki, aby — jeśli nie zgadzają się na obniżenie — **wnieśli sprzeciwy** w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia. 1713-29-31-33

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi

podaje do wiadomości, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 24 maja 1939 r. kapitał akcyjny Spółki, wynoszący zł 28 465 000, na skutek umorzenia akcyj własnych

został obniżony

o zł 605 000, tj. do sumy zł 27 860 000 i — w myśl art. 441 K.H. — **wzywa wierzycieli** Spółki, aby, jeżeli nie zgadzają się na obniżenie, **wnieśli swe sprzeciwy** w ciągu 3 miesięcy, licząc od daty trzeciego ogłoszenia. 1558-25-28-31

Whole-Worth, Spółka Akcyjna, Katowice

Bilans spisany na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Majątek stały:		Kapitały własne:	
1. Budynki	638 850'00	1. Kapitał zakładowy	500 000'00
2. Inwentarz zakład. i biurowy	186 874'53	2. Kapitał zapasowy	95 319'02
3. Kasy rejestracyjne	76 000'00	3. Kapit. opod. rezerwy	75 999'00
4. Lokomocje	10 146'60	4. Kapit. opod. rez. podatk.	271 252'99
Majątek płynny:		Kapitał amortyzacyjny:	
1. Gotówka w kasie	634 038'07	1. Nieruchomości Katowice	46 546'50
2. Papiery procentowe	2 710'00	2. Nieruchomości Chorzów	30 000'00
3. Blank. i znaczki	509'40	3. Ruchomości Katowice	29 731'73
4. Kaucje i depozyty	114'88	4. Ruchomości Chorzów	3 748'56
5. Materiały	957 955'50	5. Kasy rejestracyjne	12 000'00
6. Dłużnicy	153 591'22	6. Lokomocje	3 043'92
7. Pożyczki	479 192'36	7. Koszt. założ. S-ki	23 656'86
8. Sporne podatki	741 161'33	Zobowiązania:	
9. Koszty zał. S-ki	29 523'71	a) Dostawcy	662 906'59
10. Sumy przechodnie	6 258'05	b) Akcepty	1 784 753'24
		c) Międz. Bank Handl.	26 200'00
		d) Zaległe podatki	51 418'27
		e) Zaległe pod. z odpow.	199 160'84
		f) Zaległości socjalne	961'35
		Sumy przechodnie	78 551'85
		Czysty zysk	21 674'93
	3 916 925'65		3 916 925'65
Sumy pozabilansowe:		Sumy pozabilansowe:	
Hip. zabez.	2 209 698'31	Wierzyciel. Skarb Państwa	2 209 698'31
Faktycz. stan zaleg. pod.	250 579'11	Fakt.	250 579'11

Straty i zyski na dz. 31 grudnia 1938 r.

STRATY	zł	ZYSKI	zł
Koszty administracji	507 198'96	Zysk brutto	1 285 381'61
Ogólne koszt. handl.	241 005'58	Administracja domu K-ce	33 994'02
Różne koszty	34 978'73	Różnice kursowe	748'90
Koszty ubezpiecz.	8 364'40	Dywidendy	175'00
Koszty finansowe	13 488'36		
Administracja domu Ch.	2 199'08		
Koszty reprezentac.	27 772'34		
Koszty reklamowe	3 528'63		
Podatki	366 167'20		
Straty i odpisy	93 921'32		
Zysk netto	21 674'93		
	1 320 299'53		1 320 299'53

Katowice, dn. 12 czerwca 1939 r.

Zarząd firmy Whole-Worth, Spółka Akc., Katowice 1768

Zarząd Spółki Société Textile La Czenstochovienne Towarzystwo Przędzalnicze La Czenstochovienne

Francuska Spółka Akcyjna

na posiedzeniu w dn. 3 czerwca 1939 r., działając na zasadzie pełnomocnictw, udzielonych mu przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki z dn. 27 czerwca 1935 r., uchwalił zmianę ustępu pierwszego art. 7 statutu Spółki,

obniżając kapitał zakładowy Spółki

do kwoty 8 040 000 franków francuskich, przy czym kapitał, przeznaczony na działalność w Polsce, pozostawiono w dotychczasowej wysokości. 1772

III OGŁOSZENIE

Likwidatorzy firmy Tissages et Manufacture de Soieries Tkalnia i Manufaktura Jedwabi, Spółka Akcyjna

mającej siedzibę w Warszawie przy ul. Leszno 12

zawiadamiają

o otwarciu likwidacji

tej firmy i **wzywają wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności** w ciągu 6 miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia w siedzibie Spółki.

Likwidatorzy: Ludwik Wachtel, Natan Reinhertz, Henryk Sulkes. 1771

„Tartaki Nadwiślańskie", Spółka Akcyjna

Warszawa

Bilans za 1938 r.

AKTYWA. — Grunty, budynki i inwentarz zł 8 302'77; Gotówka w kasie i bankach zł 11 745'39; Papiery procentowe i weksle zł 44 254'00; Udział w firmie CED. S. A. zł 3 750'00; Gotowe wyroby i towary zł 224 631'77; Dłużnicy zł [illegible] 695'61; Sumy przechodnie zł 4 913'00; Straty z lat ubiegłych zł 9 882'63; Strata 1938 r. zł 69 864'21; **Razem zł 532 039'38.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 250 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 441'95; Wierzyciele zł 279 140'69; Sumy przechodnie zł 2 456'74; **Razem zł 532 039'38.**

Sumy pozabilansowe zł 160 000'00.

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 125 467'67.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 48 449'30; Koszty fabrykacji zł 586 704'48; Koszty sprzedaży zł 9 847'87; Koszty kredytów zł 23 369'99; Podatki zł 6 465'19; Odpisy amortyzacyjne zł 88'39; Długi nieściągalne zł 86'23; **Razem zł 675 011'45.**

MA. — Sprzedaż materiałów drzewnych zł 367 069'22; Odsetki zł 8 852'26; Różnice kursowe zł 4 593'99; Gotowe wyroby i towary zł 224 631'77; Strata zł 69 864'21; **Razem zł 675 011'45.** 1781

Tkaniny A. G. B., Spółka Akcyjna, Warszawa, Długa 47

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Plac w Łodzi zł 86 959'51; Inwentarz sklepów i biura zł 389 241'90; Razem zł 476 201'41; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 113 081'80; Papiery procentowe zł 5 280'00; Weksle w portfelu i inkasie zł 190 495'65; Towary zł 644 938'90; Dłużnicy zł 186 972'93; R-k międzyokresowy zł 6 883'08; Razem zł 1 147 652'36; Straty z lat ubiegłych zł 883 720'60; **Ogółem zł 2 507 574'37.**

STAN BIERNY. — I. Kapitał zakładowy zł 2 000 000'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z ub. roku zł 48 827'84, dopisano w roku sprawozd. zł 22 353'26, razem zł 71 181'10, odpisano w roku sprawozd. zł 4 693'28, pozostaje zł 66 487'82; III. Zobowiązania: Les Tissus A. G. B., Paryż zł 338 073'75; Pozostałe zł 24 990'90; Razem zł 363 064'65; IV. R-k międzyokresowy zł 23 474'64; Czysty zysk zł 54 547'26; **Ogółem zł 2 507 574'37.**

Sumy pozabilansowe. — Gwarancja zł 25 000'00.
Zobowiązania zagraniczne zł 352 363'75.

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 334 389'85; Koszty sprzedaży zł 176 575'91; Podatki państwowe i komunalne zł 62 964'50; Odpisy amortyzacyjne zł 22 353'26; Straty na ruchomościach i urządzeniu (likwidacja oddziału) zł 38 486'70; Straty na odbiorcach i wekslach protestowanych zł 3 817'78; Czysty zysk w 1938 r. zł 54 547'26; **Ogółem zł 693 135'26.**

MA. — Zysk brutto na towarach zł 688 016'12; Różnice kursowe zł 2 815'38; Procenty zł 154'79; Wpływy długów wątpliwych zł 1 383'10; Różne zł 765'87; **Ogółem zł 693 135'26.**

1780

Zakłady Przemysłowe Drzewne i Metalurgiczne „Horacy"

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA. — Grunty i budynki zł 354 699'29; Urządzenia techniczne i inwentarz zł 278 388'96; Gotówka w kasie i w bankach zł 33 496'24; Papiery procentowe zł 3 864'00; Weksle zł 169 700'47; Surowiec, gotowe wyroby i inne materiały zł 431 539'73; Dłużnicy zł 174 504'20; Sumy przechodnie zł 30 770'26; **Razem zł 1 476 963'15.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 100 000'00; Kapitał rezerwowy zł 34 778'24; Kapitał amortyzacyjny zł 169 423'78; Specjalna rezerwa do dyspozycji Zarządu zł 18 817'49; Zobowiązania zł 937 736'26; Dywidenda niepodjęta zł 25 000'00; Sumy przechodnie zł 21 503'76; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 130 629'37; Zysk zł 39 074'25; **Razem zł 1 476 963'15.**

Sumy pozabilansowe zł 39 531'16.

Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł 554 667'78.

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 24 777'65; Koszty fabrykacji, przewóz i koszty sprzedaży zł 1 188 138'13; Koszty kredytów zł 56 797'85; Podatki zł 26 986'11; Różnice kursowe zł 1 144'85; Odpisy amortyzacyjne zł 36 928'50; Ofiary zł 4 657'32; Zysk zł 39 074'25; **Razem zł 1 378 504'66.**

MA. — Sprzedaż towarów zł 919 866'57; Przetarcie obcego drzewa zł 25 092'36; Różne wpływy zł 2 006'00; Remanent na dz. 31/XII 1938 r. zł 431 539'73; **Razem zł 1 378 504'66.**

1783

Na podstawie art. 398 K. H.

Zarząd Fabryk Szkła Ujście, Spółka Akcyjna dawniej Friedr. Siemens w Ujściu

ogłasza, że na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów w dn. 22 lipca 1939 r. **uchwalono:** a) Powołać na członków Rady Nadzorczej Aleksandra Mazura i Stanisława Porembalskiego; b) Upoważnić Zarząd do ewentualnego nabycia nieruchomości. 1784

Śląskie Kolejki, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA. — Majątek stały: Wąskotorowe kolejki: Place i grunty pod torowiska zł 254 879'04; Budynki: fabryczne zł 107 273'10, mieszkalne zł 100 339'28, gospodarcze zł 21 676'91; Mosty i przepusty zł 265 193'78; Tory zł 3 658 178'34; Sieć napowietrzna i kable zł 813 798'38; Tabor zł 1 024 687'02; Samochody zł 3'02; Urządzenia elektr. i mechaniczne zł 24 373'37; Narzędzia i maszyny warsztatowe zł 8 094'08; Normalnotorowe kolejki: Place i grunty pod torowiska zł 386 424'36; Budynki: fabryczne zł 1 371 230'81, mieszkalne zł 176 309'04, gospodarcze zł 265 314'33; Mosty i przepusty zł 299 141'61; Tory zł 9 526 476'38; Sieć napowietrzna i kable zł 1 739 086'20; Tabor zł 5 138 934'90; Urządzenia elektr. i mechaniczne zł 429 405'87; Udział w kosztach budowy publiczn. obiektów zł 21 348'53; Narzędzia i maszyny warsztatowe zł 208 007'62; Maszyny i urządzenia podstacji zł 1 187 907'34; Linie autobusowe: Garaże zł 34 361'19; Wyposażenie linij zł 69'90; Urządzenia elektr. i mechaniczne zł 3 556'05; Samochody zł 26 960'11; Narzędzia i maszyny warsztatowe zł 3 522'00; Majątek płynny: Kasa zł 3 927'77; Banki zł 521 351'64; Papiery wartościowe zł 149 328'66; Materiały zł 766 690'54; Dłużnicy zł 301 157'16; Sumy przechodnie: Wydatki, dot. okresu przyszłego zł 52 188'76; Dochody, dot. okresu sprawozdawczego zł 9 394'13; **Razem zł 28 900 591'22.**

Sumy pozabilansowe. — Kaucje zł 28 518'18; Depozyty zł 8 600'00; **Razem zł 37 118'18.**

PASYWA.—Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 10 000 000'00; Kapitały rezerwowe: Kapitał zapasowy zł 923 578'59; Specjalny fundusz rezerwowy zł 106 501'17; Fundusz emerytalny zł 34 782'01; Fundusz dobroczynności zł 1 511'55; Kapitał amortyzacyjny: Fundusz amortyzacyjny zł 8 823 724'57; Fundusz amortyzacji kapitałów zł 571 060'00; Kapitał obligacyjny: Niewykupione obligacje zł 21 299'30; Rezerwa na obligacje I zł 450 000'00; Rezerwa na obligacje II zł 9 230'79; Kupony od obligacyj zł 39 427'78; Zobowiązania: Pożyczka frank szwajc. sfrs. 1 888 706'16 = zł 2 250 393'39; Rachunek anuitetów — Pożyczka frank. szw. sfrs. 378 440'54 = zł 450 911'90; Różne pożyczki zł 1 100 000'00; Wierzyciele: Zobowiązania za dostawy i świadczenia zł 226 351'76; Różne zobowiązania zł 1 320 927'51; Rezerwy (łącznie z rezerwą na podatek dochodowy) zł 1 095 229'50; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 1 091 392'36; Sumy przechodnie: a) Dochody, dot. okresu przyszłego zł 126'09; b) Wydatki, dot. okresu sprawozdawczego zł 41 831'98; Zysk 1938 r. zł 342 310'97; **Razem zł 28 900 591'22.**

Sumy pozabilansowe. — Różni za kaucje zł 28 518'18; Różni za depozyty zł 8 600'00; **Razem zł 37 118'18.**

Uwaga. — Ogólna suma zagranicznych zobowiązań wynosi zł 3 778 740'60.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 grudnia 1938 r.

WYDATKI. — Eksploatacja kolejowa: Koszty administracji ogólnej zł 348 867'69; Koszty eksploatacji zł 3 327 422'90; Świadczenia socjalne zł 193 809'13; Podatki państwowe, komunalne i opłaty stemplowe zł 148 889'05; Eksploatacja autobusowa: Koszty administracji ogólnej zł 5 155'82; Koszty eksploatacji zł 131 416'34; Świadczenia socjalne zł 4 995'95; Podatki państwowe, komunalne i opłaty stemplowe zł 12 835'67; Koszty zmiany statutu zł 2 818'00; Koszty obniżenia i podwyższenia kapitału akcyjnego zł 64 965'50; Odsetki zł 305 437'28; Odpisy na amortyzacje zł 680 351'77; Odpisy na zlikwidowane urządzenia zł 196 081'03; Odpisy na dłużnikach zł 12 602'05; Inne odpisy zł 30 935'30; Rezerwa na podatek dochodowy zł 600 229'50; Inne rezerwy zł 495 000'00; Dotacja do funduszu emerytalnego zł 28 117'36; Zysk 1938 r. zł 342 310'97; **Razem zł 6 932 241'31.**

DOCHODY. — Dochody z ruchu kolejowego zł 5 374 001'05; Różne dochody zł 70 106'70; Dochody z ruchu autobusowego zł 115 599'88; Dochody nadzwyczajne z różnic kursowych zł 1 372 533'68; **Razem zł 6 932 241'31.**

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków został zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 19 kwietnia 1939 r. 1789

Bialska Olejarnia, Spółka Akcyjna, Biała Krakowska

Bilans per 31 grudnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — Magazyn zł 4 524'57; Maszyny zł 3 720'66; Samochód zł 1 700'00; Kasa zł 788'73; Towary zł 374 842'76; Dłużnicy zł 129 980'79; Koszty założenia Spółki zł 12 883'70; Sumy przechodnie zł 1 408'40.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 300 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 3 515'04; Akcepty zł 24 000'00; Wierzyciele zł 184 171'28; Sumy przechodnie zł 1 676'99; Zysk za 1938 r. zł 16 486'30.

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN. — Koszty ogólne zł 31 099'16; Koszty fabrykacji zł 59 205'94; Odsetki zł 1 973'13; Podatki zł 6 606'98; Amortyzacyjne zł 3 515'04; Zysk za 1938 r. zł 16 486'30.

MA. — Towary zł 118 886'55.

Dn. 31/V 1939 r. akcjonariusze Spółki Akcyjnej pod firmą Bialska Olejarnia, S. A. w Białej krakowskiej, odbyli Zwyczajne Walne Zgromadzenie, na którym

uchwalono jednogłośnie:

1) Zatwierdzić sprawozdanie, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok obrotowy 1938;

2) Podzielić czysty zysk w roku obrotowym 1938 w kwocie zł 16 486'30 w ten sposób, ażeby kwotę zł 15 000'00 przeznaczyć na wypłatę tytułem dywidendy, resztę zaś, tj. kwotę zł 1 486'30, przenieść na kapitał zapasowy;

3) Udzielić Zarządowi absolutorium.

Ponadto wybrano jednogłośnie na członków Komisji Rewizyjnej na 3-lecie 1939—1941: Leopolda Bornsteina, Z. Weinberga, Dra Alexandra Weinberga, Izaka Eisiga dwojga imion Melzera, Dra Hilarego Astla i Dra Jakuba Aszheima.

1779

Spółka Akcyjna Przedsiębiorstw Technicznych Zaborowski i S-ka

Warszawa, Trębacka Nr 10

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1938 r.

AKTYWA.—Majątek stały: Ruchomości i modele zł 16 212'55; Majątek płynny: Kasa zł 4 313'99; Papiery wartościowe zł 948'01; Weksle w portfelu zł 299 219'12; Towary zł 249 774'89; Dłużnicy zł 198 277'80; Instalacje zł 18 273'14; Dostawcy zł 33 260'30; Banki i różne zł 80 900'85; Przedstawicielstwo „Charków" zł 1'00; Różni za weksle gwarancyjne zł 10 000'00; Straty za 1930/1935 zł 217 674'84; Nieruchomość w Nasielsku zł 59 815'17; **Razem zł 1 188 671'66.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 280 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 10 041'61; Zobowiązania: Akcepty własne zł 18 712'54; Dostawcy zł 603 246'86; Odbiorcy zł 60 073'30; Korespondenci zł 140 679'45; Weksle gwarancyjne zł 10 000'00; Sumy przechodnie zł 16 098'08; Zysk za 1937 r. zł 16 446'51; Zysk za 1938 r. zł 33 373'31; **Razem zł 1 188 671'66.**

Rachunek strat i zysków za 1938 r.

WINIEN. — Koszty ogólne zł 89 072'53; Podatki i świadczenia socjalne zł 25 286'16; Straty na dłużnikach zł 2 459'03; Amortyzacja zł 810'60; Zysk za 1938 r. zł 33 373'31; **Razem zł 151 001'63.**

MA. — Zysk brutto na sprzedaży zł 130 815'46; Procenty zł 6 698'92; Różnice kursowe zł 13 487'25; **Razem zł 151 001'63.**

1790

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe A. L. Sojka

Spółka Akcyjna w Warszawie

zawiadamia niniejszym, że **w dn. 29 sierpnia 1939 r. o godz. 17** w siedzibie Zarządu Spółki przy ul. Piusa XI Nr 10 w Warszawie odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z porządkiem dziennym następującym:

Wybór członka Zarządu.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni dopełnić formalności, przepisanych art. 399 Kodeksu Handlowego.

1786-31-32

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Chełmża—Mełno"

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w Grudziądzu **dn. 26 sierpnia 1939 r. o godz. 10** w biurze notariusza P. Witolda Kurowskiego przy ul. Wybickiego Nr 7 z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za czas od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1938 r. oraz sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za wyżej wymieniony okres czasu, tudzież bilansu i rachunku zysków i strat za okres sprawozdawczy; 3) Uchwała co do kwitowania Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania obowiązków; 4) Uchwała co do pokrycia niedoboru; 5) Wolne wnioski.

Warunki prawa do głosu na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki. Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia mogą być zgłoszone na piśmie do dn. 10 sierpnia 1939 r. do biura Zarządu Spółki w Warszawie, Żoliborz, ul. Święcickiego Nr 4.

1787

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu

Zarządu Spółki Towarzystwo Eksploatacji Terenów

SPÓŁKA AKCYJNA

zamieszczonym w zesz. 30 tygodnika na str. XI, wydrukowano omyłkowo „III ogłoszenie", **winno być: „II ogłoszenie".**

CENTRALA ODBITEK NAUKOWYCH

LIBRARIA NOVA

SPÓŁDZIELNIA Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI

w Warszawie, Rynek Starego Miasta 31 (Kamienica Książąt Mazowieckich) Tel. 5-83-77. Konto P. K. O. 27 527

PRZYJMUJE W KOMIS WSZELKIE ODBITKI. UDZIELA INFORMACYJ O ODBITKACH. WYDAJE BIULETYN INFORMACYJNY. WYDAJE KATALOGI SPECJALNE

Na żądanie wysyłamy katalogi bezpłatnie

Świeżo opuścił prasę Katalog z zakresu nauk ekonomicznych

PODRÓŻUJMY LOTEM

BILET POWROTNY KOSZTUJE 20% TANIEJ

ŻĄDAJCIE W BIURACH PODRÓŻY ROZKŁADU LOTÓW

PRACA ZBIOROWA

CHAŁUPNICTWO

MATERIAŁY UWAGI WNIOSKI

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA"
WARSZAWA

288 STRON DRUKU

CENA ZŁ 8·-

POLMIN

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

CENTRALA WE LWOWIE, AKADEMICKA 7

DOSTARCZA:

BENZYNY: LOTNICZE wysokooktanowe i etylizowane do szybkoobrotowych motorów spalinowych o wysokiej kompresji zwłaszcza dla silników lotniczych, MOTOROWE I MIESZANKI do napędu pojazdów mechanicznych

NAFTĘ rafinowaną do celów oświetleniowych, „Termalinę" do prymusów, lamp żarowych, latarń morskich itp. **ETER** naftowy do fabrykacji olejków eterycznych

WYSOKOWARTOŚCIOWE OLEJE do łożysk wirówek mleczarskich, silników elektrycznych, maszyn przędzalniczych i rolniczych, kompresorów amoniakalnych, lokomobil, turbin wodnych; do silników Diesla, sprężarek, do turbin parowych, turbopomp itp., do cylindrów maszyn parowych i lokomobil o różnych temperaturach par, do transformatorów jako oleje izolacyjne, w garbarstwie jako oleje garbarskie, do samochodów i motocykli, oleje emulgujące w przemyśle włókienniczym oraz oleje bezbarwne, mające zastosowanie do celów kosmetycznych i farmaceutycznych

SMARY do łożysk kulkowych, do łańcuchów i zespołów kół zębatych, wyciągów kopalnianych, żurawi, wózków oraz w przemyśle lokierniczym i farbiarskim

PARAFINĘ bezwonną do powlekenia serów, impregnacji higienicznych kubków i naczyń papierowych oraz do wyrobu środków kosmetycznych i leczniczych

ASFALTY: przemysłowe do różnych celów, do zalewania kabli, akumulatorów i bateryj elektrycznych, izolacyjne w budownictwie do izolacji przed wilgocią fundamentów, murów, posadzek i stropów, do izolacji rur gazowych, wodociągowych i kablowych, papowe do fabrykacji papy dachowej, drogowe do budowy nawierzchni drogowych oraz masy asfaltowe do zalewania spoin w brukach masy kablowe „A" i „B", „Limbit" preparat do budowy nawierzchni drogowych na zimno

KOPALNIE WŁASNE ● GAZOCIĄGI
RAFINERIA W DROHOBYCZU
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE
STACJA BUNKROWA W GDYNI
STACJE BENZYNOWE W CAŁEJ POLSCE

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, Czackiego 3/5, tel.: 614-67 i 277-98.